

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Nr 161 (11 215)

Poznań, piątek/sobota/niedziela 25/26/27 lipca 1980

Cena 1 zł
Wyd. A

Pod przewodnictwem E. Gierka

Narada w KC PZPR

Pod przewodnictwem I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka w dniu 24 bm. odbyła się narada I sekretarzy komitetów wojewódzkich i kierowników wydziałów Komitetu Centralnego. Tematem narady były aktualne problemy realizacji wytycznych VIII Zjazdu partii w sprawie gospodarki i warunków pracy w przemyśle oraz zadania w dziedzinie rolnictwa. (PAP)

Zakończenie 21 rundy rokowań wiedeńskich

W czwartek w Wiedniu zakończyła się 21 runda rokowań 19 państw w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej. Po ostatnim w tej rundzie 245 posiedzeniu plenarnym, przewodniczący delegacji polskiej ambasador Tadeusz Strulak przedstawił na konferencji prasowej wyniki tej rundy.

Wyraził on satysfakcję, że 21 runda wniosła wyraźne ożywienie do negocjacji, co było możliwe dzięki inicjatywie krajów socjalistycznych. (PAP)

Obchody 100 rocznicy urodzin W. Sikorskiego

W związku z przypadającą w roku przyszłym 100 rocznicą urodzin generała broni Władysława Sikorskiego Prezydium Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa przy stało do prac związanych z obchodami tej rocznicy.

Planuje się między innymi wydanie okolicznościowego znaczka pocztowego, nadanie imienia W. Sikorskiego statkowi, jednej z ulic w Warszawie, a także podjęto rozmowy na temat różnych innych form upamiętnienia postaci byłego premiera rządu emigracyjnego i naczelnego wodza polskich sił zbrojnych na Zachodzie w latach 1939—1943.

Rząd ZSRR o realizacji planu rozwoju gospodarczego

Rada Ministrów ZSRR rozpatrzyła wyniki realizacji planu rozwoju gospodarczego i społecznego oraz budżetu ZSRR w pierwszym półroczu br. Na posiedzeniu podkreślono, że w okresie tym zapewniono dalszy rozwój gospodarki kraju i podniesienie poziomu życia społeczeństwa. Równocześnie wskazano, że poszczególne zjednoczenia i przedsiębiorstwa nie wykonały zadań w zakresie produkcji i sprzedaży wyrobów, wzrostu wydajności pracy, obniżenia

kosztów własnych i akumulacji.

Rada Ministrów ZSRR zobowiązała ministrów, kierowników resortów ZSRR i rady ministrów republik związkowych do opracowania i wprowadzenia w życie przedsięwzięć mających na celu usunięcie istniejących niedociągnięć w realizacji zadań planu i podjętych przez załogi zobowiązań, tak aby zapewnić właściwe funkcjonowanie gospodarki w roku 1981. (PAP)

Rosną szanse wyborcze koalicji SPD/FDP

Wzrastają szanse wyborcze koalicji SPD/FDP. Jak wykazała ankieta przeprowadzona przez prof. Rudolfa Wildenmanna z Mannheimu, SPD ma wszelkie dane, by zostać najsilniejszą frakcją w Bundestagu IX kadencji. Gdyby wybory odbywały się obecnie, 48 procent respondentów głoso-

wałoby na socjaldemokratów, 42 procent na CDU/CSU i 7 procent na FDP.

Mimo tych optymistycznych prognoz profesor Wildenmann uważa, że zwycięstwo socjaldemokratów absolutnej większości w Bundestagu za nie możliwe. (PAP)

AKTUALNA SYTUACJA W ROLNICTWIE. ● PRZYGOTOWANIE PROJEKTÓW PLANÓW NA NAJBLIŻSZE LATA.

Posiedzenie Rady Ministrów

Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 24 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów. Porządek obrad obejmował dwie sprawy o szczególnym znaczeniu: pierwsza dotyczyła aktualnej sytuacji w rolnictwie, którą rozpatrzono w świetle ustaleń wspólnego posiedzenia Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL, druga zaś — przygotowania projektów planów na 1981 r. i na całe przyszłe pięcioletnie.

Minister rolnictwa przedstawił członkom Rady Ministrów obszerną informację, w której zilustrował obecny stan w rolnictwie oraz działania, jakie są już podejmowane zgodnie z uchwałą rządu, bądź jakie należy podjąć dla ograniczenia skutków powodzi i złych warunków atmosferycznych. Rada Ministrów omówiła także przedsięwzięcia, które trzeba realizować, aby możliwe jak najsprawniej przeprowadzić tegoroczne żniwa i zbiory okopowych, traw i roślin pastewnych, dobrze zagospodarować plony oraz w terminie przeprowadzić kampanię siewną.

Obecnie — jak podkreślono — dla całej administracji państwowej i gospodarczej, dla urzędów wojewódzkich i gminnych oraz podległych im służb, dla resortów oraz organizacji gospodarczych i spółdzielczych współpracujących z rolnictwem, nie ma ważniejszej sprawy niż maksymalne dopomożenie rolnictwu w uzyskaniu w tej trudnej sytuacji, spowodowanej wyjątkowo niekorzystną aurą, możliwie jak najlepszych plonów, jak również pełne wykorzystanie zasobów paszowych kraju. Nie wolno dopuścić do marnotrawstwa płodów rolnych. Przestrzeganie tej zasady będzie stanowiło podstawowy miernik oceny pracy zainteresowanych jednostek administracyjnych, służb rolnych, organizacji gospodarczych i spółdzielczych.

Rząd określił dodatkowe zadania dla zainteresowanych organizacji i służb związane z przeprowadzeniem w tym roku prac polowych, a następnie zagospodarowaniem produktów rolnych. Obejmują one nie tylko resort rolnictwa oraz urzędy wojewódzkie i

gminne, ale w równym stopniu resorty i organizacje gospodarcze dostarczające rolnictwu środki produkcji. W bieżącym roku szczególnie istotne jest bowiem terminowe wywiązanie się producentów z zaplanowanych dostaw dla rolnictwa i w miarę możliwości ich przyspieszenie. Należy też zadbać o pełną sprawność techniczną ciągników i maszyn rolniczych, co przy spodziewanym skróceniu czasu żniw i spiętrzeniu prac polowych ma bardzo duże znaczenie.

Rada Ministrów wskazała, iż dbałość o możliwie jak najlepsze zrealizowanie zadań w rolnictwie jest sprawą pierwszoplanową, która decydować będzie w dużym stopniu o całokształcie sytuacji gospodarczej w kraju, o możliwościach poprawy zaopatrzenia rynku w produkty żywnościowe, a więc stanowi temat, który powinien być stale w centrum uwagi wszystkich działaczy gospodarczych, całej centralnej i terenowej administracji państwowej i gospodarczej.

Dokończenie na str. 2

Radziecko-wietnamska załoga kontynuuje kosmiczny lot

Trwa, rozpoczęty 23 bm. o godz. 21.33 czasu moskiewskiego, lot radziecko-wietnamskiej załogi kosmicznej. Kosmonauci Wiktor Gorbatko i Pham Tuan przeprowadzili operacje sprawdzienia hermetyczności przedziałów statku „Sojuz-37”, kontroli systemów pokładowych i agregatów. Począwszy od czwartego okrążenia Ziemi rozpoczęły się manewry, mające na celu zbliżenie statku do zespołu orbitalnego.

Po przeprowadzeniu przewidzianych programem badań w Kosmosie W. Gorbatko i Pham Tuan mają powrócić na Ziemię 31 bm. w godzinach wieczornych.

W całym Wietnamie panuje atmosfera radości, dumy i satysfakcji z pierwszego lotu przedstawicieli tego kraju w Kosmos. Wydarzeniu temu poświęcono specjalny numer dziennika „Nhan Dan”. Podkreśla się, że mimo różnicy wieku (W. Gorbatko ma 46, a Pham Tuan 33 lata) podobna była droga życiowa obu kosmonautów. Obaj urodzili się w rodzinach chłopiejskich, obaj mimo czasu wojny (choć byli to różne wojny, z różnymi agresorami) uczyli się zawzięcie i marzyli o lotnictwie, a droga do niego wiodła przez służbę w wojsku i walkę z najeźdźcą. (PAP)

Z okazji 22 Lipca

Kolejne depesze gratulacyjne

Na adres Edwarda Gierka, Henryka Jabłońskiego i Edwarda Babiucha nadchodzą dalsze depesze z zagranicy z okazji Święta Odrodzenia — z życzeniami pomyślności dla narodu polskiego.

Nadeszły depesze z ChRL i Algierii. Nadeszła gratulacja przywódcy Etiopii Mengistu Haile Mariama, król Belgów Baudouin, prezydent Austrii Rudolf Kirchschlaeger i królowa brytyjska Elżbieta. Zyczenia z okazji naszego święta narodowego przysłali prezydenci Szwajcarii, Pakistanu, Bangladeszu, Iraku, RFN, cesarz Japonii, prezydenci Włoch i Syrii, głowy państw i szefowie rządów Kanady, Danii, Islandii, Peru, Meksyku, Wenezueli, Kolumbii, Hiszpanii, Grecji, Australii, Luksemburga, Beninu, Iranu, Jemenu, Republiki Ludowo-Demokratycznej, Cypru, Holandii, Maroka, Portugalii, Turcji, Tunezji, Konga, Argentyny, Brazylii, Tajlandii i Indonezji. (PAP)

Trwa polonijny festiwal w Rzeszowie

24 bm. był w Rzeszowie kolejnym dniem V Światowego Festiwalu Polonijnych Zespołów Folklorystycznych. W sali filharmonii jurorzy oceniali występy dwóch dalszych zgrupowań festiwalowych — „Krosno” i „Biała Podlaska”. Skupiających 12 zespołów z Belgii, Francji, Holandii, Kanady i Stanów Zjednoczonych. Inne polonijne grupy koncertowały w czwartek w Dębicy i Sędziszowie, a także uczestniczyły w wycieczkach krajoznawczych.

Według zgodnej opinii organizatorów i obserwatorów festiwalu tegoroczna impreza jest kolejnym przejawem stalego wzrostu poziomu artystycznego polonijnych zespołów upowszechniających w świecie macierzystą kulturę. (PAP)

krótco + krótko + krótko + krótko

Egzekucje w Teheranie

Rzecznik Urzędu Prokuratora Generalnego Iranu poinformował, że w czwartek rano straconych zostało 20 oficerów i żołnierzy lotnictwa irańskiego skazanych przez centralny islamski sąd rewolucyjny za udział w nieudanej spisku przeciwko Islamskiej Republice Iranu.

Zamieszki rasowe

W mieście Chattanooga (stan Tennessee) doszło do zamieszek na tle rasowym i starć mieszkańców dzielnic murzyńskich z policją. Kilka osób odniosło rany. Przyczyną wystąpień czarnych Amerykanów było postanowienie miejscowego sądu, który ujął się za trzema młodzieńcami z Ku Klux Klanu. W kwietniu br. członkowie tej organizacji ostrzelali z samochodu ulicę w dzielnicy murzyńskiej raniąc ciężko 4 osoby.

Taktyka terroru

Separatysty propokujący z północno-wschodniego stanu Indii, trupa, stosując taktykę terroru i zastraszania. W planowy sposób niszcza domy spokojnych mieszkańców regionu. Jak pisze „The New York Times” — spalili także kilkunastu w zachodniej części. Kiedy nadejdzie wojsko

Brąz B. Wysoczańskiej

Kolejne 3 srebrne medale polskich zapaśników

W czwartek polscy sportowcy występujący na igrzyskach olimpijskich w Moskwie zdobyli 3 medale — 3 srebrne i 1 brązowy. Duży to sukces, choć należało nalezy, że nadal w dorobku polskiej ekipy brak medali z najcenniejszego kruszczy. Szanse na wywalczenie miejsca na najwyższym podium mieli przede wszystkim zapaśnicy, ale nie zdołali wygrać decydujących walk i musieli się zadowolić drugimi lokatami.

Wczorajszy dzień potwierdził, że igrzyska w Moskwie stały na niezwyczajnie wysokim poziomie sportowym. Ponownie pobite zostały rekordy świata w pływaniu oraz w podnoszeniu ciężarów, a także w pierwszej finałowej konkurencji lekkoatletycznej — skoku o tyczce. Wynik ten jest zapowiedzią, że w konkurencjach lekkoatletycznych będziemy świadkami wielu pasjonujących wydarzeń.

ZAPASY

Wczoraj na igrzyskach olimpijskich w Moskwie zakończyli swoje zmagania zapaśnicy w stylu klasycznym. Nasi repre-



Roman Bierla prezentuje jeden z czterech srebrnych medalistów z igrzysk w Moskwie. Wywalczyli polscy zapaśnicy w stylu klasycznym.

Fot. — CAF

zentanci spisali się bardzo dobrze zdobywając w tej konkurencji 4 medale, ale żadnemu z nich nie udało się stanąć na najwyższym podium. Po srebrnym medalu Romana Bierla, również srebrne medale wywalczyli: Józef Lipień (57 kg), Andrzej Supron (68 kg) i Jan Dołgiewicz (82 kg).

Największe szanse na złoty medal miał Andrzej Supron. W decydującym pojedynku zmierzył się on z Rumunem Stefanem Rusu. Walka miała bardzo wyrównany przebieg. Polakowi pierwsze miejsce dawała nawet obustronna dyskwalifikacja. Obaj zawodnicy mieli w trzeciej rundzie po dwa ostrzeżenia. Rumun zdobył jednak jeden punkt techniczny i spotkanie zakończyło się porażką Suprona 2:3, co dało Polakowi srebrny medal.

Józef Lipień po obustronnej dyskwalifikacji w walce ze Szwedem Benni Lungbeckiem miał szansę stanąć na najwyższym podium, gdyby

rozstrzygnął na swoją korzyść pojedynek z Szamilem Serikowem (ZSRR) przez położenie na łopatkę bądź przez dyskwalifikację. Polak przegrał jednak tę walkę i musiał się zadowolić srebrnym medalem.

Takie same trofeum wywalczył Jan Dołgiewicz, który w ostatnim pojedynku turnieju położył na łopatkę Bułgara Pawłowa już w drugiej minucie walki.

waga 57 kg

1. Szamil Serikow (ZSRR)
2. Jan Dołgiewicz (Polska)
3. Benni Lungbeck (Szwecja)

waga 68 kg

1. Stefan Rusu (Rumunia)
2. Andrzej Supron (Polska)
3. Lars-Erik Skioeld (Szwecja)

waga 82 kg

1. Gennadij Korban (ZSRR)
2. Jan Dołgiewicz (Polska)
3. Paweł Pawłow (Bułgaria)

waga powyżej 100 kg

1. Aleksander Kolczinski (ZSRR)
2. Aleksander Tomow (Bułgaria)
3. Hassan Behara (Liban)

SZERMIERKA

Po raz pierwszy w historii igrzysk olimpijskich polska florecistka stanęła na podium zwycięzców. Wyczynu tego dokonała Barbara Wysoczańska, która wczoraj zdobyła brązowy medal. W walce o finał Polka pokonała znakomita zawodniczka radziecka Walentyne Sidorowa 8:4, a następnie Francuzkę Pascale Trinquet. Blisko awansu do finałowej szóstki była również Delfina Skapska, ale przegrała de w dwudziątym pojedynku z Pascale Trinquet.

Finałowe walki Barbara Wysoczańska rozpoczęła w słabym stylu przegrywając z Magdą Maros (Węgry) i Ecaterina Stahl (Rumunia). Następnie jednak odniosła trzy kolejne zwycięstwa nad Trinquet 5:1, Vaccaroni (Włochy) 5:4 i Gaudin (Francja) 5:3, co dało jej brązowy medal.

florety kob.

1. Pascale Trinquet (Francja)
2. Magda Maros (Węgry)
3. Barbara Wysoczańska (Polska)

W czwartkowych eliminacjach turnieju indywidualnego w szablach wystąpiło trzech Polaków: Jacek Bierkowski, Leszek Jabłonowski i Andrzej Kostrzewa. Z trójki tej najlepiej walczył Bierkowski przegrywając w dwóch turach eliminacji tylko jedną walkę i to już w momencie, kiedy miał zapewniony awans do czółowej szesnastki. Do grupy zawodników, którzy wystąpią w bezpośrednich eliminacjach awansował także Andrzej Kostrzewa z Konina, natomiast Jabłonowski odpadł w drugiej eliminacji.

LEKKOATLETYKA

Wczoraj na igrzyskach olimpijskich w Moskwie rozpoczęły się konkurencje lekkoatletyczne. W eliminacjach biegu na 100 m mężczyzn wystartowało trzech reprezentantów Polski: Marian Woronin, Leszek Dunecki i Krzysztof Zwoliński. W eliminacjach wszyscy nasi reprezentanci uzyskali awans, lecz do półfinałów zakwalifikował się tylko Marian Woronin, który w swojej serii zajął 2. miejsce (10.27) za Silvio Leonardem (Kuba) — 10.16. L. Dunecki zajął w swojej serii 5. miejsce (10.40), a K. Zwoliński 7. (10.54). Naj

Dokończenie na str. 10

Debata ONZ

Poparcie państw socialistycznych dla Palestyńczyków

W środę na specjalnej sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ, poświęconej problemowi palestyńskiemu, kraje socjalistyczne raz jeszcze wystąpiły z poparciem dla narodowych praw Palestyńczyków i potępiły separatystyczne układy, jako drogę do uregulowania sytuacji na Bliskim Wschodzie. Stały przedstawiciel ZSRR Oleg Trojanowski oświadczył, iż jak już niejednokrotnie wskazywał Związek Radziecki, problem bliskowschodni i jego zasadniczy element — kwestię praw narodu palestyńskiego — można rozwiązać jedynie wspólnymi siłami wszystkich zainteresowanych stron, włączając OWP. (PAP)

OD GŁOSY

Konferencje Samorządu Robotniczego trzeci już raz w tym roku biorą „na warsztat” plany produkcyjne: w styczniu było to przyjęcie zadań, w kwietniu zaś i obecnie — analiza ich realizacji. Tak konsekwentnie oceny bieżącej pracy przez przedstawicieli załóg, to novum w działalności fabrycznych samorządów, ale też i konsekwencja rosnącej ich rangi, jaką im się obecnie przydaje.

Ala ta ranga nie może być tylko „mianowana”. Rzeczywiście wysoka ranga KSR będzie dopiero wówczas, gdy przedstawiciele załóg potwierdzą na swych sesjach, że tu przyjął się pełną odpowiedzialność za zakład i jego wyniki. Co to oznacza w praktyce?

To potrzeba skrupulatnych rozliczeń, uzyskania pełnego obrazu czynników powodzenia produkcyjnego oraz trudności, które ten sukces mogą zniweczyć. Urealnia się więc obecnie plany w pewnych przedsięwzięciach, bo KSR musi uwzględnić np. kłopoty z opatrzeniowcami w produkcji. Nie wszędzie jednak zwiększa się plany eksportowe, nie wszędzie istnieje też konieczność obniżania planów; zalety na przykład bywają zawinione i przez miejscowe subiektywne czynniki. Niepowodzenie trzeba więc dokładnie rozpoznać i przeciwdziałać mu. Pomocna jest w tym odpowiedź KSR na takie pytania: czy zaopatrzeniowcy mogą zdobyć zaścierpa materiały; czy organizacja pracy w zakładzie zapewnia efektywność roboty wszystkim; czy kierowanie ludźmi jest właściwe, elastyczne, a operowanie bodźcami skuteczne i sprawiedliwe? I jak to ulepszyć w drugim półroczu?

KSR mają obecnie nie tylko ocenić to, ale i rozliczyć każdego z obowiązków. Dotyczy to dyscypliny produkcyjnej, organizacyjnej i — robotniczej; dotyczy odpowiedzialności kierownictwa za warunki pracy załóg, a także postawy każdego pracownika. Taki powinien być sens obecnych KSR.

ZS

W niedzielę zaćmienie Księżyca

27 lipca będzie można oglądać — jeśli pozwolą warunki atmosferyczne — zaćmienie Księżyca. Jest to jedno z trzech zaćmień naszego satelity w 1980 r. Pierwsze z nich miało miejsce 1 marca, zaś ostatnie nastąpi 26 sierpnia.

Północne zaćmienie Księżyca — słabo widoczne w Polsce — nastąpi 27 bm. o godz. 19.57 według obowiązującego czasu letniego. Kulminacja zaćmienia spodziewana jest o 21.09 a koniec zjawiska o godz. 22.21. (PAP)

W. Mondale zakończył podróż po Afryce

Wiceprezydent Stanów Zjednoczonych Walter Mondale powrócił do Waszyngtonu po zakończeniu podróży po krajach Afryki zachodniej, w czasie której odwiedził Senegal, Niger, Nigerię i Wyspy Zielonego Przylądka. Podsumowując wyniki podróży prasa amerykańska pisze, że nie spełniła ona nadziei administracji. Wyszło to na jaw szczególnie podczas wizyty Mondale'a w Nigerii, która miała stanowić kulminacyjny punkt całej podróży. Dziennik „Was-

Z tej pracy będzie chleb

Początki żniw na polach Wielkopolski

W wyniku nadmiernych opadów i powodzi trudna jest obecnie sytuacja w rolnictwie. Powstały straty, a opóźnienie wegetacji spowoduje niebawem spóźnienie prac żniwnych i innych robót polowych. Dlatego tak duże znaczenie ma dobre przygotowanie do żniw, sprawne ich przeprowadzenie i pełne zagospodarowanie zbiorów. Tej sprawie poświęcone było czwartkowe posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL.

Kilka dni dobrej pogody w tym tygodniu sprawiły, że w Wielkopolsce wody zaczęły ustępować. W województwie poznańskim alarm powodziowy został odwołany w ubiegły piątek, a woda w Warcie i jej dopływach nadal opada. Z każdym dniem zmniejsza się powierzchnia pól zalanych i podtopionych. Na tych polach, z których ustąpiła woda, a zni-

szczyła uprawy, rolnicy rozpoczęli siewy roślin pastewnych. Podjęli również prace pielęgnacyjne dla poprawy warunków powietrznych w glebie. Trwa intensywne zwalczanie stonki ziemniaczanej, która pojawiła się w dużych ilościach. Rozpoczęto również małe żniwa. Pierwsze do koszenia rzepak i jęczmień ozimego przystąpiły — o czym już pisaliśmy — Kombinaty PGR w Manieczkach a ostatnio Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna we Wroneczynie. W kombinacie PGR Rybno Wielkie zbiera się jęczmień na sucho.

W województwie konińskim pod wodą znajduje się jeszcze wiele hektarów pól, a dużo jest podtopionych. W wielu rejonach rolnicy kontynuują przerwanie przed kilkoma tygodniami sianokosy. Suszy się i zwolnijmniej wartościowe siano, które leżało w wodzie. Przystąpiono do zaorywania

plantacji wygnitych buraków. Sieje się głównie popłony na paszę. Na lżejszych glebach w srode zaczęły się małe żniwa. W PGR Maliniec i w PGR Strzałkowo, a także na polach rolników indywidualnych w rejonie Koła kosi się rzepak.

W województwie pilskim 32 000 hektarów pól jest jeszcze podtopionych (było 60 000 ha). Zalew skoncentrował się prawie wyłącznie w dolinie Noteci, która nadal jest groźna, przede wszystkim w okolicach Białosławia. Prace na polach koncentrują się obecnie na usuwaniu wody tam, gdzie powstały zastój.

Również w województwie leszczyńskim najważniejszym zadaniem jest obecnie osuszenie pól. Jeszcze w czwartek w gminach Góra i Niechlów utrzymywany był alarm przeciwpowodziowy, ale wody tam opadają.

(gra. wis. woj)

Posiedzenie Rady Ministrów

Dokończenie ze str. 1

Rada Ministrów rozpatrzyła i akceptowała wytyczne, które stanowią podstawę prac planistycznych nad projektem Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego na 1981 rok prowadzonych we wszystkich resortach, zjednoczeniach, województwach i szeregu przedsiębiorstwach. Omówiono także wstępne założenia do prac nad planem pięcioletnim na lata 1981—1985. W przyjętej przez Radę Ministrów uchwale poświęconej tym sprawom podkreśla się, że podstawowym celem działań na rzecz rozwoju społeczeństwa jest realizacja programu wytyczonego przez VIII Zjazd PZPR; przyjdzie go urzeczywistniać w trudniejszych warunkach ekonomicznych. Tym bardziej niezbędne będzie aktywne i zdyscyplinowane podejście kolektywów pracowniczych do stawianych zadań oraz racjonalne wykorzystanie znajdujących się w dyspozycji środków materialnych.

W projektach planów szcze-

gólna uwaga zostanie zwrócona na wzrost produkcji rynkowej i eksportu, a więc na uzyskanie wydajnej zmiany w strukturze produkcji. Czynnikiem, który zadecyduje o pomysłnym wykonaniu przyszłych zamierzeń będzie zasadnicza poprawa efektywności gospodarowania. Jest to problem, który powinien niezmiennie znajdować się w polu widzenia jednostek gospodarczych i administracyjnych oraz organizacji społecznych i samorządowych.

W toku prac nad projektami planu 5-letniego i planu na rok przyszły miejsce poczesne zajmą rozwiązania stymulujące oszczędność zużycia energii, paliw, surowców i materiałów oraz lepsze wykorzystanie surowców wtórnych, odpadów i lokalnych, co z kolei powinno sprzyjać zwiększeniu produkcji, głównie na rynek i eksport, z dostępnych surowców. Zagadnieniem wielkiej wagi jest opracowanie w każdym przedsięwzięciu i zjednoczeniu skutecznego programu wykorzystania zdolności produkcyjnych. Więcej niż dotychczas

uwagi zwróci się na obniżkę kosztów wytwarzania, zwłaszcza materiałowych. W inwestycjach dążyć się będzie do zwiększenia udziału przedsięwzięć o charakterze modernizacyjnym, a także do dalszej koncentracji nakładów. Nasila nie będą działania na rzecz wzrostu opłacalnego eksportu, jak również pogłębienia specjalizacji eksportowej w wybranych gałęziach i zakładach. W rolnictwie sprawą najważniejszą będzie lepsze wykorzystanie możliwości rozszerzenia krajowej bazy paszowej, zmniejszanie strat w produkcji roślinnej, tworzenie bardziej sprzyjających warunków dla intensyfikacji hodowli, a więc w sumie — prawidłowa realizacja wytyczonego programu żywnościowego.

Rada Ministrów w przyjętej uchwale ustaliła również tryb prac nad projektami planu na rok przyszły i na następne 5-lecie, a także określiła konkretne zadania w tej mierze dla ministrów i wojewodów oraz podległych im organizacji gospodarczych i służb.

PAP

Warszawskie spotkanie

Międzynarodowa solidarność młodzieży

Dobiega końca pobyt w naszym kraju — na zaproszenie Socialistycznego Związku Studentów Polskich — grupy studentów z krajów Ameryki Łacińskiej, w tym delegacji Organizacji Kontynentalnej Studentów Ameryki Łacińskiej

(OCLAE). Wzięli oni m. in. udział w międzynarodowym obozie solidarnościowym zorganizowanym w Karpaczu, woj. jeleniogórskie. O dorobku obozu prowadzonych tam dyskusjach n. t. pogłębienia międzynarodowej solidarności mło-

dzieży i studentów poinformowano 24 bm. na spotkaniu, które odbyło się w Warszawie. W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele organizacji studentek z Kuby, Gwatemali, Panamy, Salwadoru, Urugwaju i Nikaragui.

Jak stwierdził członek Sekretariatu OCLAE — Reynald Payan z Nikaragui, międzynarodowy oboz solidarności w Karpaczu spełnił swoje cele.

PAP

Polski przemysł lotniczy w światowej czołówce

Przemysł lotniczy znalazł się wśród kilkunastu zjednoczeń i kombinatów, które w pierwszej kolejności — jako branża o charakterze wybitnie eksportowym — zostały objęte nowymi, stymulującymi rozwój eksportu — zasadami ekonomiczno-finansowymi. Świadczą o tym liczne sukcesy, które osiągnął nasz przemysł lotniczy w ostatnim czasie. W tym roku nasz przemysł osiągnął ta dzielnicę przemysłu maszynowego, której poprzednio nie dawano dużych szans rozwojowych.

Źródłem tych osiągnięć stała się w dużej mierze współpraca z przemysłem lotniczym ZSRR. Weszła ona w ostatnich latach na nowy etap wspólnych opracowań i kooperacji przemysłowej. Jej rezultatem jest pierwszy w świecie rolniczy samolot o napędzie odrzutowym „M-15” — eksportowany od 3 lat do ZSRR samolot, a także rozpoczęcie dostaw polskich elementów do radzieckiego aerobusu pasażerskiego „Il-86”. W zamian za te dostawy, już w roku przyszłym mamy otrzymać pierwsze samoloty tego typu dla naszego lotnictwa pasażerskiego.

Trwają także przygotowania do podjęcia w mieleckiej WSK produkcji samolotu pasażerskiego do komunikacji lokalnej „An-28”.

Ostatnie lata to także okres szybkiego rozwoju wspólna-

cy z czołowymi firmami zachodnimi w tej branży, głównie francuskimi, amerykańskimi i kanadyjskimi.

Specjalnością produkcyjną i eksportową naszego przemysłu lotniczego są samoloty lekkie zwłaszcza rolnicze, a także śmigłowce, szybowce oraz silniki rolnicze. Co szósty samolot na świecie wykonujący prace dla rolnictwa pochodzi z naszych wytwórni. W produkcji samolotów rolniczych i szybowców zajmujemy drugie miejsce w świecie, a w produkcji śmigłowców należymy do grona siedmiu państw produkujących je seryjnie.

Nasza specjalność stała się również usługą agrolotniczą wykonywaną za pomocą własnego sprzętu. Areal pól poddawanych zabiegom agrolotniczym zwiększył się z 300 000 ha w 1972 r. do obecnych 4 mln ha rocznie. Za granicą przebywa stale około 80 polskich samolotów. Pracują one głównie przy ochronie pól bawełny w krajach północnej Afryki.

Produkcja sprzętu lotniczego jest nieustannie rozwijana. Podejmujemy m. in. produkcję nowego 2-silnikowego śmigłowca z napędem turbiniowym. Nagrodę państwową przyniósł ostatnio jego twórcom nowy samolot rolniczy o udźwigu 1500 kg środków chemicznych — „M-18 PZL — Dromader”.

PAP

Kongres USA wszczyna śledztwo w sprawie B. Cartera

Senat Kongresu Stanów Zjednoczonych podjął decyzję przeprowadzenia śledztwa w celu wyjaśnienia okoliczności, w jakich brat prezydenta Cartera, Billy Carter, otrzymał od rządu Libii sumę 220 000 dolarów.

Cała sprawa Billy'ego Cartera urosła w tym tygodniu w Waszyngtonie do rozmiarów wielkiego skandalu politycznego, omawianego na czołowych wszystkich amerykańskich dziennikach i w specjalnych audycjach telewizyjnych. Nie ulega wątpliwości, że opozycja ma zamiar wykorzystać całe wydarzenie dla osłabienia pozycji wyborczej prezydenta. Pewne zaniepokojenie odnotowuje się również w obozie demokratów, którzy znajdują się niemal w przededniu swojej konwencji w Nowym Jorku, na której Carter ma zostać wybrany kandydatem partii na drugą kadencję w Białym Domu. Rozległy się głosy, że „afery” Billy'ego Cartera może wywrzeć wpływ na przebieg konwencji i umocnić szansę senatora Kennedy'ego.

Z tego, co do tej pory ujawniono wynika, że Billy Carter podjął się pośrednictwa między firmami naftowymi w stanie Georgia a Libią i niejako tytułem „zaliczki” otrzymał od strony libijskiej 220 000 dolarów. Prezydent i jego doradcy twierdzą startwco, że nie wiedzieli o jakichkolwiek wypiatach dla brata prezydenta.

PAP

Spotkanie L. Breźniewa i J. Kadara

W czwartek odbyło się na Krymie przyjacielskie spotkanie Leonida Breźniewa z przebywającym na krótkim wypoczynku w Związku Radzieckim, Janosem Kadarem. Obydwaj przywódcy poinformowali się o aktualnych problemach swoich partii i krajów, a także omówili węzłowe problemy związane ze współpracą radziecko-węgierską. (PAP)

Zdaniem naukowców

Co powoduje niepogodę?

Za anomalie pogodowe, od kilku lat zakłócające „normalny” przebieg poszczególnych pór roku odpowiedzialny jest dwutlenek węgla, którego ilość w atmosferze wokół Ziemi gwałtownie wzrasta — takiego zdania są naukowcy z Japońskiego Instytutu Badań Meteorologicznych. W roku 1980 poziom dwutlenku węgla w atmosferze wynosił 285 części milionowych, a obecnie wynosi już 340 części na milion. W roku 2059 osiągnąć ma poziom japońskich naukowców poziom 600 części milionowych. Odpowiedzialny za ten stan rzeczy jest gwałtowny wzrost zużycia ropy naftowej i węgla.

Duża ilość dwutlenku węgla uniemożliwia emisję ciepła poprzez atmosferę oraz zakłóca normalny napływ mas zachodniego powietrza, powodowany ruchem okężnym Ziemi.

PAP

Protest MSZ Wietnamu

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Wietnamu opublikowało 24 bm. oświadczenie, w którym odrzuca jako sprzeczne z rzeczywistością wypowiedzi chińskiego MSZ na temat współpracy wietnamsko-radzieckiej w poszukiwaniach geologicznych oraz eksploatacji ropy naftowej i gazu ziemnego na szelfie kontynentalnym u wybrzeży Wietnamu. Dokument podkreśla, że rozszerzenia chińskie do obszaru morza i szelfu kontynentalnego, zgłoszone przez przedstawicieli chińskiego MSZ, stanowią jawną ingerencję w sprawy wewnętrzne Wietnamu i w stosunki wietnamsko-radzieckie. (PAP)

telefony donoszą...

- Kilkanaście jednostek Straży Pożarnej brało wczoraj udział w gaszeniu pożaru, który wybuchł w Zakładach Przemysłu Drzewnego w Kępnie. Spłonęła hala, w której wytwarza się skrzynki. Ponadto pastwą płomieni padły maszyny oraz duże ilości wyrobów gotowych i półfabrykatów. Straży ocenia się na około 3,5 mln zł.
- W Wągrowcu uderzył w ciągnik motorowerysta, który stracił w pewnym momencie panowanie nad pojazdem. Finał tragiczny, gdyż motorowerzysta doznał tak ciężkich obrażeń, że w drodze do szpitala zmarł.
- W Chrzypsku Wielkim w województwie leszczyńskim odniósł

ciężkie obrażenia woźnica. Wpadł on pod wóz i został przejechany w momencie, gdy poprawiał zaprzęg u konia.

- U zbiegu ulic Grunwaldzkiej i Przybyszewskiej w Poznaniu została potrącona przez samochód osobowy 51-letnia kobieta, przebiegająca przez jezdnię przy czerwonym świetle. Piesza odniosła obrażenia i została odwieziona do szpitala.
- Na trasie Podgaje — Okonek w Pilskim, zdarzyła się czołowa ciszarówka z motocyklistą. Ten ostatni został ranny.
- Zwłazek w instalacji elektrycznej, doprowadziło do pożaru w Tarnobrozie w województwie pilskim. Spłonął tam dach na oborze, należącej do PGR-u. Straty szacuje się na 80 000 zł.
- Wymuszenie pierwszeństwa przejazdu przez motorowerzystę doprowadziło u zbiegu ulic Kilińskiego i Zawadzkiego w Śremie do zdarzenia się jego pojazdu z motocyklistą. Obydwaj odnieśli obrażenia. (b)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie małe i umiarkowane.

Temperatura maksymalna od plus 23 do plus 25 stopni, minimalna od plus 12 do plus 14 stopni. Wiatr słaby północno-zachodni.

Wczoraj o godz. 13 zanotowano następującą temperaturę: w Poznaniu, Lesznie i Pile plus 24 stopnie, w Kaliszu plus 22 stopnie, w Koninie plus 21 stopni; ciśnienie 1005,7 hPa czyli 751,3 mm.

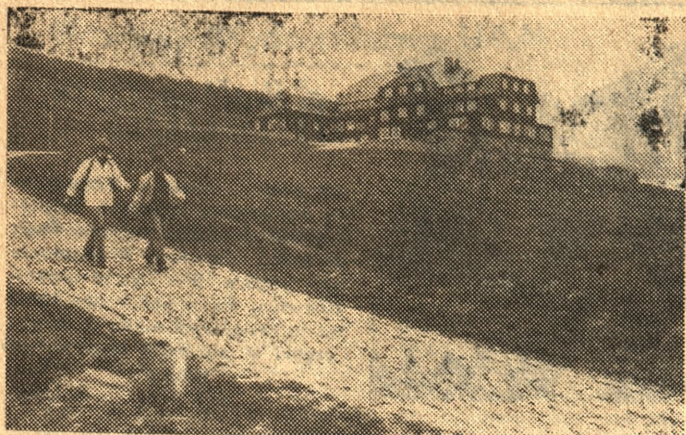
Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Roch Kowalski

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”; POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19
Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań
Redaguje kolegium:
Wiesław Porzycki (red. naczelny) Marian Flejsierowicz,
(zastępca red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofka, Zdzisław Kandziara,
Zbigniew Sęk.

Wydawca: Kombinaty Wydawniczo-Kolportażowy RSW. Telefony: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat redakcji 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacyjny 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73, 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19, 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Koszka Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty; na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł). Indeks nr 35028

T-7



Urlopowe szlaki

Schronisko „Strzecha Akademicka” w Karkonoszach.

CAF — fot. A. Hawalej

Półtora roku wspólnej akcji z „Głosem”

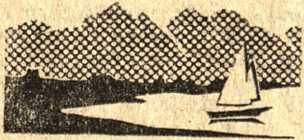
* Więcej wykorzystanych skierowań * Więcej zadowolonych wczasowiczów

Choć lipiec jest deszczowy, Aldona Janyszek robiła co niemiara. Co chwila dzwonił telefon nr 69-65-25, co chwila ktoś wchodził do pokoju. Wszyscy z jednym i tym samym pytaniem: jakimi skierowaniami dysponuje wczasowy „Bank Informacji”?

Stał się on już swego rodzaju instytucją. Akcja zainicjowana przez poznańską Wojewódzką Radę Związków Zawodowych praktycznie prowadzona przez Wydział Zatrudnienia i Spraw Socjalnych Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu (personalnie zajmuje się nią A. Janyszek — co warto podkreślić — społecznie i redakcyjnie „Głos Wielkopolski”) (który na swoich łamach zamieszcza informacje o bieżących ofertach (rodziła się pod znakiem pewnych wątpliwości. Organizatorzy też w jakimś stopniu ulegli obiegu sadowi, że latem wszystkie miejsca w ośrodkach wczasowych są w 100 procentach wykorzystane. Zimą zaś interesują ludzi wczasowe jedynie w górach). A wtedy i tam też wczas nie ma. Poza sezonem zaś o skierowania nie trudno. Jednak przypuszczaliśmy, że wbrew utartym opiniom, niepełne jest wykorzystanie bazy wczasowej. A więc — sorobować chyba warto...

Okazało się, że warto i to bardzo. „Bank” zaczął funkcjonować 1 grudnia 1978 roku i w pierwszym okresie jego istnienia, to jest do marca 1979 roku, zgłosiło się do niego 29 przedsiębiorstw i instytucji; deklarując chęć sprzedania prawie 500 miejsc. I to w miejscowościach atrakcyjnych: w Zakopanem, Krynicy, Szczepku, Szklarskiej Porębie, Amatorów na nie oczywiście nie brakowało. A wielu było zaskoczonych możliwością zdobycia skierowania do renomowanych wczasowisk w pełni zi-

mowego sezonu. Potem zaczął się tzw. marny sezon, obejmujący marzec, kwiecień i maj. Liczba ofert wzrosła o 100. Tym razem obejmowały one w dużym stopniu miejsca w ośrodkach sezonowych, znajdujących się na terenie województwa poznańskiego i paru sąsiednich.



Bank informacji

Okazało się, że bliska ich odległość od Poznania, dobre połączenie komunikacyjne zachęcają do wyjazdu w tym czasie na wypoczynek emerytów i ludzi jeszcze pracujących, lecz starszych lub tych, których zdrowie nieco szwankuje, a więc wszystkich, którzy wolą unikać wielogodzinnych wozów. Wiele osób stwierdziło też, że wczas poza sezonem mają dla nich specjalny urok, gdyż w ośrodkach nie ma wtedy rodzin z dziećmi i młodych ludzi, a więc panuje tam cisza i spokój.

Ubiegłe lato, czyli okres od 15 maja do 15 września, przyniosło prawie 2400 skierowań zgłoszonych do „Banku”, które wykorzystane zostały w 80 procentach. Mniej ofert, bo niewiele ponad 900 i mniejszy stopień zainteresowania nim odnotowano w okresie jesień — zima 1979/80. Zaś od kwietnia do połowy lipca 1980 „Bank” przyjął 1370 zgłoszeń, z których nie wykorzystano już w tym czasie tylko kilkunastu. Wpływają jednak dalsze oferty, także na miesiące jesienne. I o te jesienne wczasowe ludzie też pytają.

Wśród klientów „Banku” są przede wszystkim osoby starsze, które o wczas indywidualny. Sporo jednak zakładów

korzysta również z jego usług, przede wszystkim tych, które własnej bazy wczasowej nie mają.

Utworzyła się zatem pewna grupa odbiorców oferowanych przez „Bank” wolnych miejsc wczasowych. Jest też sporo za kłód, które systematycznie swoje nadwyżki właśnie przezeń sprzedają. Korzyści z tego mają obie strony. Ale trzeba powiedzieć i o korzyściach społecznych. Około 3300 osób, które nie mogły wyjechać na urlopowy wypoczynek, dzięki „Bankowi” zyskało tę możliwość.

Płyną też z dotychczasowej działalności „Banku” — która będzie kontynuowana — także inne wnioski natury ogólnej. Potrzebę jego istnienia potwierdza fakt niewykorzystania wszystkich możliwości zapewnienia urlopowego wypoczynku ludziom pracy, jakie są. Nie negując konieczności dalszej rozbudowy bazy wczasowej — trzeba wzmocnić wysiłki mające na celu lepsze gospodarowanie tym, co już posiadamy. A jak się okazuje, nawet w pełni lata istnieje, wcale niemała, podaż wolnych miejsc. Trzeba tylko działać umiejętnie, aby „sprząć” je z poszukującymi możliwościami wyjazdu.

W tym względzie działalność „Banku” też nasuwa refleksje. Jest w Poznaniu przedsiębiorstwo, w którym, w myśl regulaminu wewnętrznego, pracownik może otrzymać skierowanie raz na 5 lat. Energicznie też walczy ono o rozszerzenie swojej zakładowej bazy wypoczynkowej. Jednocześnie już w pierwszym okresie istnienia „Banku”, czyli na sezon I grudnia 1978 — I marca 1979, przekazało ono 123 niewykorzystane miejsca w naj-

Dokończenie na str. 6

ZOFIA SZPROKOFF

Laureaci nagród państwowych

Pasje historyka

16 lipca 1980 roku nagrodę państwową II stopnia w zakresie nauk społecznych otrzymał prof. dr Czesław Łuczak za dzieło „Polityka ludnościowa i ekonomiczna hitlerowskich Niemiec w okupowanej Polsce”.

Profesor Czesław Łuczak urodził się w roku 1922 w Kruszwicy. Dyplom magistra nauk ekonomiczno-politycznych uzyskał na Uniwersytecie Poznańskim w styczniu 1949, a doktorat tychże nauk — w październiku 1949. Tytuł profesora zwyczajnego został mu przyznany w 1966 roku. Jest doktorem honoris causa Uniwersytetu im. M. Lutra w Halle i Uniwersytetu im. M. Gorkiego w Charkowie.

W latach 1965—1972 Czesław Łuczak był rektorem Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Od 1962 jest kierownikiem Katedry (Zakładu) Historii Gospodarczej UAM, a od 1969 roku — dyrektorem Instytutu Historii UAM. Profesor jest także m. in. członkiem Prezydium Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce i przewodniczącym Zespołu Dydaktyczno-Wychowawczego Historii przy Ministerstwie Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki.

Profesor Czesław Łuczak był promotorem 220 magistrów i 36 doktorów; siedmiu jego uczniów jest docentami; a jeden profesorem nadzwyczajnym.

W działalności naukowej profesor zajmuje się dziejami gospodarki Wielkopolskiej od

XVIII do XX wieku, historią kultury materialnej oraz dziejami narodu polskiego w okresie okupacji. Opublikował przeszło 150 prac naukowych. Jest m. in. autorem książki: „Życie gospodarczo-społeczne w Poznaniu w 1815—1918”. 3 tomów poświęconych dziejom przemysłu i rzemiosła wielkopolskiego w okresie zaborów, książek „Kraj Warty” 1939—1945. Studium historyczno-gospodarcze okupacji hitlerowskiej „Polscy robotnicy przy masowemu w Trzeciej Rzeszy podczas drugiej wojny światowej”.

Na prośbę „Głosu Wielkopolskiego” (na którego łamach wypowiadał się wielokrotnie o różnych problemach historii i wnioskach zeń dla teraźniejszości płynących) profesor Czesław Łuczak mówi o swym nagrodzonym dziele „Polityka ludnościowa i ekonomiczna hitlerowskich Niemiec w okupowanej Polsce”:

— W mojej książce podjąłem dwa główne problemy badawcze: sprawę eksterminacji ludności polskiej i eksploatacji ekonomicznej Polski podczas hitlerowskiej okupacji. Udowodniłem, że eksterminacja ludności była w Polsce i na okupowanych obszarach ZSRR najdalej posunięta ze wszystkich ujemnych orzeczeń Trzeciej Rzeszy krajowej w czasie drugiej wojny światowej. Eksploatacja ekonomiczna natomiast była totalna, obejmowała wszystkie bez wyjątku dziedziny życia. Moje stwierdzenia, zwłaszcza dotyczące eksploatacji ekonomicznej, są m. in. polemiką z poglądami niektórych historyków RFN.



Prof. dr Czesław Łuczak — laureat nagrody państwowej. Fot. — W. Czarniecki

Książka przypomina także czytelnikom o ogromie niebezpieczeństwa, jakie niesie ludzkości faszyzm. Obecnie pracuję nad dziełem „Polityka ekonomiczna Trzeciej Rzeszy w drugiej wojnie światowej” — ma to być synteza ekonomiki Niemiec. Myślę też o podręczniku uniwersyteckim z zakresu historii gospodarczej Niemiec lat 1871—1945 oraz o książce o niemieckim ekonomicznym „Drang nach Osten”.

Z laureatem nagrody państwowej roku 1980 w mieszkaniu — pracowni przy ul. Gałę w Poznaniu rozmawialiśmy także o jego innej, drugiej pasji, którą są Taty.

WŁODZIMIERZ BRANIECKI

Archeologia. Myślarz czy mówiarz? O niej, zapałtani jesteśmy naucejście w piramidy, bogactwa starożytności, złoto i srebro, Azteków. Większość ludzi nie zdaje sobie jednak sprawy z tego, czym na prawdę się ona zajmuje oraz jaka na dzień jest praca archeologa.

Przypomnijmy, poznański ośrodek archeologiczny znany jest i ceniony w kraju i za granicą — tutaj przecież działał twórca polskiej szkoły archeologii prof. J. Kostrzewski, tutaj kontynuacja dzieła jego następcy. Problematyka badań archeologicznych w Poznaniu kilku instytucji archeologicznych swym zakresem obejmują zarówno czasy odległe jak i najnowsze.

Ekspozycje wykopaliskowe Katedry Archeologii UAM zainteresowania swe skoncentrowały głównie na terenie Pomorza Środkowego oraz Kujaw. Badania prowadzone są na stanowiskach z różnych okresów, od epoki kamienia (Łubawa w woj. śląskim — cmentarzysko

neolityczne) przez okresy woli rzymskich (Debczyno w woj. koszaliński) i wczesne średniowiecze, aż po wiek XVIII (Grodziec w woj. kaliskim — hutę szkła). Kilka ekspedycji działa też na terenie

NA TROPACH PRZESZŁOŚCI

Leszczyńskiego, m. in. w Wojnowicach.

Zakład Archeologii Wielkopolskiej Polskiej Akademii Nauk, obok badań stacjonarnych, prowadzi kompleksowe badania weryfikacyjno-poszukiwawcze. Powszechnie znane są prace prowadzone od kilkunastu lat w Kruszwicy dzięki którym uawniono niejedną tajemnicę tego zabytkowego zespołu. Innym z obecnie realizowanych problemów badaw-

czych są przemiany biologiczne i demograficzne populacji okolic Sobieju. Prowadzone są również badania weryfikacyjne grodzisk kultury lużyckiej.

Badania PP Pracowni Konserwacji Zabytków prowadzone są w ramach realizowanego od kilku lat programu badań archeologicznych w dolinie Warty, na terenie powstającego zbiornika wodnego „Jeziorsko”. Podjęto również badania inwentaryzacyjne na terenie przyległym do zbiornika wodnego „Wielowieś Klasztor” oraz geofizyczne w Ładzie (woj. konińskie) i Zamościu.

Muzeum Archeologiczne swe prace badawcze skoncentrowało na terenie Poznańskiego. Prowadzone są wykopaliska na grodzisku wczesnośredniowiecznym w Moraczu oraz osadzie neolitycznej (epoka kamienia) w Mrowinie. Szczególnie za interesowaniem budza prace wykopaliskowe przy ul. Wronek w Poznaniu. Dzięki nim bowiem otwierają się nieznane rozdziały z dziejów miasta. (zob.)

Powrót do sprawdzonego systemu

Spółdzielcza kontrola budowy

od niedawna na budynkach wznoszonych w Lesznie przy ul. Grunwaldzkiej (Osiedle Estkowskiego) balkony zastąpiło dość efektywnymi loggiami. Metraż mieszkań jest średniej wielkości o czym też decyduje wytwórnia, ściślej — rozmiary jej prefabrykatów.

Kiedys jakość płyt z leszczyńskiej wytwórni nie miała sobie równych. Z czasem jednak zaczęła się pogarszać. Obecnie wszystkie stare formy do wytwarzania elementów wymagają wymiany. Wprawdzie dwa lata temu przy pomocy „Metalchemu” w Kościanie wykonano cztery nowe formy przystosowane do produkcji ścian zewnętrznych, jednak pozostałe są coraz mniej zdolne do użytku. Formy z Kościana przyczyniły się jednocześnie do zwiększenia produkcji: zamiast 3000 izb rocznie teraz można montować 3800.

Wśród płyt dostarczanych na plac budowy wiele jest marnej jakości. Z krzywych

lub wybrzuszonych trudno montować domy bez usterek. Na projektowaną w Lesznie fabrykę domów na razie nie ma co liczyć. Trzeba więc uczynić wszystko, by wytwórnie opuszczały równe i gładkie elementy. W tym roku Kombinat Budowlany w Lesznie ma otrzymać dwie kolejne nowe formy baterijne. Jedną z nich na pewno będzie gotowa. Na wykonanie drugiej nie znalazłono jeszcze chętnego. Kombinat przygotował natomiast program modernizacji wytwórni łącznie z wymianą wszystkich zużytych form. Jego realizacja ma się rozpocząć w przyszłym roku i, być może zakończy się w 1983.

Teraz w Lesznie kończy się budowa Osiedla Przyjaźni. Wszystkie 24 zaprojektowane na nim domy 5-kondygnacyjne są zamieszkałe. W budowie znajdują się pierwsze 4 tymiście domy 11-kondygnacyjne. Jeden jest gotowy, 5 montaż drugiego dobiega końca. W sumie na Osiedlu Przyjaźni mają stanąć trzy wyż-

sze budynki. Ponieważ nie przygotowano dużego placu budowy pod kolejne osiedle — Przylesie zabiega kombinatu stawia sześć dodatkowych domów na wcześniej zbudowanym Osiedlu Estkowskiego. W tym też roku — dla zapewnienia ciągłości prac budowlanych w Lesznie — ma rozpocząć wznoszenie kolejnych pięciu 11-kondygnacyjnych domów przy ul. Kąkolewskiej. Dotychczas jednak teren ten nie jest całkowicie uzbrojony, więc chyba nie zdola zmontować się tak, jak przewidywało, dwóch pierwszych „jednostek”. Wspomniane Przylesie, które ma być największym osiedlem w Lesznie, zlokalizowane między ulicami 17 Sycznia i Okrężną ma długą historię. Do projektowania poznański „Miastoprojekt” przystąpił kilka lat temu. Co rusz jednak władze Leszna zmieniały rozmiary osiedla mieszkaniowego, a to zmuszało projektantów do częstego wprowadzania zmian w założeniach ekonomicznych i technicznych. W końcu ustalono, że

mają powstać domy dla 12 000 ludzi, jak od początku sugerował inwestor — Wojewódzka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Lesznie. Wprawdzie w trakcie sporów na temat rozmiarów osiedla ogólnomiejska sieć komunalna została tam doprowadzona, jednak WSM nie zdążyła zlecić wykonania uzbrojenia wewnątrzosiadlowego. Z tych przyczyn Kombinat Budowlany w Lesznie najprawdopodobniej nie zacznie w tym roku budowy Osiedla Przylesie, choć jest do tego przygotowany.

Kombinat w Lesznie mimo kłopotów z nierytmiczną dostawą materiałów budowlanych i wyeksploatowanymi formami baterijnymi buduje wiele jakościowo dobrych domów. Dwukrotnie zdobył znak jakości we współzawodnictwie wśród wielkopolskich budowlanych ogłoszonym w 1978 roku przez „Głos Wielkopolski” pod hasłem „DOM Z JEDYNKĄ”. Wymagający inwestor — Wojewódzka Spółdzielnia Mieszkaniowa potwierdza, że niektóre domy, na przykład

w Gostyniu, zasługują na dobrą ocenę. Są jednak i takie budynki, w których mnóstwo jest usterek w wykonaniu lub spowodowanych złą jakością materiałów.

Wojewódzka Spółdzielnia Mieszkaniowa liczy, że wkrótce nastąpi znaczna poprawa jakości mieszkań. Między innymi dlatego, że ostatnio decyzją Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego — po kilkuletniej przerwie — każda spółdzielnia znów będzie miała swoich inspektorów nadzoru. WSM w Lesznie kompletuje obecnie specjalistów, którzy od 1 września tego roku czuwać będą nad przebiegiem prac budowlanych począwszy od wykopów pod fundamenty. To oni — nieprawidłowości natychmiast mają zgłaszać kierownikowi budowy, mistrzom lub brygadystom. Takie uprzedzenia mieli spółdzielcy inspektorzy nadzoru do 1974 roku, wtedy ich działalność często była skuteczna. Sporo usterek usuwano podczas budowania domów, a nie po ich oddaniu do użytku. Powrót do tego systemu wydaje się słuszny. Powinno się to przełożyć na poprawę jakości mieszkań spółdzielczych.

ANNA SIEKIERKA



Pośród pięciu miast wojewódzkich w Wielkopolsce tylko Leszno pozabawione jest nowoczesnej fabryki domów. A zbudowana tam w 1973 roku poligonowa wytwórnia wielkich płyt jest jednym z czterech takich zakładów w kraju. Jednak w porównaniu z fabrykami domów w Kaliszu, Koninie lub Poznaniu, z których każda produkuje około 400 typów elementów możliwości leszczyńskiej wytwórni są nader skromne. Wytwarza ona najwyższej 130 rozmaitych prefabrykatów. Ogranicza to różnicowanie zabudowy. Jedną ozdobą domów są niewielkie balkony. Dopiero

Spotkania z książką

Czarna Afryka

Afryka jest wciąż mało znanym i tajemniczym kontynentem. Nic dziwnego, że niedostatek wiedzy zastępujemy tak chętnie stereotypowymi wyobrażeniami, jakże często sprowadzając ludność tego obszaru do Murzynów i ludów pierwotnych. Tymczasem, jeśli mnożąc się poszlaki nie są mylne, właśnie Afryka była kolebką ludzkości i tu uczyniony został brzemienny w następstwa krok, prowadzący od zwierzęcia do człowieka. Takie stanowisko reprezentuje wielu uczonych, a przypuszczenia te potwierdzają liczne znaleziska ludzkich kości autentycznych praludzi żyjących tutaj przed z górą 600 000 laty.

Ale Afryka była także, jak pisze Albert Theile, autor wydanego u nas pracy pt. „Sztuka Afryki” (Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, Warszawa 1974) miejscem powstania pierwszego warsztatu artysty. To umożliwiła dostrzec ten ważny moment, kiedy pod wpływem zbudzonego poczucia piękna rzemieślnik począł ozdabiać wytworzony przez siebie przedmiot użytkowy.

Rozwijająca się więc wiedza o Afryce pozwala wreszcie odrzucić tezę lansowaną w minionych wiekach o niższości rasowej mieszkańców tego kontynentu. Na odwrót, coraz częściej można się spotkać ze słowami zachwytu i bezsprzecznego kultu. Leo Frobenius, wielki niemiecki badacz Afryki, mówiąc o pięknie kultury Czarnej Afryki stwierdził: „Nie znam narodu Północy, który przy zachowaniu proporcji wytrzymałby porównanie z tymi ludźmi pierwotnymi”. A niemiecki archeolog, Ludwik Curtius, pisał: „Korzenie sztuki europejskiej tkwią w Egipcie. Sztuka egipska stworzyła typ po-

staci człowieka ujętej w proporcje, od którego zależał cały dalszy rozwój plastyki”.

Wiadomo zresztą, że znaczny udział w kształtowaniu naszej kultury przypadł północnej Afryce, zaś Egipcjanie, Fenicjanie, Kartagińczycy, Berberowie i Turcy — znajdują się w zasięgu naszej historii. Greckojęzyczna Aleksandria wpływała przecież bardzo silnie na młodą religię chrześcijańską, północna Afryka inspirowała sztukę południowej Hiszpanii, zaś sięgając o wiele bliżej wyścig przypomnieć zafascynowanie się Picassą rzeźbą afrykańską i wyraźny wpływ owej fascynacji na kubizm. „Nie należy nigdy zapominać o tym — pisze Gertruda Stein w pracy pt. „Picasso” (Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, Warszawa 1974) — że rzeźba afrykańska nie jest wcale naiwna, bynajmniej, jest to sztuka bardzo, ale to bardzo konwencjonalna, oparta na tradycji, wywodzącej się z kultury arabskiej. Dla Hiszpana, jakim był Picasso, stanowiła zjawisko zupełnie naturalne, bezpośrednie i cywilizowane. Toteż przyczyniła się tylko do podbudowania jego wizji świata, pomogła w jej skrytykowaniu się i w rezultacie powstały liczne szkice, a potem obraz pod nazwą „Panny z Awinionu”.

Obok książek o sztuce afrykańskiej i „Współczesnym teatrze Czarnej Afryki” (myślę o książce Martina Banham i Clive'a Wake'a wydanej przez Państwowy Instytut Wydawniczy w 1980 r.), obok tomów baśni, legend i powieści (takich np. jak „Legenda afrykańska” Bernarda B. Dadié bądź Lobagoli: „Życiorys afrykańskiego dzikusa”) ukazała się ostatnio fundamentalna praca Vladi-

mira Klimy, Karela Frantiska Ruzicki i Petra Zimy pt. „Czarna Afryka. Literatura i język” (Wydawnictwo im. Ossolińskich, Wrocław 1980 r.). Jest to pierwsza u nas książka o najmłodszej literaturze świata, o literaturze afrykańskiej. Stanowi też znakomite uzupełnienie i rozwinięcie naszych stałych kontaktów z kulturą i sztuką budzonego w pełni dopiero w niedawnych latach kontynentu, obejmującego trzydzieści milionów kilometrów kwadratowych i około 240 milionów mieszkańców, a oddzielonego od Starego Świata zaledwie trzynastokilometrową cieśniną i potężnego pomostem lądowym Suez z Azją.

Nowa, dzisiejsza Afryka młodych państw przeobraża się bowiem bardzo szybko, obala dzielące ją bariery od Europy i od świata, podkreśla swoją odrębność i szuka własnej tożsamości — nie mniej problem pisma, języków oraz literatury rodzimych i obco (tj. europejsko) — języcznych wymagać będzie o wiele dłuższego czasu i jego rozwiązanie nie będzie zapewne łatwe.

Trzej wybitni afrykańscy czescy wprowadzają nas w głąb tych zagadnień, dając bardzo potrzebne wademecum i podejmując najbardziej palące kwestie. Pokazują tradycję i nową literaturę narodowe zrodzone po drugiej wojnie światowej. Obserwujemy więc tutaj skomplikowany proces przejścia od „ustnej” cywilizacji do piśmiennictwa i od piśmiennictwa do literatury, proces scalania własnego afrykańskiego dziedzictwa z nowoczesnymi elementami przynoszonymi z krajów zamorskich — w nieznaną jeszcze i niewiadomą syntezę.

JÓZEF RATAJCZAK



Dzieci z Białostocczyzny

Od 1945 r. działa w Białymstoku Państwowe Ognisko Baletowe, uczące dzieci zamilowania do tańca ludowego. W tegorocznym popisie, tradycyjnie organizowanym na zakończenie sezonu, uczestniczyły m. in. te dziewczynki w pięknych regionalnych strojach.

CAF — fot. R. Sienko

Rzemieślnicze rody

Tylko te cztery kółka

„Samochody nie przeszły jeszcze dotychczas okresu prób i nie można przewidywać, w jakiej formie będą ostatecznie wprowadzone i rozpowszechnione. Budowa ich w znacznej mierze zależy od udoskonalenia dróg. Zagrożeniem też większym niebezpieczeństwem. Samochód bowiem podzi niepowstrzymanie dokąd jest kierowany, gdy koń sam niejako udział w kierowaniu bierze i zatrzymuje się instynktownie wobec napotykanych przeszkód”.

To cytaty z Encyklopedii Orgelbranda z roku 1902. Nazywany w Polsce autodem, czyli samojazdem, pojawił się samochód w ostatnich latach XIX wieku jako zmotoryzowany powóz z silnikiem spalinowym (wcześniej posługiwano się parowymi pojazdami drogowymi). Historia samochodu o odrębnych cechach konstrukcyjnych (choć przez lata jeszcze w budowie nadwozi widać było wpływ pojazdu konnego), rozpoczęła się w roku 1900. Rozwój motoryzacji wywołał powstanie nowego zawodu — rzemieślnika samochodowego. Warsztaty kowalskie przekształcały się w zakłady napraw samochodów.

Kiedy wychowany w tradycjach rzemieślniczych (ojciec — krawiec, dziadek — szewc), Arkadiusz Kaczmarek ukończył w roku 1935 szkołę powszechną, jego jedynym marzeniem było zdobycie zawodu samochodziarza. Po roku wdrówek po poznańskich zakładach, znalazł miejsce nauki zawodu w warsztacie Stanisława Mikolajczaka.

Od tego czasu, jak mówi, nawet na godzinę nie odszedł od samochodziarstwa. Po wojnie pracował w HCP jako blacharz samochodowy, w roku 1953 zdał egzamin mistrzowski w poznańskiej Izbie Rzemieślniczej. Przez kilka lat był mistrzem w Wielkopolskich Zakładach Naprawy Samochodów w Antoninku, w których wykonywano kapitalne remonty pojazdów marki „Skoda”, „Citroen”, „Warszawa”. Od roku 1957 prowadził własny warsztat przy ulicy Głogowskiej 273. Kiedyś naprawiał przede wszystkim samochody państwowe: „Lublin”, „Zuki”, „Skody”; z prywatnych nikt by wtedy nie wyżył. Od początku lat siedemdziesiątych

remontuje się w warsztacie tylko pojazdy prywatne, około 800 rocznie.

Głównym klientem warsztatu A. Kaczmarek jest Państwowy Zakład Ubezpieczeń. Mistrz specjalizuje się bowiem w naprawach powypadkowych. Największe zadowolenie jest w tym, mówi, że odbudowuje się coś straconego. Zmasakrowany pojazd, tu przywieziony, wygląda czasem jak harmonijka.

A. Kaczmarek fotografował kiedyś samochody, które przyjechały do naprawy po wypadkach. Małe, poźółkie zdjęcia to przedmiot dumy mistrza. Ale i zamyślenia nad losem. Bo wiele z nich kryje w sobie tragedie ludzkie.

Na ogół jednak mistrz dziwi się, że samochód wrak, a ludzie tylko z niewielkimi obrażeniami. Lekarze ich szybko leczą, aniżeli pracownicy warsztatu uporać się z pojazdami. Telefonują tacy klienci już ze szpitala i przy naglają, tak im pilno znów za kierownicę... No i martwią się o te swoje samochody, które często szanują bardziej niż żony. Toteż niewybaczalnym błędem byłoby przy właścicielu zabierać się z młotem do wychuchanego cacka.

To nie jest wprawdzie w tej robocie najważniejsze, mówi mistrz, ale o tym też trzeba pamiętać, o psychologicznym podejściu, bo samochody przedstawiają na ogół dla ludzi wielką wartość. A co w samochodowym rzemiośle najważniejsze? Jak w każdym — odpowiednie kwalifikacje. Z tym, że samochód jest coraz bardziej skomplikowany pod względem konstrukcyjnym i technicznym i obecnie naprawa jego wymaga już specjalizacji. W dobrym warsztacie musi być mechanik, blacharz, ślusarz, elektryk. Każdy z nich na najwyższym poziomie, podkreśla mistrz, dopiero wówczas warsztat może być wydajny i do brzo wykonywać najbardziej skomplikowane remonty.

Niezależnie od specjalizacji, od każdego samochodziarza wymaga się solidności, precyzji, wyobraźni, koncentracji (jeśli robi przy samochodzie, musi o nim myśleć). Ale przede wszystkim dużego poczucia odpowiedzialności: to jest ważne nawet przy tak prostych pracach jak przykręcanie kół. Za niesolidność tutaj, ktoś na drodze mógłby zapłacić cenę

najwyższą.

Więc o tej odpowiedzialności rozmawia szef zawsze, kiedy przyjmuje nowych uczniów. Wyuczył już w swoim warsztacie 40 chłopaków. Niektórzy go zawiedli, bo pracują jako kierowcy, a przecież tutaj dostali dobrą szkołę zawodu. Ale wielu pozostało w zawodzie: pracują na kierowniczych stanowiskach w zakładach państwowych, a także potwierdzali własne warsztaty. Jeden nawet w pobliżu zakładu szefa. Konkretnie? Po pierwsze, motoryzacja tak się rozwija, że klient rzygać dobrym fachowcem nie za braknie, a po drugie, A. Kaczmarek jest w Izbie przewodniczącym zespołu do spraw rozwoju rzemiosł motoryzacyjnych i bardzo mu zależy, żeby tych warsztatów powstawało coraz więcej.

Rzemiosło motoryzacyjne należy do tych, które rozwijają się najszybciej: obecnie w Poznaniu jest ponad 170 warsztatów. Powstanie nowych zakładów cieszy, ale też, podkreśla A. Kaczmarek, wynika z tego obowiązki dla starych aktywistów rzemieślniczych. Żeby ci młodzi nie tylko potrafili naprawiać samochody, ale żeby też mieli odpowiedni stosunek do klienta. Jako rzeczoznawca Izby Rzemieślniczej, mistrz uważa, że za wiele jest sporów między klientami, a wykonawcami usług. Na ogół te spory wynikają z niedomówień, z tego, że rzemieślnik po prostu oceni wartość naprawy przy przyjmowaniu pojazdu, a podczas remontu ujawniają się dodatkowe usterki: samochód składa się przeciętnie z 20 000 elementów! Więc wiele tu zależy od wstępnej rozmowy z klientem, zwłaszcza, kiedy zakład jest nowy i trzeba dopiero budować sobie zaufanie.

Arkadiusz Kaczmarek przez 45 lat pracy w zawodzie i 23 we własnym warsztacie — na brak zaufania klientów nie narzeka. Remontują tu swoje wozy poznaniacy, zajeżdżają turyści i pewnie są zadowoleni, skoro na ścianie w warsztacie wisi kilka dyplomów zdobytych w konkursie „Zaw sze do usług”. Dla mistrza źródłem zadowolenia życiowego jest to, że udało mu się połączyć pracę i hobby: żadne ryby, żadne grzyby, tylko te cztery kółka...

GRAZYNA SZULAK



Na koloniach

Takie dziecięce spacerki odbywają się w całym kraju, również w miastach, bo i w nich działwa ze wsi spędza wakacje na koloniach.

Na zdjęciu: kolonia w Jarkowie koło Lewina Kłodzkiego.

CAF — fot. A. Hawala

Także „Cegielskiemu” dostarczamy nasze urządzenia — powiedział kadrowiec zakładów „Aritma” w Pradze — Mirosław Kostecki skoro tylko usłyszał, że rozmawia z poznańskim dziennikarzem. A po tem napomknął, że kiedy jego dziadek osiedlał się w Czechach nazywał się Kościelecki. Może domieszka polskiej krwi zwiększa zainteresowanie tego pracownika praskiej fabryki naszą ojczyzną, ale przecież jego koledy też szybko kojarzą: HCP — to Poznań. Po prostu w „Arimie” polskie przedsiębiorstwa od lat są dobrze znane i jako odbiorcy jej urządzeń i jako partnerzy współpracy.

Wynika to z faktu, że Polska i Czechosłowacja oraz inne kraje socjalistyczne realizują umowę o współdziałaniu w rozwoju informatyki. W rezultacie powstał jednolity system elektronicznych maszyn cyfrowych, umożliwiający za-

równie specjalizację jak i kooperację produkcji oraz dostaw urządzeń informatycznych. W latach 1971—78 wymiana towarowa, obejmująca komputery i tak zwane urządzenia peryferyjne, między państwami — sygnatariuszami wspomnianej umowy wzrosła dwudziestokrotnie. Duża w tym zasługa „Arimy”, która wyprodukowała 10 urządzeń objętych jednolitym systemem maszyn cyfrowych. Są to m. in. czytniki kart dziurkowanych (szybkość odczytu — 300 kart na minutę) oraz tak zwana jednostka pamięci na dyskach elastycznych.

W tym roku „Aritma” kończy 30 lat mając w dorobku produkcję 110 typów coraz do skonalniejszych urządzeń służących optymalizacji procesów zarządzania. Z dumą podkreśla się, że osiągnięto to własnym sumptem — bez sięgania po wzory zagraniczne, nie mówiąc już o kupnie licencji. Z pewnością 30-letni dorobek

byłby znacznie mniejszy, a ambitne plany na następne pięciolecie — nierealne, gdyby nie troska o załogę, widoczną w „Arimie” niemal na każdym kroku.

148 rodzin mieszka w blichach postawionych z funduszy zakładu. Jest w nim przychodnia lekarska, sklep samoobsługowy i stołówka. Dobre warunki rekreacji zapewnia pracownikom „Arimy” zakłady ośrodka wypoczynku w Górach Izerskich i ośrodek sportowy z kąpieliskiem w miejscowości Džban. Wielu jeździ na wczasy zakładowe w okolicy Burgasa (Bulgaria). Dzieci pracowników „Arimy” spędzają wakacje głównie w

Fabryka ma być jak magnes

Korespondencja własna z Czechosłowacją

swoim miasteczku (tworzą je domki campingowe) pod Rumburkiem.

Jedną z przyczyn takiego rozwoju zakładowych usług socjalno-bytowych oraz dbałości o bezpieczne i higieniczne warunki pracy (o czym za chwilę) są niedobory kadrowe. Trzecia zmiana w „Arimie” jest niemal symboliczna. Ale też mało który pracodawca w CSRS od lat nie boryka się z kłopotem wynikającym z braku rąk do pracy. Świadczy o tym gazety, pełne ogłoszeń o poszukiwaniach pracowników począwszy od inżyniera a skończywszy na sprzątacze. W oknie wystawowym, chyba co dzie-

siatego sklepu w Pradze, wisi wywieszka: „sprzedawcę za trudnymi natychmiast” lub: „przyjmujemy do pracy członków brygad studenckich”. Właśnie w Pradze szczególnie daje się we znaki brak siły roboczej. Wynika to chyba z tego, że stolica CSRS jest magnesem dla turystów, ale nie dla kandydatów na jej mieszkańców. Ludzi z wiosek i małych miast odstrasza od osiedlenia się w Pradze głównie trudności mieszkaniowe i komunikacyjne. Pracownik „Arimy” mającej siedzibę na peryferiach, jeśli mieszka na przeciwległych krańcach miasta, jedzie do roboty półtorej godziny i dłużej. Nawet wów-

czas, gdy część drogi przebywa metrem, kursującym zresztą wspaniale (obecnie jest roz budowywane).

Przewiduje się, że kłopoty z brakiem ludzi do pracy mogą się skończyć około 1990 roku, kiedy to odczuwalne będą w pełni skutki polityki zwiększania przyrostu naturalnego. Wcześniej wszakże zapowiada ją się lata szczególnie trudne, bowiem w najbliższym pięcioletniu zaledwie około 80 000 osób osiągnie wiek produkcyjny. Wśród środków zaradczych zwraca uwagę zwłaszcza zachęcanie emerytów do przedłużania aktywności zawodowej.

W takiej oto sytuacji pracodawcy nie mogą lekceważyć ani zakładowej działalności socjalno-bytowej ani wymogów bhp. I też czynią wszystko, by warunki pracy i wypoczynku były atrakcyjne. By przyciągać lu

Nowości Wydawnictwa UAM

Badania nad historią Niemiec

Proces powstania narodu niemieckiego oraz znaczenie takich pojęć, jak państwo i naród, powodują często niejasności podczas badań historycznych. W związku z tym Zakład Historii Niemiec Instytutu Historii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu zorganizował sesję naukową, poświęconą szczegółowemu omówieniu procesu kształtowania się i rozwoju narodu niemieckiego pod ogólnym tytułem: Pojęcia „Volk” i „Nation” w historii Niemiec. W sympozjum wzięło udział kilkudziesięciu naukowców reprezentujących różne dyscypliny i ośrodki badań.

Podczas sesji przedstawiono referaty i komunikaty, które złożyły się na tom materiałów naukowych, poświę-

conych dziejom Niemiec, a opublikowanych niedawno przez Wydawnictwo UAM. *)

M. in. wypowiada się Jerzy Topolski w publikacji, zatytułowanej „Pojęcie narodu jako kategoria metodologiczna w badaniach historycznych”. Antoni Czubiński omawia rozwój poczucia narodowego i dążeń do zjednoczenia narodowego w krajach niemieckich w dobie kapitalizmu w latach 1776–1945, a Lech Trzeciakowski — kształtowanie się burżuazyjnego narodu niemieckiego. W zbiorze materiałów z poznańskiej sesji naukowej znajdują się ponadto referaty Henryka Olszewskiego o ideologii nazizmu, Zbigniewa Mazura o stosunku Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności narodu do koncepcji odrębnego narodu NRD, zaś Jerzy

Marczewski zajmuje się pojęciem narodu w ideologii RFN, a Bernard Perlak — problematyką narodu w literaturze naukowej RFN.

Tom rozpraw poświęconych badaniom historyków nad dziejami Niemiec został uzupełniony 10 komunikatami naukowymi z poznańskiego sympozjum oraz streszczeniami referatów w języku niemieckim. (wos)

*) Pojęcia „Volk” i „Nation” w historii Niemiec — materiały z sesji naukowej — pod redakcją Antoniego Czubińskiego; Poznań, 1980. S. 274, zł. 80.

Ponadto nakładem Wydawnictwa Naukowego UAM ukazały się: Aleksander Łukasiewicz — „Przewodnik po Ogródzie Botanicznym UAM w Poznaniu”. S. 152, zł. 52.

Helena Sęk — „Orientacja w sytuacjach społecznych”. S. 218, zł. 62.

Cecylia Żalubka — „Dochłinn Reflexionen”. S. 132, zł. 72.

Teatr jest częścią życia

ROZMOWA Z MIROSLAWEM HENKEM
AKTOREM TEATRU IM. WOJCIECHA BOGUSŁAWSKIEGO W KALISZU

Jak dotychczas przebiegała pana droga artystyczna?

— Jako uczeń liceum w Łodzi występowałem w teatrze amatorskim. Brałem też udział w konkursach recytatorskich. To mnie „zaraziło” teatrem i po maturze stanąłem do egzaminu w Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej, Filmowej i Telewizyjnej w Łodzi. Niestety, nie zostałem przyjęty. Zaczęłem więc studiować filologię rosyjską na Uniwersytecie Łódzkim. Ale... Kiedy przychodził kolejny marzec, kwiecień, myślałem sobie: „Czy ja jestem gorszy od innych?”. I znów zgłaszałem się na egzamin do szkoły teatralnej. Doświadczenia tam... za czwartą próbą. Po studiach dwa lata grałem w Teatrze Powszechnym w Łodzi, a potem trzy lata w teatrze kaliskim.

— Czym jest dla pana aktorstwo?

— Umożliwia mi wyzyskanie. Człowiek nie chce, nie po trafi chyba nawet pewnych rzeczy prywatnie szczerze po kazać, powiedzieć. Na scenie znajduję ujście dla swoich emocji. Poza tym — wspaniała jest praca nad postacią. W Łodzi przygotowywałem rolę don Cezara de Bazan w „Ruy Blasie” Wiktora Hugo. Czuję, jakbym walił głową w mur... I nagle — pokonałem pewną barierę w sobie — wie działałem już, jak mam grać. To jest takie uczucie, jakby człowieka spotkało coś najpiękniejszego. Są zresztą i inne radości w pracy aktora. Tu, w Kaliszu, grałem rolę Nieśmiałowicza w „Klubie kawalerów” Michała Bałuckiego. Sam jestem w gruncie rzeczy nieśmiały, a tam na scenie mogłem w pełni się wyżyć.

— Czy te aktorskie przeżycia zależą od „rangi” roli?

— W czasie sezonu gra się pięć — sześć ról. Jeśli uczci-

wie traktuje się swój zawód, każda jest ważna. Ale satysfakcje bywają różne. Dla mnie nie jest tak bardzo istotna wielkość roli, lecz możliwości aktorskie, która ona w sobie kryje. W drobniutkiej roli mogę znaleźć dla siebie większą satysfakcję, większe odczucie potrzeby swego istnienia na scenie, niż nawet w dużej, pokażnej roli.

— Dlaczego pan przyjechał grać właśnie do Kalisza?

— Teatr jest wspólnym działaniem grupy ludzi. Przez cztery lata w łódzkiej szkole teatralnej opiekunem naszego roku był Waldemar Wilhelm. Pod jego kierunkiem przystąpiłem do szkoły teatralnej. Doświadczenia tam... za czwartą próbą. Po studiach dwa lata grałem w Teatrze Powszechnym w Łodzi, a potem trzy lata w teatrze kaliskim.

— Z nowym sezonem odchodzi pan z Kalisza do teatru kieleckiego. Słyszałem kiedyś dosyć sceptyczną uwagę o tym, że aktorzy często zmieniają miejsce swojej pracy, niezbyt więc poważnie ją traktują...

— Autor tej wypowiedzi nie lubi chyba aktorów i nie za bardzo zna się na specyfice pracy sceny. Ludzi teatru niektórzy dzielą na „ptaki”, „krzaki” i „pniaki”. Na tych, którzy są tu tylko na chwile, tych, którzy zapuścili tu korzenie i, na tych, których ruszyć z miejsca jest bardzo trudno. Związane to jest jednak zawsze — z konkretną sytuacją w danym zespole. Jeśli, jak to się dzieje teraz w Kali-

szu, z jakichś własnych powodów odchodzi kierownik artystyczny teatru — to choćby następny zespół miał być jak najlepszy, razem z owym kierownikiem odejdzie część aktorów. By znaleźć w innej konstelacji teatralnej, najbliższych sobie w pracy ludzi.

— Jest pan zafascynowany teatrem...

— Tak. Dla mnie teatr jest sprawą podstawową mego ży-



Mirosław Henke.
Fot. — Archiwum

cia. Uważam, że w coraz bardziej zmaterializowanym współczesnym świecie autentyczne wartości duchowe są najważniejsze, a nie ich imitacje. W tym właśnie widzę szansę dla teatru. W „Czekając na Godota” Samuela Becketta, grałem Pozzo. To on mówi: „Kiedy ktoś zapłaci, gdzie indziej zawsze ktoś płacić przestanie. To samo ze śmiechem. Nie mówimy więc źle o naszych czasach, nie wiec tam nieszczęścia niż w dawnych”. Spektakl ten zaczął się płaczem dziecka i tym się kończył. Po narodzinach jest śmierć, a potem — nowe narodziny. Gdybyśmy się częściej nad tymi sprawami zastanawiali — to może dużo łatwiej byłoby nam żyć...

Rozmawiał
WŁODZIMIERZ BRANIECKI

mal każda taka „kniha zawał” którą przeglądaliśmy w „Aritmie” wykazywała, że nieprawidłowość została szybko usunięta. Działacze związkowi zapewniali zaś, że jeśli zdarza się inna sytuacja, to nie jest ona wynikiem niedbalstwa, lecz rzeczywistych trudności obiektywnych.

Wspomnijmy jeszcze o rozbudowanym systemie szkolenia i jego zróżnicowanych programach. Objęty jest nim uczeń, mistrz, inżynier, słowem niemal każdy pracownik. Osobno szkółka się ci, którzy za liczeni zostali do kadry rezerwowej. Wiele tych kursów kończy się egzaminami, których zdanie często zapowiada rychły awans zawodowy. To dopinguje pracownika do doskonalenia kwalifikacji i wiąże go z fabryką. No, bo ma też ona tak działac na ludzi zdolnych do dobrej roboty jak magnes na żelazo.

MICHAŁ ŁUCZAK

SZARAŃCZA

Notatka w „Dzienniku Poznańskim” z 26 czerwca 1877 roku wzbudziła niezwykłe zainteresowanie i zaniepokojenie. Szarańcza na polach pomiędzy Leszmem a Rydzyną! Chłopi z okolicznych wiosek wybrali się pieszo, ziemianie z bliższych i dalszych majątków pognali bryczkami, sam radca ziemiański raczył popatrywać się urzędowym powozem. Wszyscy chcieli zobaczyć, jak ten szkodnik wygląda, jak i czym się żywi. Na oczach ciekawskich ludność wiejska łopatami i szpadlami tłukła skrzydlatych kosiarzy. Wysiłek wydawał się daremny. Czy ktoś takim narzędziem powstrzymał owadów inwazję? Niektórzy radzili, żeby wojsko sprowadzić. Złośliwi dodawali, iż powinno ono strzelać z armat i karabinów, i to bardzo celnie.

Wówczas jeszcze nie wiadomo, że szarańczę z rodzimych wilgotnych i ciepłych stron do wędrowki w dalekie kraje zmusza nie głód — jak by się mogło wydawać — ale jej zbyt wielkie lokalne zagęszczenie. Ponoć w tłumie na jednym miejscu nie umie usiedzieć, nie lubi nieruchomego tłoku. Taki już ma charakter. Pod wpływem tego zagęszczenia larwy i gąsienice przybijają ciemniejszą barwę. Samotne do tego czasu osobniki łączą się w małe grupy, te zaś w większe, wreszcie — w watahy. Kiedy przekształcają się w dojrzałe, skrzydlate owady, pojedyncze urządzają zachęcające próbne loty, za każdym razem podrywając za sobą coraz więcej osobników. Kiedy uniosą się wszystkie, wówczas w świat rusza olbrzymia wyprawa.

Wspomniany „Dziennik Poznański” 8 lipca przypominał wielki nałot szarańczy w 1828 roku na okolicę Bużan pod Łowem. 26 sierpnia owego roku nadszedł tam przednia straż szarańczowej armii. Po godzinie zjawiała się druga,

zastaniając słońce i wypełniając przestrzeń dziwnym loskotem. Ludzie, którzy tu już się z nią spotkali, znosili i zwozili co mogli z pól do stodół i szop. O godzinie pierwszej, a więc w samo południe, poczerniało niebo na długości i szerokości 70 km. Nagle cała nawałnica z hałasem spadła na

Z dawnych lat

pola. Uruchomiła swoje wielomilionowe sieczkarnie.

Komisarz obwodowy w Rydzynie przypomniał sobie, że tu pod Leszmem już raz zawędrowała szarańcza. Potwierdzenie znalazł w „Dzienniku Urzędowym” z owego 1828 roku. Niewątpliwie z podolskiej chmury oderwał się jakiś nieduży żarłoczny obłok i z wiatrem pognął do Wielkopolski. Podobny zagon owadów w 1844 roku pozwolił sobie na wycieczkę aż pod Berlin. Niemcy obliczyli, jakie to może przynieść straty, jeśli jedna samica jednorazowo znosi do 150 jajek, co w trzecim pokoleniu daje ponad milion szkodników, z których każdy w ciągu kwadransa zjada do 10 kłosów. Przerazeni Brandeburczycy zebrali i zniszczyli 4425 korców czyli 240 metrów sześciennych samych jajek. Byli przekonani, że własnymi rękoma walnie przyczynili się do zagłady zbożowego wroga. Komisarz obwodowy na podstawie tych informacji zdawał sobie sprawę z niebezpieczeństwa i w przypadku zlikwidowania szkodników obiecywał sobie w duchu uznanie od Najjaśniejszego Pana.

Po dwóch tygodniach roze-

szła się wiadomość, że szarańcza tnie zboże w okolicy Zbąszynia. Szczególnie upodobała sobie gęstą i smaczną wykę na polach Nądni i Chobienic. Tu nie pasły się dojrzałe owady, lecz gąsienice i larwy. Miały dziwny zwyczaj wspinać się na łodygi przy wschodzie słońca, tu urządały sobie śniadanie, a gdy ociepilo się, nieruchomieły do wieczora, by o chłodzie przystąpić do kolacji.

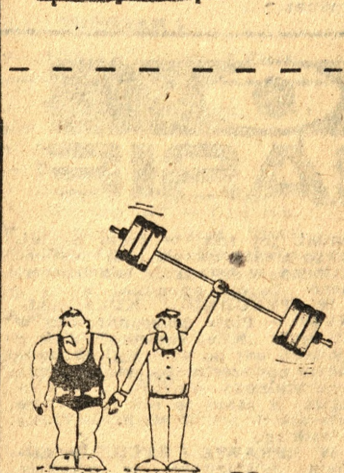
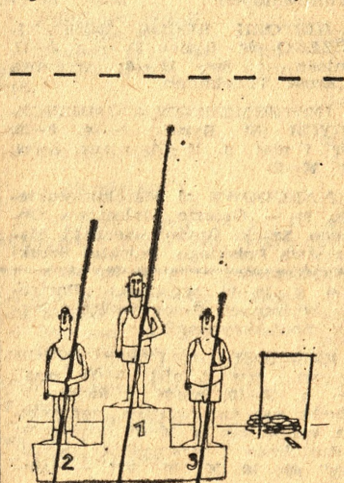
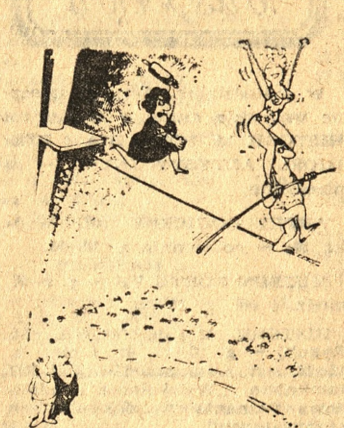
Rolnicy zauważyli, że to mrowie, grubą warstwą pokrywające pole, zaczyna się rozciągać na inne uprawy w poszukiwaniu żeru. Tego im było za dużo. Za radą dziedzica pola otoczyli wąskimi rowkami, kopiąc w nich w pewnych odstępach głębokie dolki. Maziaste rojowisko, szukając pożywienia, upadało do tych miniaturówych fos, a że nie mogło się z nich wydobyć po prostopadłych zboczach, więc sunęło dalej i wpadało do pułapek-studzienek, aż je zapelniło, wtedy ludzie zasypywali je ziemią i udeptywali.

Mieszkańcy Nądni i Chobienic, tak jak Brandeburczycy przed 33 laty, uważali się za pogromców takomych przybyszów. Ale i to nieprawda. Gdyby szarańcza napotkała tu odpowiednią dla siebie klimat, pokazałaby, jaką stanowi potęgę. Na swoje nieszczęście znalazła chłodne (dla niej) deszcze, susze i przymrozki, co nie służy jej zdrowiu. To właśnie jest przyczyną, że każda wyprawa szarańczy w nasze strony kończy się jej zagładą.

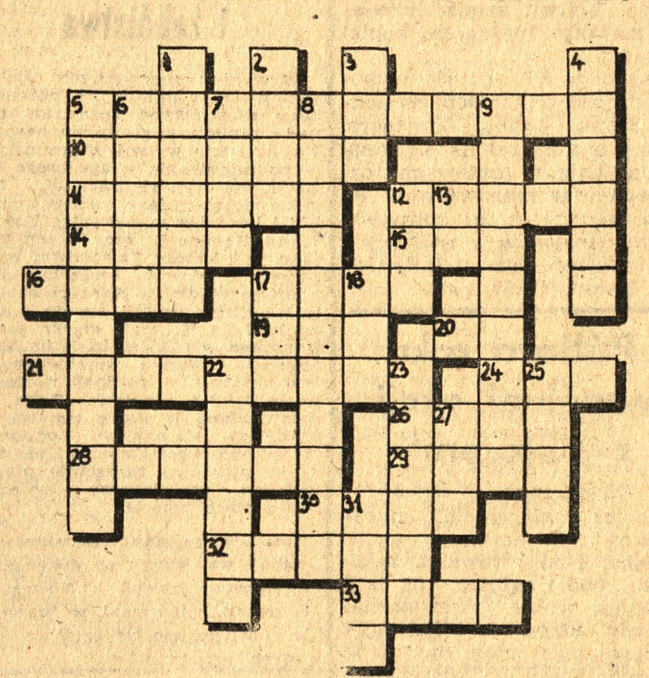
Dodajmy, że głupota, skłaniająca do dalekich wypraw, grzeszy tylko kilka jej gatunków. 10 tysięcy innych odmian woli żyć, mnożyć się i umierać w swoich rodzinnych stronach.

JÓZEF PIEPRZYK

HUMOR I SATYRA



KRZYŻÓWKA nr 27



Poziomo: 5 — dział zaglądający w usta, 10 — posiada membrany zapinane za pomocą sznurów, 11 — wśród kwiatów, 12 — znak nawigacyjny w kształcie stożka, 14 — kołozanka Niasy, 15 — bóg księżyca z głową ibisa, 16 — miasto w woj. opolskim, 17 — drugie co do wielkości miasto w Czechosłowacji, 19 — nie my, 20 — jednostka operu elektrycznego, 21 — baszta, w której jest pełniona straż, 24 — dopływ Renu, 26 — jeden z typów skal muzycznych, 28 — jego miejsce na szty, 29 — koń z Półwyspu Arabskiego, 30 — wynalazł maszynę parową, 32 — miejsce dla potu, 33 — skrzynka wyborcza.

Pionowo: 1 — kapelusz Zygmunta III Wazy, 2 — leżenie do góry brzuchem w czasie ferii, 3 — dźwięk, 4 — nałogowo pali tytoń, 5 — nauka o metodach leżbowych, 6 — szeroka weranda, 7 — wyszła za tatę, 8 — wchodzenie na nasze góry, 9 — leży w Ameryce Środkowej, 13 — japońska miara objętości — 0,1803907 hl, 17 — książkowy, 18 — jest taka zupa, 22 — wydzielina drzew iglastych, 23 — niezawodowiec, 25 — szata liturgiczna, 27 — chodnik w kopalni, 31 — do tamowania krwawień.

Opr. Władysław Firlik

Na rozwiązania niniejszej krzyżówki — przesyłane wyłącznie na kartkach pocztowych z dopiskiem „Krzyżówka nr 27” — czekamy do piątku, 1 sierpnia br. Wśród czytelników, którzy prześlą prawidłowe brzmienia hasel rozlosujemy 3 książki po 100 złotych. Nasz adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, kod 60-959 Poznań.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 25

1 — szarfa, wstęga, 2 — Grecja, Polska, 3 — gitara, kornet, 4 — Kalisz, Krosno.

W wyniku losowania nagrody w postaci książek otrzymują: Maria Jackiewicz — Poznań; Izabella Książkiewicz — Buk Wlkp., Eugenia Szmań — Ostrzeszów.

Nagrody wysła pocztą Wielkopolska Księgarnia Wysyłkowa.

Badania amerykańskiego naukowca

Wulkany niszczą warstwę ozonową

W ostatnich dniach ukazał się w amerykańskim czasopiśmie naukowym „Science Magazine” raport geologa Davida Johnstona, poświęcony gazom wydostającym się w trakcie wulkanicznych erupcji. Naukowiec sporządził ten dokument na krótko przed śmiercią na północnym zboczu wulkanu Saint Helens podczas jego na miętnego wybuchu 18 maja br. Długoletnie badania nad chemicznym składem i ilością gazów wydostających się wraz z lawą zmierzają między innymi do ustalenia ich szkodliwego dla atmosfery ziemskiej.

Wyniki ostatnich prac amerykańskiego naukowca na

Saint Helens okazały się dość niepokojące. Johnston stwierdził mianowicie, że chlorek wolframu wydostający się niekiedy w dużych ilościach podczas erupcji wulkanicznej stanowi poważne niebezpieczeństwo dla atmosferycznej warstwy ozonu. Warstwa ta położona na wysokości 16 do 24 km nad Ziemią chroni ją przed szkodliwym oddziaływaniem ultrafioletowego promieniowania słonecznego. Jak stwierdził amerykański badacz, niektóre wulkany o szczególnie dużej sile wybuchu wprowadzają gazy bez pośrednio do atmosfery. Utrudnia to znacznie proces samooczyszczenia polegającego

głównie na spiękiwaniu cząstek szkodliwych związków przez deszcz.

Badania Johnstona mają szczególne znaczenie obecnie, w sytuacji gdy na świecie podejmują się starania o powstrzymanie przemysłowego stosowania gazów fluorowęgłowych, które niszczą ozon atmosferyczny. Naukowiec sugeruje, że zanim zostaną podjęte jakiegokolwiek rzeczowe próby oszacowania oddziaływania wytworów człowieka na atmosferę, należy dokładnie zbadać wpływ erupcji wulkanicznych, który jest o wiele większy niż do tej pory przypuszczano. (PAP)

Boliwia

Tysiące ofiar
wojskowego reżimu

Ponad 1 000 zabitych, tysiące zaginionych bez wieści i wstrząsanych do wewnątrz, nieprzerwane represje — oto bilans pierwszego tygodnia władzy junty wojskowej w Boliwii. Mimo ścisłej cenzury prasowej, skape doniesienia o tragicznych wydarzeniach w Boliwii po wojskowym zamachu stanu z 17 bm. docierają do wiadomości publicznej.

W oświadczeniu ogłoszonym z ukrycia przywódca centrolewicy boliwijskiej Hernan Siles Zuazo, który w czerwcowych wyborach prezydenckich uzyskał najwięcej głosów, stwierdził, że koszar wojskowe Miraflores w La Paz zostały przekształcone w obóz koncentracyjny, w którym stosuje się tortury. Hernan Siles Zuazo wezwał naród boliwijski do kontynuowania oporu wobec reżimu wojskowego.

Na południu Boliwii, w rejonach górniczych trwa opór ludności wobec armii. Wojsko udało się zdobyć tam kilka miejscowości po ich barbarzyńskim zbombardowaniu. Hernan Siles Zuazo stwierdził, że w południowo-wschodniej części Boliwii armia dokonała masakry mężczyzn, kobiet i dzieci.

Agencja AP cytując wypowiedź rzecznika Departamentu Stanu Johna Trattnera, który oświadczył, iż otrzymał doniesienia o masowych torturach oraz morderstwach dokonywanych przez boliwijski reżim wojskowy, na czele którego stoi generał Luis Garcia Meza. (PAP)

Półtora roku
wspólnej akcji
z „Głosem”

Dokończenie ze str. 3
bardziej „obleganych” miejscowościach zimowego wypadku. Nadal również zgłaszało ono i zgłasza, na lato również, wolne skierowania. Czyżby wśród kłopotliwych jego załogi naprawdę nie było komu ich przydzielić? Nie jest to fabryka wyjątkiem. Zdarza się niekiedy i tak, że osoba pytająca w „Banku” o możliwość nabycia w określonym terminie i miejscowości otrzymuje adres... własnej instytucji, w której dzień przed tem odpowiedziano jej, że wówczas nie ma.

Cóż — można powiedzieć, że to przypadek. Ale wszystkie te fakty mówią o tym, że w wielu jeszcze przedsiębiorstwach i instytucjach nie pracują należycie działy socjalne. Jeśli działalność „Banku” przy czyni się do ulepszenia pracy paru z nich, to będziemy też i z tego zadowoleni.

Zdając sobie jednak sprawę, że w większości przypadków wolne miejsca zgłaszane do niego naprawdę nie mogą być wykorzystane i że przejmują je instytucje, które pełnych możliwości zapewnienia wypadku swoim załogom nie mają, zapraszamy wszystkich do pełniejszego korzystania z bankowych usług.

ZOFIA SZPROKOFF

„Afera Donat Cattina”
na forum parlamentu włoskiego

W środę obie izby parlamentu włoskiego rozpoczęły wspólną sesję, której celem jest rozpatrzenie zarzutu przeciwko premierowi Francesco Cossidze, obwiniającego go o pomoc w ucieczce przed aresztowaniem podejrzanego o terroryzm Marca Donat Cattina. Oskarżenie przeciwko Cossidze wniósł parlamentarzyści komunistyczni. Głosi ono, iż premier nadużywając swojej funkcji uprzedził ojca podejrzanego, zastępcę sekretarza politycznego Partii Chrześcijańskiej — Demokratycznej Carla Donat Cattina, o za miarę policji aresztowania jego syna Marca pod zarzutem członkostwa i współudziału w wielu akcjach o charakterze przestępczym znannej organizacji terrorystycznej „Prima Linea” (Pierwsza Linia). Był on między innymi wplątany w kilka zabójstw o charakterze politycznym. Wia

domosć przekazana jego ojcu przez premiera Włoch miała pomóc młodemu Donat Cattinowi w ucieczce. Przemawiając na środowej sesji parlamentu senator z ramienia socjalistów Francesco Jannełi usiłował bronić premiera, twierdząc, że oskarżenie to opiera się jedynie na zeznaniu jednego z terrorystów, uznanego za „niezrównoważonego”. Jeżeli większość posłów i senatorów 952-osobowego parlamentu uzna premiera Cossidę winnym naruszenia prawa, to zostanie on postawiony w stan formalnego oskarżenia przed sądem konstytucyjnym. Premier zmuszony zostanie wtedy do zrezygnowania ze swego urzędu. Przewiduje się, iż obrady parlamentu włoskiego nad „afere Donat Cattina” i rolę, jaką odegrał w niej Francesco Cossiga potrwać kilka dni. PAP

Zatrzymano sprawców
napadu rabunkowego
i zabójstwa

W wyniku energicznych działań Milicji Obywatelskiej i prokuratury aresztowano sprawców napadu rabunkowego dokonanego w Nowogardzie w woj. szczecińskim na mieszkankę miejscowego lekarza weterynarii Jana K. Niedzię nie pracującą, karany za rozbój i kradzież mieszkankę Nowogardu Roman S. oraz uczeń Zasadniczej Szkoły Zawodowej przy Zespole Portowym Szczecin — Szwajcarski Stanisław S. przebrani za hydraulików dostali się do mieszkania Jana K. gdzie ciężko pobili gospodynię 51-letnią Zofię S. i dokonali rabunku wartościowych przedmiotów — ogólnej wartości około 200 000 złotych. Zofia S. przewieziona w stanie ciężkim — m.in. ze złamaniem podstawy czaszki do specjalistycznej placówki leczniczej w Szczecinie mimo usilnych starań lekarzy — po czterech dniach zmarła.

Sprawcy napadu rabunkowego i zabójstwa, którzy po dokonaniu przestępstwa zbiegli z Nowogardu, zostali zatrzymani w Szczecinie — odzyskano też część zrabowanych przedmiotów.

Roman S. i Stanisław S. przyznali się do dokonania napadu wskazując równocześnie paserów, którym oddali zrabowany towar do sprzedaży.

Aresztowany został także zamieszkały w Nowogardzie Leszek W. lat 27, który wskazał sprawcom napadu mieszkankę Jana K. jako wartę rabunku. (PAP)

W PRASIE

W „Itd” — sonda pt. „Czy lubimy pracować?”. Jej motto: główną przyczyną tego, że nie ze wszystkim potrafimy się uporać, że występują trudności — jest to, że nasza praca ciagle pozostawia wiele do życzenia. O problemach tych mówi prof. dr Jan Kordaszewski, przewodniczący Komisji Perspektywicznych. Problemów Prac w Komitecie Badań i Prognoz „Polska 2000” PAN.

W „KULTURZE” — Grzegorz Białkowski przedkłada mniemanie zastanawiające nad tym, „Czy nauka spełnia zadania?” Publikacja ta dotyczy dyskusji na temat

muzea
WYSTAWY

W poniedziałki i dni poświęcone wszystkim muzeom z wyjątkiem HISTORII M. POZNANIA i RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH — są nieczynne.

ARCHEOLOGICZNE (ul. Wodna 34) — codziennie g. 10—16.

Muzeum Fortu VII — g. 9—17, niedz. i św. g. 10—16.

HISTORII M. POZNANIA (St. Rynek) — g. 10—15, śr. i piąt. g. 12—16, sob. i dni przedśw. i 20 VII zamknięte. „Wyzwolenie i odbudowa Poznania w dokumentach archiwalnych”.

HISTORII RUCHU ROBOTNICZEGO (St. Rynek 3) — g. 9—17, niedz. i św. 10—18; wystawa „Ernst Thaelmann”.

INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (St. Rynek) — g. 9—15, śr. i piąt. g. 11—16, niedz. i św. g. 10—15.

NARODOWE (al. Marcinkowskiego 9) — Galerie Malarstwa Obcego, Sztuki Średniowiecznej, Malarstwa Polskiego, Polskiej Sztuki Współczesnej — g. 9—18, niedz. i św. g. 10—15; wystawa: „Portrety Wybitnych Przewodników Pracy Socjalistycznej”.

RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH — wt., czw. i piąt. 9—15, pon., śr. g. 12—16, niedz. i święta g. 10—15, sob. dni przedśw. zamknięte. wolna sob. g. 10—15; wystawa: „Rzemiosło i przemysł artystyczny” (do 30. X. 27. VII — zamknięte).

W „PRAWIE I ŻYCIU” — Elżbieta Wiśniewska w artykule „Nadzwyczajne — potrzebne” pisze o roli rewizji nadzwyczajnych

nauki jej roli w życiu dzisiejszego społeczeństwa oraz dostrzeżenie w ostatnich latach pewnego odwrótu od nauki.

W „TYGODNIKU KULTURALNYM” — Piotr Aleksandrowicz w artykule „Niżej średniej” pisze o sytuacji wsi po wprowadzeniu systemu powszechnego zaopatrzenia emerytalnego rolników przesiedlających, iż samo to nie rozwiązuje wszystkich problemów rolniczych.

W „PRAWIE I ŻYCIU” — Elżbieta Wiśniewska w artykule „Nadzwyczajne — potrzebne” pisze o roli rewizji nadzwyczajnych

Milicyjna akcja „Mustang”

Odnaleziono
142 skradzione
samochody

Organa Milicji Obywatelskiej, wspólnie z członkami ORMO oraz aktywnym społecznym przedsiębiorstw i zakładów gospodarki samochodowej przeprowadziły ostatnio kolejną, trzecią w br. ogólnokrajową akcję pod kryptonimem „Mustang”. Jej celem było odszukanie skradzionych samochodów oraz zatrzymanie sprawców kradzieży. Sprawną akcją przyniosła rezultaty, odnaleziono 142 samochody pochodzące z kradzieży, które zwrócono właścicielom. Zatrzymano 183 osoby podejrzane o te przestępstwa.

Jak zwykle, baczna uwagę zwrócono na działalność warsztatów samochodowych. Sprawdzono ich ponad 7500 odnajdując w niektórych poszukiwane pojazdy. (PAP)

Deszcze w Rumunii

Szkody w uprawach
rolniczych

W wielu rejonach Rumunii spadły ulewne deszcze połączone z burzami, którym towarzyszył grad i silne wiatry. Ilość opadów między 21 a 23 lipca przekroczyła normę całego miesiąca. W poszczególnych miejscowościach spadło w tym czasie od 50 do 173 litrów na metr kwadratowy. Szybkość wiatru osiągała miejsca mi 40 metrów na sekundę. Obfite opady, wicher, grad i burze wyrządziły znaczne szkody w uprawach na obszarze kilkudziesięciu tysięcy ha, w zabudowaniach na wsi, spowodowały zakłócenia w komunikacji drogowej i transportie kolejowym. Wystąpiły także przerwy w pracy wielu zakładów przemysłowych i gospodarskich rolnych.

Powódź w powiecie Bihar sprawiła, że przerwało pracę wiele tartaków i kopalń. Uszkodzeniu uległ most kolejowy, wchłania po walia stopy siedzi elektrycznej, zburzyła kilka domów. Od klęski żywiołowych ucierpiał w tym powiecie ponad 400 gospodarstw. Wstrzymano został ruch na szosie międzynarodowej E-55 oraz kładach o znaczeniu lokalnym. Z wielu miejscowości musiano ewakuować ludność. (PAP)

Muzeum w Rogalinie — g. 10—16, niedz. i św. g. 10—16.

Muzeum w Kórniku — g. 9—16.

Muzeum w Goluchowie — g. 10—16, niedz. i św. g. 10—16.

Muzeum w Gnieźnie — g. 10—17.

Muzeum Pierwszych Piastów w Lędzicach — g. 8—19 — nieczynne do odwołania.

Muzeum Rolnictwa (Szreniawa) — g. 9—16.

SKANSEN PSZCZELARSKI w Swarzędzu g. 7—17.

Muzeum Literackie Henryka Sienkiewicza (St. Rynek 34) — g. 11—17, niedz. g. 10—15.

Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 9—18, niedz. i św. g. 10—15; wystawa: „Ułani karpaccy” do 31. VIII.

Wyzwolenia M. Poznania (Cyfada) — g. 9—17, niedz. i św. g. 10—16.

Muzeum Adama Mickiewicza (w Śmiełowie) — g. 10—16, niedz. i św. g. 10—16.

Muzeum Łowiectwa Wielkopolskiego (w Uzarzewie) — g. 10—17.

Muzeum M. obozu karno-sędziowskiego 1943—45 w Żabikowie (ul. Niezłomnych 2) — g. 9—16, niedz. g. 10—16.

Muzeum Ziemi Średzkiej (w Koszutach) — g. 10—14.30, piąt. 10—17, sob. 10—12, niedz. 10—13.

PAŁAC KULTURY (hall partowo) — „Rekordy artystyczne plastyków-amatorów” i (hall I otr.).

„ZSRR-Olimpiada 1980” — wystawa plakatów i zdjęć „Inturistu” — g. 10—18 (do 30. VII).

KLUB MPK (Os. Piastowskie 25) — Wystawa rysunków H. Derwiche — „O sporcie na wesoło” — g. 10—20, niedz. i wolne sob. g. 12—18 (do 31. VII).

prokuratury w sprawach cywilnych i ze stosunku pracy, w tym także o znaczeniu i wagę gospodarki podaż obywateli kwestionujących prawidłowość rozstrzygnięć sądowych.

W „LITERATURZE” — Antoni Sempczuk z okazji 75 rocznicy urodzin klasyka literatury radzieckiej, laureata nagrody Nobla Michaiła Szolochowa publikuje artykuł „Michaił Szolochow i jego powieść „Cichy Don”.

W „PERSPEKTYWACH” (wydanie na dwa tygodnie) — Tadeusz Olszanski pisze „O Polaku, który rozminował Budapeszt”; jest nim Jan Łukasik urodzony w Budapeszcie, od 1947 roku obywatel węgierski, mówiący o sobie „Jaki jestem góral spod Żywca.”

W „KOBIECIE I ŻYCIU” — rozmowa z Czesławem Niemcem który na pytanie czy jest szczepionką odpowiada: „Nie. Ktoś kto sobie stawia wysokie wymagania, jeśli już ulega radości, to radości. LEKTOR

LIPIEC	Jakuba, Krzysztofa
25 Piątek	Anny, Mirosławy
26 Sobota	Julii, Natalii
27 Niedziela	Słońce: 5.00—20.56

TEATR

LALKI I AKTORA — sob. g. 17, niedz. g. 11 „Siała baba mak”.

KLUB ROZRYWKI „BROWAR” (Park Kaspzaka) — piąt., sob. niedz. — g. 20 Halina Frąckowiak zaprasza.

KINA

PIĄTEK, SOBOTA I NIEDZIELA

KDF MUZA — piąt. g. 15, 20, sob. niedz. g. 20 „F.I.S.T.” (amer. 18 l.), piąt. g. 17.30 „Zabawka” (fr. 12 l.), sob. niedz. g. 15, 17.30 „Dubler” (fr. 12 l.).

APOLLO — g. 15, 16.30 „Przygody Calineczki” (jap. b.o.), g. 13 „Drzewo na soboty” (wł. 15 l.).

BALTYK — piąt. g. 10, 12.30, 15.30 „Dziedzictwo” (ang. 18 l.), piąt., sob., niedz. g. 18, 20.15 „39 stopni” (ang.), sob., niedz. g. 10, 12, 14, 16 „Porwany przez Indian” (NRD 12 l.).

GWIAZDA — piąt. g. 10, 12, 13, sob. g. 16, niedz. g. 14, 16 „Podróż do Arabii” (pol. 15 l.), piąt. g. 14, 16, sob. g. 18, 20, niedz. g. 18, 20.15 „Barocco” (fr. 18 l.), piąt. g. 20 seans zamknięty, niedz. g. 11, 12.30 „Niech żyją duchy” (czech. b.o.).

JAGIELLONKA — niedz. g. 16 „Wujaszek czarodziej” (weg. b.o.), g. 18 „Wyzwolenie warunkowe” (amer. 13 l.).

MALTA — g. 16 „Motyle” (pol. b.o.), g. 18, 20 „Lawina” (amer. 15 l.).

OSIEDLE — g. 16 „Książę i żebrak” (panam. 12 l.), g. 19 „Król Cyganów” (amer. 18 l.).

PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Nie ma mocnych” (pol. b.o.).

RIALTO — piąt. g. 10, 12.30, 15.15, 17.30, sob. g. 15.15, 17.30, 20 niedz. g. 10, 15.15, 17.30, 20 „Corleone” (wł. 18 l.), niedz. g. 12.15, 13.30 „Keksio terapeuta” (pol. b.o.).

RUSALKI (Swarzędz) — piąt. g. 15, 17, 19, niedz. g. 17, 19 „Drogi papa” (wł. 15 l.), niedz. g. 16 „Keksio terapeuta” (pol. b.o.).

SŁOŃCE — g. 15.30, 17.30, 19.30 „12 prac Asterixa” (fr. b.o.), g. 19.30 „Fedora” (RFN 15 l.).

TECZA — g. 15.30 „Powrót Robin Hooda” (ang. 12 l.), g. 17.30, 19.30 „Idealna para” (amer. 15 l.).

WCZASOWICZ (Puszczykowo) — piąt., sob. g. 16.30, 18.45, niedz. g. 14.15, 16.30, 18.45 „Gorączka sobotniej nocy” (amer. 15 l.), niedz. g. 13.15 „Samochód” (pol. b.o.).

WILDA — piąt. g. 10, 12.30, 15 „Spotkania trzeciego stopnia” (amer. 12 l.), g. 17.30, 20, sob., niedz. g. 12.30, 15, 17.30, 20 „Dzieciństwo” (ang. 18 l.), sob., niedz. g. 10 „Ostatni pociąg z Gun Hill” (amer. 15 l.).

WRZOS (Mosina) — piąt., niedz. g. 17, 19 „Fedora” (RFN 15 l.), niedz. g. 14 bajki, g. 15 „Awantura o Basie” (pol. b.o.).

Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka i (nowe) ul. Krawcowa — od g. 9 do 20.

DYŻURY

SZPITAL: PIĄTEK — internia, chirurgia, laryngologia — ul. Mickiewicza 2; okulistyka — ul. Walickiego 2; neurologia — ul. Łutyska; SOBOTA — internia, chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. Walickiego 2; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49; NIEDZIELA — internia, chirurgia, laryngologia, neurologia — ul. Przybyszewskiego 49; chirurgia dziecięca — ul. Szpitalna 27/33; okulistyka — ul. Garbary 17.

PIĄTEK, SOBOTA I NIEDZIELA

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20. Wypadki uliczne i zachorowania w miejscach publicznych z terenu Poznania — tel. 999, nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66.

Podstaje (czynne całą dobę): Os. Piastowskie 16, tel. 791-891; ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Ugoły 16, tel. 20-54-31; Kościuszki 103, tel. 544-44; Swarzędz, ul. Wiankowa, tel. 544-44 i 147-399; Luboń, ul. Wolności 6, tel. 544-44 i 130-399.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia, ul. Marcinkowskiego 22 — czynny codziennie g. 7—22, tel. 999 — udzielanie informacji, porad lekarskich i prawnych, przyjmuje skargi, interwencje.

Telefon Zaufania 988, porady prawne, tel. 522-51. Obie placówki czynne w dni powszednie g. 15.30—17.30, dni świąteczne — całą dobę.

Apteki tylko dyżury nocne:

Dąbrowskiego 140/142, Kórnicka 24, Główna 53, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Staroleśka 1, Głogowska 107/109, Os. Przyjaźni paw. 141, al. Marcinkowskiego pl. (cała doba).

RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I: 6 Sygnały nady: 9 i 10.05 Lato z Radiem oraz relacje z Olimpiady: 11.40 Tu Radio Kierowców: 12.25 Inf. z Igrzysk Olimpijskich: 12.30 Międzyzako polskich melodii z Poznania: 13.01 Przy muzyce o Olimpiadzie: 14 Studio „Gama” oraz relacje z Olimpiady: 16 Tu Jedynka: 17.30 Radiokurier: 18 Przy muzyce o Olimpiadzie: 18.25 Nie tylko dla kierowców: 19.20 Przy muzyce o Olimpiadzie: 20.05 Przy muzyce o Olimpiadzie: 21.05 Inf. z Igrzysk Olimpijskich: 21.10 Koncert żywcem: 21.40 Utwory S. Moniuszki: 22.20 Inf. z Igrzysk Olimpijskich: 22.28 Magazyn Kulturalny Pr. I: 23 Wita Was Polska — magazyn słowno-muzyczny: 23.45 Przegląd dnia olimpijskiego.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 7.35 Koncert poranny: 8.35 Dialogi i zbliżenia: 9.30 My 80 — aud. S.M.; 9.40 Wesołe lato przedszkolaków „Wizyta u Gdźdźdź”: 10 Portret Alejo Carpentiera: 10.30 Z nagrań Benny Goodmana: 10.40 Partyjne słowo: 11 Wakacje melomana: 11.35 Pośpiech w gospodarstwie domowym: 11.45 Muzyka spod strzechy: 12.05 Muzyka dawnej Warszawy: 12.25 Wakacje melomana: 12.55 Pamiętam nas — śpiewa U. Sipińska: 13 Wokół spraw naszego stołu: 13.15 S. Moniuszko — Muzyka baletowa z II aktu opery „Erybana”: 13.35 Ze wsi i o wsi: 13.51 Miniatury skrzypcowe F. Kreislera: 14.10 Wieść, lepiej nowoczesniej: 14.25 Tu Radio — Moskwa: 14.45 Muz. Schuberta: 15.20 Sposób na zadowolenie — Radiofonia 1980: 15 Melodie filmowe: 16.10 Konc. żywcem: 16.15 Muzyka: 16.40 Arcydzieła literatury światowej XX w. „Wielki Cauby” fragment: 17 Co się wam w tej audycji najbardziej podoba: 17.20 Powieść miesiaca — „Witraz” fragment: 17.40 A. Kuśniewicza: 17.40 „I pięć lat później” — rep.: 18 Konc. organowy: 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”: 18.40 Klub entuzjastów nowoczesności: 19.05 Poezja i muzyka „Owocobranie” wiersze A. Bernat: 19.30 Konc. z nagrań Wielkiej Orki. Symf. PR i TV w Katowicach: 20.25 Najciekawsze moim zdaniem (w przerwie koncertu): 20.45 D.e. konc.: 21.40 W. Kodaly: Letni wieczór: 22 Teatr PR Teatr Sensacji „Azet” cz. II słuch.: 23 Granice jazzu: 23.35 Co słychać w świecie: 23.40 Muzyka na dobranoc — śpiewa J. Greco.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 16.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierownicą: 8.40 Kiermasz płyt wytwórni Jugoton: 9 „Śmierć po irlandzku” — ode. pow.: 9.40 Mała poranna muzyka: 9.45 Dyskoteka pod gruszą: 10.35 Dyskoteka pod gruszą: 11 Szkoła detektywów: 11.30 Powracający temat „Czy deszcz, czy słońce”: 12.05 W tonacji Trójką: 12 Powt. z rozrywki: 13.50 „622 upadki Bunga” — ode. pow. S. I. Witkiewicza: 14 W tonacji Trójką: 15 W tonacji Trójką: 16 W tonacji Trójką: 16 Wakacje ze swingiem: 16.40 Nasza interwencja: 17.05 Muzyczna poczta UKF: 17.40 Studio nagrań: 18.10 Polityka dla wszystkich: 18.30 Czas relaksu: 19 Pow. w wyd. dźwię.: 19 Putrament „Rzeczywistość”: 19.35 Opera tygodnia K. Szymanowski „Król Roger”: 19.50 „Śmierć po irlandzku” — pow.: 20 Interdico — aktualności — magazyn: 20.40 Katalog nagrań G. O’Sullivan: 21.20 Kolekcja muzyki staropolskiej: 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Skaldowie: 22.15 Trzy kwadransy jazzu — dyskografia: 23 Album poezji polskiej: 23.05 W tonacji Trójką: 24 Między dniami a snem — gra polscy soliści i kameralniści.

PIĄTEK, SOBOTA I NIEDZIELA

Wiadomości: 6.15, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22, 0.50.

PROGRAM IV: 8 G. Rossini — Wierzenia do opery „Włoszka w Algierze” (stereo): 8.30 Estrada przyjaźni: 8.35 Choroby zwierząt — Transport zwierząt — aud. z udziałem B. Borowickiego: 8.50 Muzyka kompozytorów rosyjskich (stereo): 9 „Z piosenka wesołej”: 9.25 Podróż muzyczne po kraju: 9.40 Wesołe lato przedszkolaków „Wizyta u Gdźdźdź”: 10 J. Francuski: 10.15 Piosenka o wielkiej podróży — śpiewa H. Frąckowiak: 10.20 W kręgu literatury obcych „Pan Piekiewicz wyrusza w świat” — słuch.: 10.50 Gra zespołu Old Timers: 11 Poradnik: Dziękuję, „Architektura kwiatów”: 11.30 Śpiewa Miłkołaj Głaurow (stereo): 12.05 Czas dobrych gospodarzy: 12.25 Głęboka płyt (stereo): 13 Melodie z musicali: 13.25 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach — Polityka NATO — aud. z udziałem prof. L. Pastusiaka: 13.50 Tu Studio Stereo (G

do których wracamy „W poszukiwaniu straconego czasu” fr. pow. Marcela Prousta; 16.05 Anatomia myślenia - Intuicja a nauka; 16.40 Audycja sportowa; 16.50 Radioexpress; 17. Zespoły ludowe; 17.15 Audycja oświatowa; 17.25 Rozmowy z pisarzami; 17.55 Poznaj Konc zyczeń; 18.25 Dzień pytanie, dzień odpowiedź - Dziecko na wakacjach aud. z telef. udz. słuchaczy prowadzona przez M. Ballot tel. 29-40-21 od godz. 12-19.15; 19.15 J. francuski; 19.30 XVI Festiwal Muzyki Organowej; Kameralna w Kamieniu Pomorskim - reportaż Jerzego Pińkowskiego (stereo); 20.10 VI Starosadzki Festiwal Muzyki Dawnej 1980 (stereo); 21.40 „Wielkie balety Strawińskiego” - pod batutą E. Ansermetta - aud. V „Wesela” (stereo); 22.50 Barkarole Gabrieli Faure gra Erick Heidsieck

Wiadomości: 6.45, 12, 15, 16, 22.55.

SÓBOTA - PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9 Lato z Radiem oraz relacje z Olimpiady; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Inf. z Igrzysk Olimpijskich; 12.30 Mozaika polskich melodii; 13.01 Przy muzyce z Olimpiady; 14. Studio „Gama” - oraz relacje z Olimpiady; 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18 Przy muzyce z Olimpiady; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 19.20 Przy muzyce z Olimpiady; 21.05 Inf. z Igrzysk Olimpijskich; 21.10 Gwiazdy Jazzu; 21.35 Przeboje Studia „Gama”; 22.20 Inf. z Igrzysk Olimpijskich; 22.28 Gdańsk na muzycznej antenie; 23 Wita Was Polska - mag. słowno-muzyczny; 23.45 Przegląd dnia olimpijskiego

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 15.10, 19, 21, 22

PROGRAM II: 8 Koncert poranny; 8.35 Dialog i zbliżenia; 9.30 Teatr PR Faceje staropolskie - „Ermida albo królewna pasterska”; 10.30 A. Honegger; Letnie pastorałe; 10.40 Sprawy codzienne; 11 Utwory Chopina gra pianista kubański G. Gomez - Labrana; 11.35 Public miedzyznar; 11.45 Muzyka spod strzechy; 12.05 Miniatury muzyczne; 12.25 Wakacje melomana; 12.55 „Idzie na deszcz” - śpiewają Andrzej i Eliza; 13 Magazyn wędkarski; 13.15 G. Donizetti: Fragmenty opery „Roberto Devereux”; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 Spotkania z folkloru; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.30 Dla dzieci „Przygody Sindbada Zeglarsza” - odc. pow. B. Leśmiana; 14.50 „Czata” - magazyn wojskowy SM; 15.05 Muz Schuberta; 15.20 Sposób na zadowolenie; 15.40 Radioferie 1980; 16 Recital zespołu „Andrzej i Eliza”; 16.10 Przekrój muzyczny tygodnia; 16.40 „Czy znasz te książki”; 17 Z archiwum jazzu; 17.20 Powieść miesiąca „Witraz” fragm. pow. A. Kuśniewicza; 17.40 Archiwum Polskiego Reportażu Radiowego; 18 Muzyczne archiwum PR; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 „Czas i ludzie”; 19 „Matysiakowie”; 19.30 Muzyka; 20 Notatnik kulturalny; 20.15 Recital fortep. M. Sosnińskiej-Janczyńskiej; 21.10 P. Czajkowski: Kaprys włoski op. 45; 21.40 G. Crumb: Nocna muzyka; 22 Radiowariety nr 194; 23 Staropolskie nagrania „Capelli Bydgoszczensis”; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka na dobranoc - Muzyczny kącik wspomnień

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30

PROGRAM III: 8.05 Za kierownicą; 8.40 Kiermasz płyt wytwórni Pezita; 9 „Śmierć po irlandzku” odc. pow. 9.10 Recital pianisty Emila Gilesa; 9.45 Dyskoteka pod gruszą (II); 10 Codziennie powieść w wydaniu dźwięku J. Putramenta „Rzeczywistość”; 11.30 Jazdowa farsa; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Powt. z rozrywki; 13.50 „822 upadki Bunga” odc. pow.; 14 W tonacji Trójki - cz. II; 15.05 Lato w Filharmonii; 16 Rozrywka na Trójce; 17.05 Muzyczna poczta UKF; 17.40 Muzyka młodej generacji; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.30 Koncerty fakcie nie było; 19 Posłuchaj warto; 19.15 Dawnych wspomnień czar; 19.35 Opera tygodnia: Karol Szymanowski „Król Roger”; 19.50 „Śmierć po irlandzku” - odc. pow.; 20 Baw się razem z nami; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów Skaldowie; 22.55 Teatrzyk Zielone Oko „Głosowanie”; 23.36 Romanse śpiewa M. Świecicki; 23 Album poezji polskiej; 23.05 W tonacji Trójki; 24 Jam session w Trójce

Wiadomości: 6.15, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22, 0.50.

PROGRAM IV: 8 Muzyka kompozytorów rosyjskich gra Nathana Milstien (stereo); 9.10 Estrada przyjaźni; 9.35 Sport, nauka, technika; 9.55 Graj kapelo; 9.55 Wędrujemy z piosenką; 9.55 Sioława Margaret Price - sopran przy fortep. J. Lockhart (stereo); 10 J. francuski; 10.15 „Nie odchodzi jesse”; 10.55 I Jarocka; 10.55 „Ożywić znaki na mapie”; 11 „Zamki pełne niespodzianek” aud. Annv Makowieckiej; 10.50 Planeta smoka - Budka Suflera; 11 W poszukiwaniu szczytów - Od wiedzy do mądrości; 11.30 M. Kolaj Giaurow - śpiewa Verdigo (stereo); 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Głędła płyt (stereo); 13 Tu Studio Stereo; 13.50 Tu Studio Stereo; 14.45 Dudy, gajdy i ko-

zy (stereo); 15.05 Tear PR - Studio Klasyczne „Monna Vanna”; 16.05 Kodeks i Kierownica - Wykroczenia eksploatacyjne; 16.25 Podziemne bogactwa „Rudy żelaza”; 16.40 Felieton filmowy - K. Młynarza; 16.50 Radioexpress - 17 Stereo: Śpiewają The Beatles; 17.15 „Spacer po gołuchowskim parku” reportaż dźwiękowy; 17.30 Z taśmotaek spikera; 17.40 Rep. Literacki pt. „Pejzaże horyzontów”; 18 Stereo: „Grająca Szafa”; 18.25 Rodzina na świecie - Dla szczęścia dzieci; 19 Czy znasz swoje prawo? - Prawo rodzinne; 19.15 J. francuski; 19.30 Studio Stereo zaprasza (stereo); 22.10 Kosmos blisko i daleki; 22.30 Twórcy nauki i nowej techniki - prof. T. Baranowski; 22.50 Barkarole Gabrieli Faure gra Erick Heidsieck;

Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.55

NIEDZIELA - PROGRAM I: 7.30 Moskwa z melodią i piosenką; 8.30 Inf. olimpijskie; 9.30 Przy muzyce z Olimpiady; 9.55 Radioowy magazyn wojskowy; 10.05 Przy muzyce z Olimpiady; 10.30 Radioowy teatr dla dzieci „Nasza mała go lekarzka”; 11 Przy muzyce z Olimpiady; 12.05 W samą południe - oraz relacje z Olimpiady; 13 Studio „Gama” - oraz relacje z Olimpiady; 14.30 W Teatrach; 15 Konc. zyczeń; 16.05 Teatr PR - Przegląd słuchowski Rozgłośni Regionalnych; 16.50 Radiowe orkiestry przed mikrofonem; 17 Przy muzyce z Olimpiady; 17.30 Studio młodych; 18.10 Przy muzyce z Olimpiady; 19.15 Przy muzyce z Olimpiady; 21.05 Podróż, podróż; 22 Z płyt Billy Cohama; 22.20 Moja audycja muzyczna; 23.05 Jazz; 23.15 Rewia piosenek; 23.45 Przegląd dnia olimpijskiego

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 10, 16, 19, 21, 23

PROGRAM II: 8 Niedzielne spotkania - program literacko-muzyczny; 12.05 Poranek muzyki symfonicznej; 13 Teatr PR - Mistrzowie sceny przed mikrofonem - sceny z komedii M. Gogola; 14.35 „Kazimierz 30”; 15 Refleksje z konkursu kapeli i śpiewaków ludowych; 15 Radiowy Teatr dla Młodego; 15.30 Wymarzony dom Ani - cz. IV; 15.30 Nagranie radiowe miesiąca; 16 Konc. chopinowski; 16.30 Podwieczorek przy mikrofonie; 18 Poznajemy płyty Polskich Nagrań; 18.35 Felieton public krajowy; 18.50 PKO - Twój bank Twój doradca; 19 Recital T. Harmerzy; 19.20 Studio Młodych - Rozgłoszenia Harcerska - magazyn nie tylko dla harcerzy; 20 Więcej artystów estrady i kabaretu; 21 Wojsko - strategia, obronność; 21.30 Piosenki żołnierskie; 21.40 Rozmaitości muzyczne; 22 Nagrania Vasv Prihody - w 20 rocznicę śmierci wielkiego skrzypka; 22.30 Poeteci koncert zyczeń; 23 Z dzieł muzyki staropolskiej; 23.35 Public miedzyznar; 23.40 Muzyka

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 14.30, 18.30, 23.30

PROGRAM III: 8 Nasze typy - przegląd audycji tygodnia; 8.35 Komu piosenka... 9 Śmierć po irlandzku - odc. pow.; 9.10 Ragtime na skrzypce i fortepian; 9.30 W stronę kultury; 9.50 Ragtime na klawesynie; 10 60 minut na godzinę; 11 Dyskoteka pod gruszą; 12 Akcja na wieżenie - 3 odc.; 12.35 Orkiestry i dyrygenci; 13.20 Przeboje z nowych płyt; 14.05 Perwskop - przegląd wydarzeń tygodnia; 14.30 Z muzycznego archiwum pr. III; 14.55 Odbicie w dźwięku - spotkanie z Alina Rudnicka; 15.20 Podtrzymaj ogień - nowa płyta K. Logginsa; 16 Podróż komieczna - fragm. pamiętników; 16.15 Mała historia swingu; 17 Zapraszamy do Trójki; 19 Mała historia swingu; 19.35 Opera tygodnia - K. Szymanowski - „Król Roger”; 19.50 Śmierć po irlandzku - odc. pow.; 20 Jazz piano - forte; 20.40 Niezapisany i napisany wiersz „Zdrobie Arctur”; 21 Na gitarze gra Pat Metheny; 21.30 Gomałkowe melodie; 22.00 Gwiazda siedmiu wieczorów - Skaldowie; 22.30 Wielkie gwiazdy starego kina; 23 Album poezji polskiej; 23.05 Mała historia swingu; 23.45 Chopin w nagrańach Rubinstein

Wiadomości: 8.30, 14, 19.30, 22, 0.50

PROGRAM IV: 8.05 Niedzielne spotkania; 8.45 Stereo: Poranek muzyczny; 9 Studio 630-51 - autor Piotr Frydryszak; 10 Klub Młodych Miłośników Muzyki (stereo); 11 Nurt ludowy w literaturze; 11.20 Laureaci Festiwalu Piosenki Chórnej - Miedzynadzie; 11.35 Zgadnij, sprawdź, odpowiedź; 12.05 Teatr Kłasyki dla młodzieży „Krzyszak”; 12.15 Letnie niebo - Planetniewy; 13.30 Koncert z gwiazdą - R. Flack; 14.10 Bohaterowie prawdziwi i kreowani; 14.40 Muzyka z jednej płyty; 15 Teatr PR - Studio Stereo; 15.30 „Zegarek” (stereo); 16.40 W. Kilar - Kwintet na instrumenty dęte (stereo); 16.55 Zagraniczne promocje - aud. H. Bakona; 16.55 „Dziwaczyn z Delfi” - fragm. pow. N. Chadźnikolau; 16.30 Magazyn lotniczy; 17 Stereo: Świat jazzu; 17.30 Warszawski tygodnik dźwiękowy; 18 Kalejdoskop nauki - „Czy miążdzyca pokonana”; 18.30 Miedzy fantazją a nauką - „Rozdwojenie”; 19 A. Dvorak - trz aktowa opera „Jakobin” (stereo); 22 Wielkopolski kalejdoskop sportowy; 22.10 Muzyka Paula Hindemitha (stereo)

Wiadomości: 7, 12, 16, 22.55.



Piątek 25 VII

PROGRAM 1
8.00 - Studio Olimpijskie - Moskwa 80 (kol.);

Sobota 26 VII

PROGRAM 1
8.00 - Studio Olimpijskie - Moskwa 80 (kol.);
15.00 - Program dnia;
15.05 - „Radar” (kol.);
15.20 - Obiektowy;
15.40 - Dziennik (kol.);
15.55 - Studio Olimpijskie - Moskwa 80 (kol.);

Niedziela 27 VII

PROGRAM 1
7.40 - Nowoczesność w domu i zagrodzie (kol.);
8.10 - Emerytury dla rolników (kol.);
8.20 - Studio Olimpijskie - Moskwa 80 (kol.);
9.00 - Kino Teleranka: „Pierścieniek Almanzora” - radziecki baśń filmowa (kol.);
10.05 - „Antena” (kol.);
10.30 - Studio Olimpijskie - Moskwa 80 (kol.);
13.25 - Dziennik (kol.);

Poniedziałek 28 VII

PROGRAM 1
8.00 - Studio Olimpijskie - Moskwa 80 (kol.);
14.00 - Teleferie - w programie m. in. ang. film fab. „Niezwyciężona piątka”, odc. pt. „Piątka bawi się wspaniale” (kol.);
15.20 - Obiektowy;
15.40 - Dziennik (kol.);
15.55 - Studio Olimpijskie - Moskwa 80 (kol.);
19.00 - Piosenki Studia Gama - Wyk.: m. in. Poznańska Orkiestra PR i TV pod dyr. Zbigniewa Górno (kol.);
19.20 - Dobranoc (kol.);
19.30 - Dziennik (kol.);
20.10 - Teatr Telewizji: Siegfried Lanz - „Ludzie bez winy” (kol.);

Wtorek 29 VII

PROGRAM 1
10.00 - Studio Olimpijskie - Moskwa 80 (kol.);
13.30 - Kino Teleferie: „Stawiam na Tolka Banana” odc. 6 pt. „Filipek”, odc. 7 pt. „Tolek” - polski film ser.;
14.50 - Telewizyjny Klub Seniora;
15.20 - Obiektowy;
15.40 - Dziennik (kol.);
15.55 - Studio Olimpijskie - Moskwa 80 (kol.);

Środa 30 VII

PROGRAM 1
8.00 - Studio Olimpijskie - Moskwa 80 (kol.);
13.30 - Teleferie - „Podróż z nami oraz „Jana z dzungli”, odc. 8 filmu animowanego TV USA;
14.40 - Obiektowy;
15.00 - Dziennik (kol.);
15.15 - Losowanie Express Lotka i Małego Lotka (kol.);

Czwartek 31 VII

PROGRAM 1
8.00 - Studio Olimpijskie - Moskwa 80 (kol.);
13.30 - Teleferie - „Nieobozowa akcja letnia” oraz amer. film fab. „Wojna planet”, odc. pt. „Niebezpieczeństwo z Jowisza” (kol.);
15.45 - Obiektowy;
16.05 - Dziennik (kol.);

Piątek 1 VIII

PROGRAM 1
8.00 - Studio Olimpijskie - Moskwa 80 (kol.);
12.20 - Teleferie - „Cudaczek”, Kino Telewizji Najmłodszych - filmy z serii „Przygody dziwnego psa Huckleberry”; „Polowanie”; „Myszka czy ptaszek”; „Lotny patrol” oraz film z serii „Augie Doggie” odc. pt. „Święto taty” (kol.);
13.30 - Obiektowy;
13.50 - Dziennik (kol.);
14.05 - „Wakacje” odc. 4 (ostatni) pt. „Znowu razem” - film fab. TP (kol.);
14.55 - Studio Olimpijskie - Moskwa 80 (kol.);

13.30 - Teleferie najmłodszych - w programie „Cudaczek” oraz zestaw filmów animowanych (kol.);
14.30 - Obiektowy;
14.50 - Dziennik (kol.);
15.05 - „Wakacje”, odc. 3 pt. „Wszystkie drogi prowadzą do Gorzyjalek” - polski film telewizyjny przygodowy (kol.);
15.55 - Studio Olimpijskie - Moskwa 80 (kol.);
19.20 - Dobranoc (kol.);
19.30 - Dziennik (kol.);
20.10 - Na estradach świata: „Brucio Coatrax i jego Olimpia” - program rozrywkowy (kol.);

19.20 - Dobranoc (kol.);
19.30 - Dziennik (kol.);
20.10 - „Pogoda dla bogaczy” - amerykański film telewizyjny (obyczajowy), część 2, odc. XVII (kol.);
21.05 - Studio Olimpijskie - Moskwa 80 (kol.);
23.00 - Dziennik (kol.);
23.15 - „Pociąg dla Durango” - włoski film fab. (western, kol.);

13.40 - Rolnicze rozmowy (kol.);
14.10 - „Z kamerą wśród zwierząt” (kol.);
14.35 - „Tele-Echo” (kol.);
15.35 - Losowanie Dużego Lotka (kol.);
15.50 - Studio Olimpijskie - Moskwa 80 (kol.);
19.00 - Wieczorynka (kol.);
19.30 - Dziennik (kol.);
20.10 - „Wichrowe wzgórze” odc. IV angielskiego filmu telewizyjnego (kol.);
21.10 - Studio olimpijskie - Moskwa 80 (kol.);

PROGRAM 2
9.55 - Polygon;

21.35 - Studio Olimpijskie - Moskwa 80 (kol.);
23.00 - Dziennik (kol.);

PROGRAM 2
11.00 - „Zdolny do wszystkiego” - radziecki film fab. (komedia) (kol.);
12.05 - Dziennik (kol.);
16.30 - Język francuski - kurs podstawowy, lekcja 16 (kol.);

BLOK PROGRAMOWY
W ŚWIECIE I O ŚWIECIE
PT. - „Z POLSKIEJ ZIEMI” w tym:

17.00 - Zapowiedź programu;
17.05 - „Ślasy w Teksasie” - film dokumentalny;
17.35 - Rozmowa z prof. Andrzejem Brożkiem o przyczynach i różnym charakterze kolejnych fal emigracji polskiej;
17.45 - „Polacy z Nordu” - reportaż filmowy;
18.10 - „40 lat wśród polskich emigrantów w Brazylii” - wspomnienia ks. Jana Pitonia;
18.25 - „We własnym kręgu” - film dokumentalny;
18.50 - „O strukturze i przeobrażeniach skupisk polonijnych” mówią Elżbieta Budakowska i doc. Grzegorz Babiński;
19.10 - Program lokalny z Łodzi;
19.30 - Dziennik (kol.);
20.10 - Wypowiedź zastępcy przewodniczącego Rady Państwa prezesa Towarzystwa Współpracy z Polonią Zagraniczną - „Polonia” - Tadeusz W. Młynarski z okazji 25-letniej rocznicy istnienia Towarzystwa;
20.30 - „Wizyty w starym kraju”

15.25 - Studio Olimpijskie - Moskwa 80 (kol.);
19.20 - Dobranoc (kol.);
19.30 - Dziennik (kol.);
20.10 - „Starszy syn”, odc. 2 komedii obyczajowej TV ZSRR (kol.);
21.25 - Studio Olimpijskie - Moskwa 80 (kol.);
23.00 - Dziennik (kol.);

16.20 - Studio Olimpijskie - Moskwa 80 (kol.);
19.20 - Dobranoc (kol.);
19.30 - Dziennik (kol.);
20.10 - „Przed sądem przysięgłych” - amer. film kryminalny (kol.);
21.30 - Studio Olimpijskie - Moskwa 80 (kol.);
23.00 - Dziennik (kol.);

PROGRAM 2
11.00 - „Wakacje” - odc. 4 filmu podstawowy, lekcja 13 (kol.);
16.50 - Świat na małym ekranie - „Lato z muzyką” film dokumentalny z festiwalu folklorystycznego w Kaustinen - „Twórczość ludowa Polesia” (ZSRR) o ludowej artystce Stepanidzie Bieloz z białoruskiej wsi na Polesiu (kol.);
17.25 - „Kryptonim - Synteza” - reportaż o akcji polskiego wywiadu w Fabryce Benzyny Syntetycznej w Policach koło Szczecina w czasie II wojny światowej;
17.50 - „Gwiazdozbiór” - Beata Tyszkiewicz (kol.);
18.35 - „Kłaps” - przewodnik kinomana (kol.);
19.10 - Teleskop;
19.30 - Dziennik (kol.);

PROGRAM 2
11.00 - „Godzina W” - film TP (kol.);
12.25 - Dziennik (kol.);
16.20 - Język francuski - kurs

21.05 - Studio Olimpijskie - Moskwa 80 (kol.);
23.00 - Dziennik (kol.);

PROGRAM 2
11.00 - „Wakacje”, odc. 3 pt. „Wszystkie drogi prowadzą do Gorzyjalek” - polski film telewizyjny przygodowy (kol.);
12.00 - Dziennik (kol.);
16.00 - Język francuski - kurs podst. lek. 15 (kol.);
16.30 - Legendy tatrzańskich szczytów - „Miejszowieckie”;
16.45 - Estrada folkloru - muzyka ludowa Beskidu Żywieckiego (kol.);

10.05 - „Antena”;
10.30 - „Przeboje tygodnia”. W programie m. in. „Obroncy” - serial fabularny - (kol.);
12.05 - Teatr Telewizji: Siegfried Lenz - „Ludzie bez winy” (kol.);
13.30 - „Popołudnie fauny i flory” (kol.);
14.15 - W co się bawić - program quizowy;
14.50 - „Ryzyko” - reportaż filmowy;
15.10 - „Wszechmocna siła sztuki” - radziecki film telewizyjny (trzy nowe filmy) (kol.);
16.20 - „Twiggy” - program rozrywkowy (kol.);

i różnym charakterze kolejnych fal emigracji polskiej;
17.45 - „Polacy z Nordu” - reportaż filmowy;
18.10 - „40 lat wśród polskich emigrantów w Brazylii” - wspomnienia ks. Jana Pitonia;
18.25 - „We własnym kręgu” - film dokumentalny;
18.50 - „O strukturze i przeobrażeniach skupisk polonijnych” mówią Elżbieta Budakowska i doc. Grzegorz Babiński;
19.10 - Program lokalny z Łodzi;
19.30 - Dziennik (kol.);
20.10 - Wypowiedź zastępcy przewodniczącego Rady Państwa prezesa Towarzystwa Współpracy z Polonią Zagraniczną - „Polonia” - Tadeusz W. Młynarski z okazji 25-letniej rocznicy istnienia Towarzystwa;
20.30 - „Wizyty w starym kraju”

16.30 - Język rosyjski - kurs podstawowy, lekcja 10 (kol.);
17.05 - „Ekran reporterów” (kol.);
17.30 - „Pawel i Wirginia” - odc. 7, serial przygodowy TV francusko-szwajcarskiej;
17.55 - Muppet show, czyli rewia gwiazd - program rozrywkowy TV angielskiej (kol.);
18.25 - „Skojarzenia” - o obsłudze klientów (kol.);
19.10 - Program lokalny z Łodzi;
19.30 - Dziennik (kol.);
20.10 - Wtorek melomana: „Antologia wariacji” - cz. 1 wyk.: Alme van de Wiele - klawesyn Narciso Yepes - gitara, Bro-

12.10 - Dziennik (kol.);
16.30 - Język francuski - kurs podstawowy, lekcja 17 (kol.);
17.00 - Program morski;
17.20 - „Człowiek i środowisko” - program publicystyczny (kol.);
17.45 - „Non camera” - film dokumentalny (kol.);
18.10 - Sprawy młodych: „Długa noc posłubna” - film fabularny TP (kol.);
19.10 - Program lokalny z Łodzi;
19.30 - Dziennik (kol.);
20.10 - „Telewizyjny Music-Hall”

fab. TP (kol.);
11.55 - Dziennik (kol.);
16.30 - Język rosyjski - kurs podstawowy, lekcja II (kol.);
17.00 - „Popołudnie przygody i podróży” w programie filmowym „Pamięć, które uciekło od świata” (z cyklu: „U progu cywilizacji”); „Szlakiem Aleksandra Macedońskiego”; „Radziecki daleki Wschód” opowieści podróżnicze; „Tajemnice Sumatry”; „Przygody na dalekim Wschodzie” (kol.);

16.50 - Świat na małym ekranie - „Lato z muzyką” film dokumentalny z festiwalu folklorystycznego w Kaustinen - „Twórczość ludowa Polesia” (ZSRR) o ludowej artystce Stepanidzie Bieloz z białoruskiej wsi na Polesiu (kol.);
17.25 - „Kryptonim - Synteza” - reportaż o akcji polskiego wywiadu w Fabryce Benzyny Syntetycznej w Policach koło Szczecina w czasie II wojny światowej;
17.50 - „Gwiazdozbiór” - Beata Tyszkiewicz (kol.);
18.35 - „Kłaps” - przewodnik kinomana (kol.);
19.10 - Teleskop;
19.30 - Dziennik (kol.);

17.15 - „Ziemia księżniczki Lusk” - radziecki film fab (kol.);
18.10 - „Mistrzowie interpretacji” - program muzyczny;
19.10 - Program lokalny z Łodzi;
19.30 - Dziennik (kol.);
20.10 - „Życie obok ringu” - franc. film telewizyjny, odc. 3 (kol.);
21.20 - Wszystko za wszystko ze znanym działaczem i organizatorem festiwalu opolskiego - Karolem Musiolem;
22.30 - 24 godzin;
22.45 - „Sen na ławie” - recital Tonya Ronalda (kol.);

18.10 - „Śladami Marco Polo” - włoski film dok., cz. 3 (kol.);
19.10 - Program lokalny z Łodzi;
19.30 - Dziennik (kol.);
20.10 - „Na wschód od Adenu” - reportaż filmowy (kol.);
20.45 - „Co słychać” (kol.);
21.05 - „Romans biurowy” - radziecki film fab cz. 1 (kol.);
22.30 - Panorama jazzu polskiego - Zespół Crash (kol.);

16.50 - Teatr Telewizji: Emlyn Williams - „Prawdziwie niewinna buźka dziecka” (kol.);
18.10 - „Świat na ekranie”; „Tajemnica wielkiej piramidy” - film dokumentalny o starożytnych budowach Majów (kol.);
18.50 - „Szamujmy wspomnienia” - piosenki Mikisa Theodorakisa. Program muzyczny - baletowy (kol.);
19.30 - Dziennik (kol.);
20.10 - Studio Olimpijskie - Moskwa 80 (kol.);
21.10 - „Perfidny proceder” - film fab. (kol.);
22 - Spotkanie z gwiazdą - Garry Brooker (kol.);

- reportaż filmowy;
20.50 - „Za Grecję i Polskę” - reportaż filmowy;
21.10 - O polsko - polonijnej współpracy handlowej mówi doc. Wiesław Kudła;
21.20 - „Business z sentymentem” - reportaż filmowy;
21.40 - O pracy ośrodków badań polonijnych w Polsce mówi prof. Hieronim Kułak;
22.00 - „Za chlebem” - film dokumentalny;
22.30 - Prof. Wiktor Zin opowiada o sukcesach wybitnych twórców i artystów polonijnych;
22.45 - „Amerykański pejzaż” - film dokumentalny;
23.10 - Zakończenie bloku programowego „W świecie i o świecie”, który przygotował zespół programowy Biura Współpracy z Zagranicą.

nielawa Kawalla - fortepian (kol.);
21.10 - 24 godziny (kol.);
21.20 - „Świadkowie” (kol.);
21.40 - Teatr Wspomnień - 1970 Andrzej Wowro - „Wowro”. Monodram o charakterze biograficznym o współczesnym twórcy ludowym - baskidzkiej gwiazdce, Andrzeju Wowrze;
22.45 - „Kształt słowa” - rozmowa Wacława Sadowskiego z prof. Strassburgerem i jego uczniami o warsztacie tłumacza (kol.);

- program rozrywkowy TV NRD Wyst.: orkiestra taneczna Radia Berlińskiego pod dyr. Guentera Gollascha, balet TV NRD, Julio Iglesias (Hiszpania), Jirzi Korn (CSRS), Roza Rymbajewa (ZSRR), Kati Kovacs (Węgry), Costa Cordalis (Grecja), Amanda Lear (W Brytanii) oraz szwedzki zespół „Humbug” (elownada akrobatyczna) (kol.);
21.10 - 24 godziny (kol.);
21.20 - „Ucieczka” - film TV fińskiej (kol.);

19.10 - Program lokalny z Łodzi;
19.30 - Dziennik (kol.);
20.10 - NURT - Nauczanie początkowe (podsumowanie) - „Matematyka”;
20.40 - NURT - Nauczanie początkowe (podsumowanie) - „Kultura fizyczna”;
21.10 - 24 godziny (kol.);
21.20 - Przewodnik TV „Kulisy telewizji” (kol.);
21.45 - „Pegaz” (kol.);
22.30 - NURT - Nauczanie początkowe (podsumowanie) - „Praca - technika”;

20.10 - Koncert WOSPRITV - retransmisja koncertu, który odbył się w sali Radiowego Domu Muzyki im. Grzegorza Fitelberga w Katowicach. W programie - Johannes Brahms - 2 Symfonie D-dur op. 73. Wyk.: Wielka Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia i Telewizji w Katowicach pod dyr. Stanisława Wisłockiego (kol.);
20.50 - 24 godziny (kol.);
21.00 - Lato w Dwójce;
21.05 - „Biblioteka” - teleturniej (kol.);
21.40 - „Życie obok ringu” - odc. 4 filmu fabularnego TV francuskiej (kol.);
22.40 - „Śledztwo zostało wznowione” (kol.);

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH
Kombinatu Produkcji i Montażu Obiektów
Budownictwa Ogólnego
z Lekkich Konstrukcji Stalowych „Metalplast”
w Obornikach Wlkp.
O G Ł A S Z A
ZAPISY KANDYDATÓW
(chłopców i dziewcząt w wieku 15—18 lat)
do ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ
na rok szkolny 1980/81
w zawodach o trzyletnim cyklu nauczania:
● **ŚLUSARZ - MECHANIK**
● **ŚLUSARZ - SPAWACZ**
● **MECHANIK maszyn**
i urządzeń przemysłowych
Uczniowie w czasie nauki otrzymują wynagrodzenie oraz wszystkie świadczenia wynikające z Układu Zbiorowego Pracy.
Zamiejscowym zapewniamy bezpłatne zakwaterowanie w Internacie.
ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE
Zespół Szkół Zawodowych Kombinatu „Metalplast”
ul. Czarnkowska 57, 64-600 Oborniki Wlkp., telefon: 555 lub 695-701, wewn. 645. 1444-K2

Praca
Pracownik fizyczny i kierowca na Stara potrzebni zaraz (praca w piekarni). Przeźmierowo, ul. Dolina 48. 40235g
Do zbioru truskawek potrzebni zaraz. Madefo, Chindowo przy dworcu. 40350g
Panię do sprzedaży w sklepie cukierniczym przyjmę. Zgłoszenia: Czesław 14 m. 13 godz. 15—17. 40265g
Przyjmę kierowcę na Starę. Poznań, ul. Miła 3a — Jeżyce. 39246g
Zatrudnię na stałe murarza, Puszczkowsko, Poznań 24 po godz. 18. 39325g
Biegła krawcowa potrzebna — szycie spodni. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 39345g.
Potrzebna krawcowa do szycia spodni. Tel. 565-95 godz. 10—17. 39348g
Przyjmę pracę zmienną kierowcy taksówki godzinny popołudniowy. Przeźmierowo, Dolina 38. 39320g
Mechanika samochodowa go specjalistę na Flakę przyjmę na stałe. „OSSO” Rumuska 1, tel. 67-21-32. 40134g
Zatrudnię do zbioru truskawek. Autobus 118. Moarsko za Hacıenda 100 m. Hopek. 39532g
Przyjmę lakierników. La karnia. Swarzędz. Wars zawska 14. 40174g
Kierowcę na Starę przyjmę. Michałowska 22 m. 2. 39957g
Przyjmę pracownika. Warsztat Mechaniki Precyzyjnej. Poznań. Kolejowa 53. 40161g
Czeladnik piekarski w dowolnym wymiarze godzin potrzebny. Tel. 22-01-76 po godz. 14. 39972g
Murarz podejmie natychmiast wszelkie prace budowlane. Moniuszko, Ru mianek, Szkolna 1. 39438g
Restauracja „Lewada” za trudni szefa kuchni, ku charza oraz pracowników do prac fizycznych. Wynagrodzenie do uzgodnienia. Restauracja „Lewada”, Poznań — Wola, ul. Lutycka 34. 39634g
Gospodyni przyjmie zaraz posadę z mieszkaniem. Oferta „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 39686g.
Gorseciarke i uczennice przyjmę. Piekary 11. 39702g
Ślusarz ze znajomością spawania potrzebny na cały lub pół etatu, zapew nione dobre warunki, wy nagrodzenie. Tel. 67-40-68. 39724g
Przyjmę kierowcę na sa mochód ciężarowy — sa mochód z zakwaterowa niem — wynagrodzenie do uzgodnienia. 62-040 Tarnowo Podgórne, ul. Słoneczna 9. 39737g
Czeladnik krawiecki po trzebny — Srem. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 39744g.
Czeladnik stolarski (meb lowiec) potrzebny na dob rych warunkach. Kłost: hui, Swarzędz, ul. Siko rskiego 16, tel. 675. 39790g
Zatrudnię ślusarza i poter nika z praktyką za od powiednią zapłatą (rów nież na pół etatu). Ba ranowo, Szamotulska 25 po godz. 17. 39811g
Spawacz c.o. potrzebny do zainstalowania ogrze wania tuneli. Kiekrz, Kreta 26 tel. 37. 39810g
Przyjmę blacharza samo chodowego. Częstochow ska 10 m. 3. 39812g
Przyjmę instalatorów, spa wacza c.o. oraz malarzy. Spółdzielnia Budowlana Poznań, Mickiewicza 27, godz. 8—10. 39825g
Przyjmę krawcowa do szycia koszul. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 39870g.
Malarzy zatrudnię. Engla 14 m. 8. 39887g
Przyjmę na stałe do pra cy młodą kobietę w ogro dnie kwiatowym. Lu boń — Zabikowo, ul. Stę dzinna wejście z ul. No winy. 39990g
Przyjmę krawcowa. Dob re warunki. Puszczkowsko, ul. Rolna 12. 39978g
Nauka
Przyjmę uczniów do za wodu dekarstwa — blacha rskiego. Poznań — Smocho wice, Santocka 27. 39891g
Uczeń cukierniczy po trzebny. Zgłoszenia, ul. Czesława 14 m. 13. 40264g
Kupno
Kupię kłosa warzywa — owoce. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39307g
Kupię przyczepę do Flak 125p, ładowność do 500 kg. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39359g
Kupię wtryskarkę. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 39372g
Kupię betoniarke 150 l. Tel. 563-37 po godz. 17. 39532g
Kłosa kwiatarski kupię. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 39553g
Agregat prądoworczy z silnikiem spalinowym względnie prądnicę 3 X 220 V kupię. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 39533g
Kupię przyczepę campin gową zagraniczną, etat dobry. Wiadomość: tel. 22-47-82, w godz. 9—12, 18—21. 39739g
Tokarkę, grzewarkę kupię. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 40193g
Kupię meble antyczne komplety Ludwik XIV — XVI, względnie chippan dale. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40351g
Sprzedaż
Przycepe campingowa N-128a sprzedam. Tel. 629-13 godz. 10—18. 40251g
Płyty gramofonowe! Duży wybór poleca Disco — Nest, Poznań, Os. Kra ju Rad, Pawilon 104 na przeciw Megassamu. 40227g
Pasiekie 40 rodzin wyposa żone, całość lub część sprzedam. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 40185g
Opryskiwacz sadowniczy ORC-700 sprzedam. Ma recki, Tarnowo Podgórne, Poznań 9. 40187g
Okazja! Najnowszy mini kalkulator wielodziałalo wy japoński. Prostownik, akumulatorki. Tel. 679-268 40225g
Sprzedam tanio domek campingowy drewniany dwuizbowy bez lokaliza cji i lakier samochodowy metalic srebrny. Tel. 22-38-03 Stroiński. 40019g
Palmy sprzedam. Poznań — Smochowice, Santocka 27. 39892g
Sprzedam nastona oraz cebule frezji wielkokwia towej Royal, Rogalinek, ul. Poznańska 16, To dryk. 37603g
Nową maszynę do szycia walizkowa 16-działal niowa Veritas sprzedam tel. 224-035. 39356g
Dugi szczeniata sprze dam. Słowackiego 34 m. 18. 39961g
Sadzonki chryzantem. Za rzechny Radojewo 62-003 Biedrusko. 37837g
Sadzonki chryzantem sprzedam. Mieczysław Kłobus Suchy Las, ul. Strażacka 9. 37836g
Cebule superfrezji po ce nach konkurencyjnych sprzedam, Tarnowo Pod górne, Wierzbowa 5. 39960g
Cebulki superfrezji „Roy al” sprzedam, tel. 427-64. 39963g
Sprzedam prasę do złoce nia — wytłaczania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 39671g.
Sprzedam snopowiązałkę WC-3 części zapasowe. Kopras, Flakowo 1, gmi na Dopiewo. 39673g
Sprzedam saksofon alto wy „Weltklang”. Po znań, Warszawska 79 m. 5. 39715g
Piec c.o. EK1 18 m² sprze dam Głębowa 10. 40159g
Sprzedam nowy silnik C-330 i przednie zawiesz nie Franciszek Pyrek, Kicin, 62-004 Czerwonak. 40196g
Przycepe namiotowa składana sprzedam, tel. 679-337 po godz. 18. 40170g
Dywan z Pewexu, maszy nę dziewiarską, samowar sprzedam. Tel. 33-07-93. 39275g
Czarnego owczarka alzac kiego, czystej rasy sprze dam. Tel. 67-34-95. 39288g
Sprzedam wzmacniacz WSC-503 oraz tuner TSH 104. Tel. 534-78. 39290g
Kamerę Super 8 RFN, no wa, cena okazjna. Tel. 20-41-30. 39293g
Suknię ślubną białą z we lonem sprzedam. Tel. 32-06-40, po godz. 18. 39313g
Szczeniata wyżył szorst kowłose oraz dobry mo tocykl WSK 125 sprze dam. Puszczkowsko, ul. Kreta 1 (przy Sobieskie go). 39342g
Sprzedam szczeniata rodo wodowe dog zółty po championie import RFN. Swarzędz. Nowa Wieś, Piaskowa 45. 39351g
Sprzedam magnetofon „Elizabeth”, wentylator wyciągowy 40 m³/minutę, betoniarke, pojemniki plastikowe 120 l Poznań ul. Modrzewiowa 25. 39352g
Sprzedam pianino. Osied le Lecha 15 m. 55, po godz. 15. 39353g
Sprzedam przyczepkę sa mochodową. Przeźmiero wo, Dolina 38. 39389g
6 krzesel wysokich dębo wych, telewizor Lazurit. Tel. 67-19-23. 39401g
Sprzedam prasę niemiec ką zbierającą, dmucha wo do siomy, kombajn buraczany Rosomak, silnik S 13 KM, Konieczny, Witkowiec 1, 64-530 Kaźmierz. 39461g
Pierścione białe złoto dwa brylantki sprzedam. Tel. 657-42. 39533g
Najnowocześniejsze wóz ki dziecięce, mozaikę parkietową, boazerię, karnisze, progi, tłumiki, deskorolki. Osiedle Cze cha 5a, Łukaszewska. 37419g
Mercedesa 220 D rocznik 1973 stan bardzo dobry sprzedam lub zamienie na mniejszy. Tel. 636-49 po godz. 19. 40260g
Skodę S-100 sprzedam. Puszczkowsko, Gwarna 11 oglądać cały dzień. 40011g
Nieruchomości
Dom luksusowy nad Je ziołem Kierskim do wy kończenia o powierzchni 110 m², z lokalizacją oraz zezwoleniem na budowę, z działką 1.000 m² — do step do jeziora. Tylko po ważne oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 40352g
Sprzedam komplet form wtryskowych na atrak cyjną zabawkę. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 39683g.
Butle propanowa i wy twornice sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 39731g.
Tanie sprzedam cebule su perfrezji. Puszczkowsko, Sobieskiego 3, tel. 334. 39742g
Zagłówki typu „Mak” sprzedam. Poznań, ul. Pawła Strzeleckiego 2L. 39747g
Przycepe campingowa N 126 e nową. Tel. 450-59. 39769g
Butle gazowa 14 l. oki zynnie lodowce duży za mrażalnik. Tel. 446-43. 39791g
Zestaw białych mebli Ka pitol, radiomagnetofon Grundig RB-3200, obrota mierz japoński „Moon” wszystko nowe sprzedam. 62-300 Września, ul. Dąb rowskiego 1 m. 17. 39792g
Nowa sypialnia NRD, przycepe N-126p wiata i przedniok, łódź składa na wiosłowa sprzedam. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 39834g.
Nowe nadwozie Fiata 126 oraz szklarnię z okien inspektowych sprzedam. Obornicka 121 m. 3. 39835g
Cebulki tulipanów. Lu boń, ul. Zabikowska 52D m. 12. 39839g
Encyklopedię Powszechną IV-tomową sprzedam. Tel. 67-34-71. 39854g
Kłosa warzywa, owoce (do przeniesienia) sprze dam. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39855g
Błazn czarne łapki kara kulowe. Zupańskiego 20 m. 6. 39863g
Kombajn zbożowy Vistula sprzedam. Mosiek, 62-110 Damastawek, ul. Li powa 6. 39879g
Prasowalnice elektryczną produkcji NRD sprzedam. Tel. 207-407 godz. 7—9 i po 16. 39913g
Cegły pełna, nowa sprze dam. Głogowska 126 m. 5. 39915g
Sprzedam polskie urząd ze nie dla inwalidy do kiero wania Fiatem 1260. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 39927g.
Samochody
Fabrycznie nową dREW nianą skrzynię do Zuka sprzedam. 62-020 Swarzędz, ul. Wrzesińska 52. 40186g
Warszawę górnozawo rowa sprzedam. Poznań, Kłonowa 11 m. 29 od godz. 17. 40122g
Fiata 126p rocznik 1976 okazjnie sprzedam. Ma klakiewicza 16 przy lotni sku. 39975g
Wolę czarna, fabrycznie nowa sprzedam. Mostna ul. Krasieckiego 4. 40234g
Nową Zastawę 1100p sprze dam. Tel. 753-35. 40282g

Ośrodek Kształcenia Zawodowego nr 5
ul. Cegielskiego 1
Zakładu Doskonalenia Zawodowego
w Poznaniu
PRZYJMUJE ZAPISY NA KURSY
organizowane od września 1980 roku
1. kroju i szycia I°, II°, III° — półrocz ne w godzinach popołudniowych w punktach szkoleniowych na terenie m. Poznania
2. trzyletnie kroju i szycia dla młodzie ży po Szkole Podstawowej
3. pomaturalne dwuletnie kosmetyczne
4. wyrobu sztucznych kwiatów
5. bukieciarstwa
6. dziewiarstwa ręcznego
7. wyrobu gobelinów
8. szycia spódnic
9. szycia bluzek
10. szycia spodni
oraz na inne kursy zlecane przez zakłady pracy.
Informacji udziela sekretariat Ośrodka ul. Cegielskiego 1 budynek b III p. oraz punkt informacyjny Zakładu Doskonalenia Zawodowego ul. Kościuszki 57, tel. 548-47, 594-86 w. 19. 2104-K1

Przygotowane cebule frezji „Royal” poleca mgr inż. St. Zacholski, Baranowo, ul. Rolna 20, 62-081 Przeż mierowo koło Poznania. 37832g
Sprzedaż tanio cebulki frezji holenderskiej i sa dzonki chryzantem, wszy stkie kolory. Oferty „Pra sa”, Grunwaldzka 19, dla 39663g.
Sprzedaż komplet form wtryskowych na atrak cyjną zabawkę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 39683g.
Butle propanowa i wy twornice sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 39731g.
Tanie sprzedam cebule su perfrezji. Puszczkowsko, Sobieskiego 3, tel. 334. 39742g
Zagłówki typu „Mak” sprzedam. Poznań, ul. Pawła Strzeleckiego 2L. 39747g
Przycepe campingowa N 126 e nową. Tel. 450-59. 39769g
Butle gazowa 14 l. oki zynnie lodowce duży za mrażalnik. Tel. 446-43. 39791g
Zestaw białych mebli Ka pitol, radiomagnetofon Grundig RB-3200, obrota mierz japoński „Moon” wszystko nowe sprzedam. 62-300 Września, ul. Dąb rowskiego 1 m. 17. 39792g
Nowa sypialnia NRD, przycepe N-126p wiata i przedniok, łódź składa na wiosłowa sprzedam. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 39834g.
Nowe nadwozie Fiata 126 oraz szklarnię z okien inspektowych sprzedam. Obornicka 121 m. 3. 39835g
Cebulki tulipanów. Lu boń, ul. Zabikowska 52D m. 12. 39839g
Encyklopedię Powszechną IV-tomową sprzedam. Tel. 67-34-71. 39854g
Kłosa warzywa, owoce (do przeniesienia) sprze dam. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39855g
Błazn czarne łapki kara kulowe. Zupańskiego 20 m. 6. 39863g
Kombajn zbożowy Vistula sprzedam. Mosiek, 62-110 Damastawek, ul. Li powa 6. 39879g
Prasowalnice elektryczną produkcji NRD sprzedam. Tel. 207-407 godz. 7—9 i po 16. 39913g
Cegły pełna, nowa sprze dam. Głogowska 126 m. 5. 39915g
Sprzedaż polskie urząd ze nie dla inwalidy do kiero wania Fiatem 1260. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 39927g.

DYREKCJA REJONOWA KOLEI PAŃSTWOWYCH
w Poznaniu
ZATRUDNI NATYCHMIAST
na terenie miasta Poznania i województwa poznań skiego pracowników niewykwalifikowanych (męż czyzn i kobiety) z ukończoną szkołą podstawową i dobrym stanem zdrowia celem przyuczenia do z a w o d u :
● **manewrowy (mężczyźni), nastawniczy, zwrot niczy, konduktor, drożnik przejazdowy, ro botnik torowy**
o r a z
● **pracowników wykwalifikowanych z ukończo ną zasadniczą szkołą zawodową względnie średnią do przyuczenia w zawodzie:**
● **dyżurny ruchu i maszynista pojazdów trak cyjnych.**
Wynagrodzenie wg. tabeli i stawek płac obowią zujących w przedsiębiorstwie PKP.
ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE
Dział d.s. Pracowniczych Dyrekcji Rejonowej Kolei Państwowych w Poznaniu, ul. Chudoby 10, pok. 205 (II piętro).
— **Stacje:** Poznań, Poznań — Franowo, Luboń, Gniezno, Konin.
— **Lokomotywnie:** Poznań, Poznań — Franowo, Gniezno.
— **Samochodownia:** Poznań,
— **Wagonownie:** Poznań, Gniezno, Poznań — Franowo 1894-K1

Dnia 22 lipca 1980 roku zmarł w wieku 96 lat
dr ROMAN ZIOLECKI
długoletni członek i pracownik Instytutu Zachodniego.
Był człowiekiem ofiarnym i rzetelnym pracownikiem, wieloletnim patriotą i kulturą.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 25 lipca br. o godzinie 13.30 na cmentarzu Junikowskim.
Kuratorium, Dyrekcja i pracownicy Instytutu Zachodniego
W smutku pograżony
maż z rodziną
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Rutkowskiego 3 m. 4. 40207g

W dniu 22 lipca 1980 roku zmarł nasz naj droższy maż, tatus, teść i dziadek, prze żywszy lat 56
FRANCISZEK GROLEWSKI
Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby w Ro kietnicy, odbędzie się w sobotę, 26 bm. o go dzinie 11 na cmentarz w Cerekwicy.
Pograżona w żalobie
RODZINA
40155g

W dniu 21 lipca 1980 roku niespodziewana śmierć zabrała na zawsze naszego najdroż szego męża, ojca, teścia, dziadka, zięcia, lat 52, sp.
STANISŁAWA PIWOWARCZYKA
pozostawiając nas w głębokim niezapomnianym smutku i żalu.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 26 bm. o go dzinie 10.50 na cmentarzu Junikowskim.
W smutku pograżona
Zona z rodziną
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Olszyna 1 m. 41. 40205g

W dniu 21 lipca 1980 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, nasz ukochany maż, ojciec, brat, szwagier, wujek, zięć, sp.
CZESŁAW ŁUKASIEWICZ
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 26 bm. o go dzinie 9.30 na cmentarzu Junikowskim.
W smutku pograżona
RODZINA
Ul. Bułgarska 152b m. 12. 40086g

W dniu 21 lipca 1980 roku zmarła w wieku 80 lat
STANISŁAWA KAPTURZAK
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 26 bm. o go dzinie 10 na cmentarzu Miłostowskim.
Brat z rodziną
RODZINA
Ul. Chwaliszewo 68 m. 4. 40132g

W dniu 20 lipca 1980 roku zmarł po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, namaszczony Ole jami św., mój ukochany maż, brat, szwagier wujek, przeżywszy lat 74, sp.
JAN GÓRCZYŃSKI
emerytowany nauczyciel
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 28 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu Junikowskim.
W głębokim smutku pograżona
zona i rodzina
Ul. Opolska 111 m. 3. 40131g

W dniu 20 lipca 1980 roku zmarł
WŁADYSŁAW BILCZ
długoletni ceniony pracownik PP „Dom Książki” w Poznaniu
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 28 lip ca br. o godz. 9.30 na cmentarzu Junikowskim.
Dyrekcja, Rada Zakładowa, Koło Emerytów oraz współpracownicy PP „Dom Książki” w Poznaniu 1693-K3

W dniu 23 lipca 1980 roku odeszła od nas na zawsze w wieku 54 lat nie zaznawszy roz koszy dzieciństwa, namaszczona Olejami św., nasza ukochana córeczka, siostra i wnuczka, sp.
EWA WERNER
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 26 bm. o go dzinie 12 na cmentarzu parafialnym przy ulicy Lutyckiej.
W smutku pograżeni
rodzice z rodziną
Ul. Wojska Polskiego 71F m. 2. 40192g

W dniu 22 lipca 1980 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 70, nasza droga siostra, szwagierka i ciocia, sp.
LEOKADIA FRACKOWIAK
z domu Lech
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 26 bm. o go dzinie 11 na cmentarzu Górczyńskim.
Strapiona
RODZINA
Ul. Głogowska 335. 40194g

W dniu 22 lipca 1980 roku zasnęła w Bogu, nasza ukochana siostra, ciocia i kuzynka
CZESŁAWA KALK
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 28 bm o godz. 13.10 na cmentarzu Junikowskim.
W smutku pograżone
siostry z rodziną
Ul. Stolarska 1 m. 9. 40196g

W dniu 22 lipca 1980 roku po krótkich cier pieniach, zmarła nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 84, sp.
ANTONINA HARTWIG
emerytowana nauczycielka
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 26 bm. o go dzinie 12.30 na cmentarzu Junikowskim.
W głębokim żalu pograżone
córki z rodzinami
Warszawa, Poznań, ul. Promienista 24. 40208g

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
za udział w pogrzebie naszej kochanej matki, teściowej i babci
MARI SWOBODY
składa
RODZINA
Sieraków, ul. Dworcowa 38b m. 4. 39946g
Duchowieństwu, Przyjaciółom, Sąsiadom, Współpracownikom i Kierownikom, którzy okazali nam serce w tak bardzo bolesnych dla nas chwilach oraz uczestniczyli w ostatnim pożę nianiu mojej matki, sp.
JADWIGI JÓZWIAK
z domu Szafer
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składa
syn z rodziną
Otorowo. 39968g

PRACOWNICY POSZUKIWANI
SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „INPLAST” w Poznaniu, ul. Sieroca 3/4 — zatrudnia inwalidów:
1. **KIEROWCÓW** na samochody dostawcze.
2. **DO PRAC W PAKOWNI I EKSPEDYCJI** w Zakładzie przy ul. Słupskiej 21 — w pełnym i niepełnym wymiarze godzin.
Reflektujemy głównie na pracowników z okolic Tarnowa Podgórnego i Kiekrza.
Zgłoszenia przyjmujemy i informacji udziela: ad. 1 — Dział Kadr w Zarządzie Spółdzielni przy ul. Sierocy 3/4; ad. 2 — kierownik Zakładu w Zakładzie przy ul. Słupskiej 21. 3939-K1

Samochody
Fiat 1300 (1973), Fiat 1500 (1978) sprzedam. Szamotuły, ul. Ogrodowa 32, tel. 39346g.
P-70 sprzedam. Tel. 66-08-26 po godz. 16. 39398g.
Warszawę 224 sprzedam. Łódź 1, Kościelna 8. 39702g.
Skodę 100 S, 1973 sprzedam. Słupsk, Ostrołęk, ul. Kościelna 10. Informacje po godz. 17.30. 39710g.
Sprzedam Wartburga 353. Poznań, ul. Dobrzyckiego 1, po godz. 15. 39725g.
Zastawę 1100 rocznik 1978 sprzedam. Pomeranie, Winklera 5. 39256g.
Poloneza nowego sprzedam. Lamch, Wyspiańskiego 15A, tel. 600-36. 39254g.
Sprzedam Fiat 125p 1973 rok, 1974 i Syrenę R-20, Dąbrowskiego 273. 39266g.
Sprzedam Poloneza (rok produkcji październik 1978) kolor ciemnoniebieski, przebieg 15.000 km. Batanowo koło Poznania. Rolna 18. 39295g.
Sprzedam VW 1300, rocznik 1969, przebieg 125.000 km. Tel. 41-85-50. 39298g.

Okazyjnie sprzedam Renaulta 16. Tel. 32-22-70. 39393g.
Sprzedam części do Zastawy 750 skrzyni biegów. Słodka Adres: Kopianka 93, po godz. 17. 39398g.
Zuka sprzedam. Stan dobry Skibowa 1 (Szczepan Kowol). 39655g.
Sprzedam samochód ciężarowy marki Skoda w wrotka skrzyniowa plus przyczepa 6-tonowa i samochód osobowy marki Ford Taunus XL. Stanisław Dach, Opalenica, ul. Strumykowa 28, tel. 333. 39976g.
Syrenę 1979, Fiat 125p odbiór Polmozyt sprzedam lub zamienię na Fiat 125p. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39978g.
Volkswagena 1200 sprzedam. Poznań, Podkomorska 26. 39682g.
Syrenę z silnikiem Wartburga tanio sprzedam. Poznań, Zmigradzka 38. 39759g.
Fiat 132p stan idealny sprzedam lub zamienię na 125. Rogoźno Wlkp., ul. Kościuski 26. 39746g.
Volkswagena Bus 1500 cm3 sprzedam. Głogowska 261, garaż godz. 15-17. 39797g.

Nowego Zuka kupię. Łódź, ul. Grunwaldzka 65 m. 4 po godz. 14. 39390g.
Audi Super 96 oraz silnik i skrzynię biegów do Simki sprzedam. Częstochowska 10 m. 3. 39913g.
Warszawę 204 sprzedam. Żydowska 12 m. 5. 39828g.
Fiat 126p 650 stan idealny sprzedam. Poznań, Traugutta 33, tel. 333-654. 39836g.
Fiat 125p, 1977 sprzedam. Prądzynskiego 14a m. 8 po godz. 16. 39856g.
Sprzedam nowy typ Zuka skrzyniowego, silnik M-20, tylny most Warszawy. Mi chalak, Krajenka, tel. 131. 3933p.
Samochód Dodge Polara 8 V automatik sprzedam. Tel. 33-17-64. 39897g.
Mercedesa 450 SEL, model 1977 automatik, kolor granatowy metalic, bez w zamowione siedzenia klimatyzacja, elektrycznie otwierany dach, drzwi okna, radio kasowe stereo, stan idealny sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39926g.
Nowego Fiat 126p sprzedam. Tel. 632-02. 39945g.
Wartburga przeźbiową sprzedam. Szamotuły, Zankowa 7. 40172g.
Trabant rocznik 1974 po remoncie sprzedam. Remonta 27 m. 3. 39955g.
Poloneza, odbiór Polmozyt sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39960g.
Warszawę górnazaworową tanio sprzedam, ul. Szamotulska 37a m. 6 po godz. 16. 39952g.
Skodę Octavię sprzedam. Poznań, ul. Arciszewskiego 28 m. 63. 39987g.

Lokale
Pokój panienkom wynajmę tel. 32-06-87. 39894g.
Mieszkanie 3 pokoje wolne w willi, Dębica, odremontowane do wyłączenia, sprzedam przesennie. Zgłoszenia: tel. 563-84. 39856g.
Wynajmę pokój studentom i roku niepalącym. Dąbrowskiego 322. 39301g.
Przyjmę panienkę na pokój jednoosobowy. Poznań, ul. Metalowa 14. 39536g.
Przyjmę na pokój jednoosobowy. Ul. Dziewińska 2a. 39818g.
Bezdzietne małżeństwo członkowie Spółdzielni Mieszkaniowej poszukuje M-2, M-3 na 2 lata. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39535g.
Zamienię pokój z kuchnią, ogrzewanie etażowe na dwa pokoje z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39704g.
Kupię pokój z kuchnią z centralnym ogrzewaniem własnościowe w Gnieźnie. Poznań, tel. 67-98-69 lub Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 39721g.
Poszukuję kawalerki lub samodzielnego pokoju z c.o. i telefonem na rok. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39765g.
M-5 Piatkowo, 74 m2 za mienie na M-5 Osiedle Winlary, Słowińskiego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39837g.

Pomieszczenia na ciche Dom letniskowy pięciorozmiarowy, kuchnia, łazienka w Przybrodnie nad Jeziorem Powidzkim sprzedam. Tel. 67-34-65. 39523g.
Mieszkanie własnościowe 3-pokojowe sprzedam, tel. 422-96 godz. 12-14. 39739g.
Wynajmę pokój, kuchnię małżeństwu bezdzietnemu ul. Opawska 6 m 1 (Junikowo). 39898g.
M-3 własnościowe sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39908g.
Do wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe nieumeblowane z telefonem Os. Czecha. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39917g.
Nieruchomości
Działkę budowlaną do 500 m2 z prawem zabudowy — Winogrodz. Piatkowo. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39630g.
Dom jednorodzinny i gospodarczy koło Krotoszyń. Oferty Krotoszyń, ul. Grzegorzewska 19. 39482g.
Kupię działkę budowlaną atrakcyjnie położoną z prawem zabudowy w okolicach Poznania, informacje tel. Przemysław 79 lub oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39648g.
Sprzedam willę nowoczesnej architektury, duża, działka 1200 m2 w Puszczykowie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39516g.
Pietro domu jednorodzinny z piwnicą, ogrodem okazjnie sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39623g.
Działkę budowlaną, rekreacyjną, niezagospodarowaną do 1000 m2 w Borowcu lub okolicy Poznania kupię. Oferty z podaniem ceny i opisem „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39819g.
Willę wolną, wyłączoną z ogrodu sprzedam. Poznań, Miłostawska 18 przy Nowotele. Informacja w mediach. 39770g.
Działkę budowlaną, rekreacyjną, niezagospodarowaną do 1000 m2 w Borowcu lub okolicy Poznania kupię. Oferty z podaniem ceny i opisem „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39819g.

Sprzedam działkę budowlaną w centrum Obornik Wlkp. tel. 534, po godz. 18. 39633g.
Willę nowoczesną 75% do wykończenia z ogrodem 350 m2 30 km od Poznania zamienię na mieszkanie własnościowe 4-pokojowe w Poznaniu lub sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39839g.
Willę w Wile (c.o. gazowe) zamienię na dom jednorodzinny wolnostojący w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39853g.
Różne
Gitarzysta, gitarzysta klasyczny oczekuje propozycji Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39682g.
Posiadam atrakcyjną działkę budowlaną 700 m2 w Karpaczu. Oczekuję propozycji Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39926g.
Pracownia Fotografii Barwnej, Poznań. Mostowa 5, tel. 22-29-13 przyjmuję zamówienia na wszelkie uroczystości jak: śluby cywilne, kościelne, zdjęcia techniczne i reportaż, wykonuje prace amatorskie w terminie 7 dni. 39641g.
Mozaike parkietową sprzedam. Układanie, cyklinowanie polecam. Pawłowicz tel. 671-786. 39818g.
Pilne! Kto wykona tykanie wewnętrzne częściowo ze złoczonego materiału tel. 66-06-14 godz. 13-17. 39848g.
Polecam najnowsze wzorniki nagrobków, przystępne ceny. Przyjmowanie zamówień: Bartkowiak Srem, Kołataja 4; Poznań, Os. Wielkiego Października 4 m 46 środy piatki, niedziele godz. 16-21. 39743g.
Telewizory naprawiam. Specjalność: radzieckie. Elektronika, Janost. Tel. 67-13-94, po siedemnastej, inż. Plank. 36011g.
Cyklinowanie, układanie parkietów, Pażycki, tel. 66-59-45. 39925g.
Cyklinowanie, układanie parkietów, Pażycki, tel. 66-59-45. 39925g.
Kawaler 27-letni, wykształcenie zawodowe, wzrostu 170 cm, poznań, niepalący. Cel matrymonialny Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39438g.
Kawaler 25-letni, wzrostu 172 cm, kończący studia, poznań, niepalący. Cel matrymonialny. Zdjęcia mile widziane. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39661g.

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że dnia 20 lipca 1980 roku zmarł nagle nasz zasłużony pracownik i serdeczny, życzliwy kolega

inż. HIERONIM BOLEK
za swoją ofiarną pracę zawodową i działalność społeczną. Zmarły był odznaczony: Honorową Odznaką Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego i Odznaką Zasłużonego Pracownika Wojewódzkiego Biura Projektów.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 25 lipca 1980 roku o godzinie 11.30 na cmentarzu górczyńskim.
Wyrazy serdecznego żalu oraz współczucia Żonie i Rodzinie Zmarłego składają:
Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Wojewódzkiego Biura Projektów w Poznaniu 1694-K3

† Dnia 23 lipca 1980 roku odeszła od nas na zawsze po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, mama, teściowa, ciocia, szwagierka, babcia i prababcia, przeżywszy lat 75, sp.

MARIA MAJCHRAK
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 26 bm. o godzinie 13.30 na cmentarzu przy kościele św. Marcina w Swarzędzu.
W smutku pogrążony
mąż z rodziną
Swarzędz. Wilkońskich 3. 40298g.

† Dnia 21 lipca 1980 roku zasnęła w Bogu, nasza ukochana mama, teściowa, babcia, prababcia i siostra, przeżywszy lat 88

STANISŁAWA PRZYŁUCKA
z domu Lyduch
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 26 bm. o godzinie 9 na cmentarzu na Miłostowie.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Ul. Gnieźnieńska 55 m. 3. 40124g.

† Dnia 22 lipca 1980 roku zasnęł w Bogu, przeżywszy 93 lata, nasz drogi ojciec, dziadek i pradziadek, sp.

STANISŁAW CWIERTNIA
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 26 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
Osobnych zawiadomień nie wysyła się.
Ul. Strzecha 25 m. 1. 40172g.

† Dnia 21 lipca 1980 roku zmarł nagle przeżywszy 67 lat, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, sp.

FRANCISZEK POHL
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 26 bm. o godzinie 13.30 na cmentarzu junikowskim.
Pograżone w smutku
dzieci i wnuki
Ul. Głogowska 65 m. 42. 40165g.

† Dnia 21 lipca 1980 roku zasnęł w Bogu, pełen poświęcenia i troski, nasz kochany ojciec, teść szwagier, dziadek i wujek

TOMASZ KAŁUŻNY
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 26 bm. o godzinie 8.10 z kaplicy na cmentarzu junikowskim
W smutku pogrążona
córkami z mężami, wnukami i rodziną
Poznań, Senatorska 38a Gorzów Wlkp 40150g.

Dnia 21 lipca 1980 roku po ciężkich cierpieniach zakończyła swoje pracowite życie, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana mama, teściowa i babcia, przeżywszy lat 58

FELIKSA FORNALIK
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 26 bm. o godzinie 7.30 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
Ul. Swoboda 42 m. 1. 40270g.

† Dnia 21 lipca 1980 roku po długich cierpieniach zakończyła swoje pracowite, pełne dobroci i poświęcenia życie, namaszczona Olejami św., nasza najdroższa mama, teściowa, babunia, siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 57, sp.

WANDA PIERUNEK
z domu Langwińska
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 26 bm. o godzinie 13.10 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Głogowska 63 m. 11. 40239g.

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 21 lipca 1980 roku zmarł po długiej chorobie, moim drogi mąż, nasz kochany ojciec, brat, szwagier, teść i dziadek, sp.

JÓZEF KLOREK
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 26 bm. o godzinie 12 na cmentarzu na Miłostowie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Osiedle Powstań Narodowych 42 m. 10, dawniej: Dąbrowskiego 515. 40238g.

† Dnia 23 lipca 1980 roku zmarła opatrzona Sakramentami św., kochana szwagierka

Anastazja Stanisława TARNOWSKA
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 28 bm. o godz. 13 na Miłostowie.
W smutku pogrążona
bratową z rodziną
Ul. Gdańska 8 m. 20. 40236g.

† Dnia 23 lipca 1980 roku zmarł po krótkich cierpieniach, przeżywszy lat 76, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek

ANTONI MARCINIAK
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 26 bm. o godzinie 11.30 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pogrążony
syn z żoną i córeczką
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Newtona 1D m. 8, dawniej: Kanałowa 13 m. 8. 40313g.

† Dnia 22 lipca 1980 roku zmarł niespodziewanie namaszczony Olejami św., nasz najdroższy i najlepszy mąż, ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 85

IGNACY WOJTKOWIAK
były kapelmistrz orkiestry ZHP
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 26 bm. o godzinie 14 na cmentarzu w Zabikowie.
Zegna Go z wielkim żalem
RODZINA
Lubon 3, ul. 22 Lipca 14. 40307g.

† Dnia 22 lipca 1980 roku odeszła od nas na zawsze, przeżywszy 85 lat, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa, najtroskliwsza matka, szwagierka, kuzynka i ciocia, sp.

HELENA ADAMCZEWSKA
z domu Tomaszewska
Msza św. zostanie odprawiona w kościele parafialnym w Ponieciu w sobotę, 26 bm. o godzinie 9.45, po czym przewiezienie zwłok o godzinie 11.30 do rodzinnego grobowca w Dolniku.
Pograżeni w głębokim smutku
córkami, syn i rodzina
Drzewce, Poznań, Ciołkowo. 40223g.

Dnia 23 lipca 1980 roku zmarł w wieku 45 lat, zasłużony działacz ruchu spółdzielczego

EDWARD PONIKŁY
długoletni przewodniczący Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Nieszwawie, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 26 bm. o godzinie 13.30 w Parkowie.
Zarząd, POP i członkowie RSP Nieszawa 40222g.

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 23 lipca 1980 roku zmarła opatrzona Sakramentami św., po pracowitym, pełnym poświęceniu i dobroci życia, nasza ukochana i nigdy niezapomniana matka, babcia, prababcia, ciocia i matka chrzestna w 89 roku życia, sp.

IRENA GRAJKOWA
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 28 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
Córki, wnuki i prawnuki
Ul. Hibnera 6B m. 2, dawniej: Czerwonej Armii 39 m. 29. 40242g.

† Dnia 23 lipca 1980 roku po długich i ciężkich cierpieniach, zakończył swoje pracowite, pełne dobroci i poświęcenia życie, namaszczony Olejami św., nasz ukochany mąż, tatus, teść, dziadek, brat i wujek, przeżywszy lat 57

JÓZEF KOT
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 28 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.
W głębokim żalu i smutku pogrążona
żona z dziećmi i rodziną
Uprasza się o nieskładanie kondolencji.
Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godzinie 13.
Ul. Dąbrowskiego 3 m. 10. 40235g.

† Dnia 23 lipca 1980 roku przestało bić serce mego najdroższego męża, najukochańszego tatusia, brata, szwagra i wujka

JULIANA GRACZYKA
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 28 bm. o godz. 15.10 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim bólu i smutku pogrążona
żona z córką i rodziną
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Dąbrowskiego 14/16 m. 10. 40277g.

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 22 lipca 1980 roku zakończyła swe pracowite życie w wieku 83 lat

Waleria Bolesława LISOWSKA
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 28 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.
RODZINA
40296g.

† Dnia 23 lipca 1980 roku zmarł niespodziewanie przeżywszy lat 77, nasz najukochańszy i najlepszy mąż, ojciec, dziadek, teść i szwagier

FRANCISZEK PIĄTEK
Wyprowadzenie zwłok w sobotę, 26 bm. o godzinie 16 z kościoła św. Piotra i Pawła w Zagórowie.
Żona z dziećmi i rodziną
Poznań, Findera 4 m. 6. 40234g.

Dnia 21 lipca 1980 roku zasnęł w Bogu, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 74, sp.

WŁADYSŁAW WEICHERT
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 28 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
Ul. Dąbrowskiego 261 m. 1, dawniej Os. Wielkiego Października 4 m. 59. 40130g.

Dnia 31 lipca 1980 roku zmarł

ADWOKAT
JÓZEF KWAPISZEWSKI
członek Zespołu Adwokackiego nr 11 w Poznaniu.
W Zmarłym stracił serdecznego kolegę. Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w dniu 25 lipca 1980 r. o godzinie 15.50 na cmentarzu junikowskim.
Rada Adwokacka w Poznaniu 1691-K3

† Dnia 20 lipca 1980 roku zmarł po długiej chorobie, nasz kochany syn, ojciec, brat, teść i dziadek, przeżywszy lat 53, sp.

WŁADYSŁAW CWUDZIŃSKI
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 26 bm. o godzinie 11.50 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
Ul. Strzelecka 13 m. 9. 40084g.

† Dnia 22 lipca 1980 roku zmarł w 72 roku życia, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, ojciec teść i dziadek, sp.

JÓZEF WIECZOREK
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 25 bm. o godzinie 14 na Miłostowie.
Pograżona w głębokim smutku
żona z rodziną
40219g.

Duchowieństwu, Delegacjom, Chórowi i Wszystkim, którzy okazali pomoc, współczucie oraz uczestniczyli w ostatniej drodze naszego ukochanego, sp.

WŁADYSŁAWA METELSKIEGO
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składa
żona z rodziną
39759g.

W trzecią rocznicę śmierci naszego jedynego, najukochańszego i nigdy niezapomnianego syna i siostrzeńca, sp.

MACIEJA MAŁKOWIAKA
zostanie odprawiona Msza św. we wtorek 29 bm. o godz. 20 w kościele św. Michała przy ul. Stolarskiej
o czym zawiadamiają
RODZICE
39725g.

sport · sport · sport · sport



3 srebrne medale polskich zapaśników

Dokończenie

ze str. 1

lepszy czas ćwierćfinałów — 10.11 uzyskał Allan Wells (W. Brytania). Wyeliminowany został obrońca tytułu mistrzowskiego — Haseley Crawford (Trynidad).

Na świetnym poziomie stały eliminacje biegu na 800 m kobiet. W pierwszym przedbiegu Jolanta Janaschta zajęła 2 miejsce — 1.59,7 za rekordzistką świata Olizarenko (ZSRR) — 1.59,3. Anna Bukis była czwarta, ale uzyskała rezultat 1.36,9 (rekord życiowy) i awansowała dalej, będąc w grupie czterech zawodniczek, które osiągnęły najlepsze czasy. Elżbieta Katołkowska zajęła w swej serii 4 miejsce — 2.01,2, ale znalazła się w półfinale, będąc w grupie zawodniczek, które osiągnęły najlepsze czasy na dalszych niż 3 miejsca.

Awans do finału wywalczyła również polska oszczepniczka Bernadetta Blechacz, która uzyskała w eliminacjach wynik 59,90 m. W półfinale biegu na 400 m ppł. wystąpi Polak Ryszard Szparak. Nie zdołał natomiast zakwalifikować się do grona finalistów trójkoszek Zdzisław Hoffmann. W eliminacjach uzyskał on zaledwie 15,35 m.

Oprócz wymienionych konkurencji rozegrano także eliminacje 800 m mężczyzn oraz serie na 10 000 m, ale nasi reprezentanci w tych konkurencjach nie uczestniczyli. Rozdano też medale w pięcioboju i kuli kobiet oraz chodzie na 20 km.

pięciobój

1. Nadejda Tkaczhenko (ZSRR) 5 083 (rekord świata i oł.)
2. Olga Rukawisnikowa (ZSRR) 4 937
3. Olga Kuragina (ZSRR) 4 875
4. Małgorzata Guzowska — 4 326

kula kob.

1. Hana Słupianek (NRD) 22,41 (rekord oł.)
2. Swietłana Kraczkowska (ZSRR) 21,42
3. Margita Pufe (NRD) 21,20

chód na 20 km

1. Mauricio Damiano (Włochy) 1.23,35 (rekord oł.)
2. Piotr Boczkiewicz (ZSRR) 1.24,45
3. Ronald Wieser (NRD) 1.25,58
4. Bohdan Bulakowski (Polska) 1.28,36

BOKS

W przedpółfinałowej serii walk startował kolejny reprezentant Polski Krzysztof Kosedowski. W walce o 1/8 finału miał bardzo groźnego przeciwnika mistrza olimpijskiego z Montrealu Yong Jo Gu (KRL-D). Zwyciężył Kosedowski 5:0.

Zwycięstwo, choć odniesione wyraźnie, nie przyszło Polakowi łatwo. Jego przeciwnik okazał się dobrze wyszkolonym zawodnikiem, mającym silny cios z prawej ręki. W pierwszej rundzie Polak uzyskał przewagę zadając kilka serii i stosując skutecznie uderzenia. Walczący z odwrotną pozycję reprezentant KRL-D polował na zadanie nokautującego ciosu. Częściowo udało mu się to w ostatniej sekundzie pierwszej rundy, w której Kosedowski po silnym prawym prostym był leżący. W następnych dwóch starciach Polak walczył już bardziej uważnie, często wyprowadzał przeciwnika, a niemal każda wymiana ciosów kończyła celnym uderzeniem. Zwycięstwo swe Kosedowski przypieczętował silnymi celnymi ciosami w ostatnich sekundach III rundy, które zachwiały niezwykle odpornym pięściarzem KRL-D.

PODNOSENIE CIĘŻARÓW

Trwa wspaniała passa bułgarskich ciężarowców. W czwartek złoty medal w wadze 75 kg wywalczył aktualny mistrz Europy 20-letni Asen Zlatew — 360 kg. Jest to nowy rekord świata, lepszy o 5 kg od dotychczasowego należącego do tego samego zawodnika. Zlatew w czwartek, po zaskakująco dobrej próbie, ustanowił rekord świata w podrzucie 205,5 kg. Srebrny medal zdobył Aleksander Pierwyj (ZSRR) — 357,5 kg. Zawodnik ten również w czwartek próbę podrzutu ustanowił jako pierwszy rekord świata w tym boju — uzyskując 205 kg.

Ci dwaj zawodnicy stoczyli pasjonujący pojedynek o złoty medal.

waga 75 kg

1. Asen Zlatew (Bułgaria) 360 kg (rekord świata i oł.)
2. Aleksander Pierwyj (ZSRR) 357,5 kg
3. Nedełczo Kolew (Bułgaria) 345 kg

STRZELECTWO

Na strzelniczy w Mińszczyżach wystąpiło 6 Polaków. Zakończyła się

rywalizacja w strzelaniu do sylwetki biegnącego dzika z udziałem Jerzego Greszkiewicza i Eugeniusza Janęzaka. Rozpoczęła się rywalizacja w konkurencji pistoletu szybkostrzelnego, w którym bierze udział Józef Zapędzki i Andrzej Macur oraz w skeecie, gdzie są Wiesław Gawlikowski i Hubert Pawłowski.

sylwetka biegnącego dzika

1. Igor Sokolow (ZSRR) — 589 (rek. świata i oł.)
2. Thomas Pfeffer (NRD) — 589
3. Aleksander Gazow (ZSRR) — 587
4. Jerzy Greszkiewicz (Polska) — 576
5. Eugeniusz Janęzak (Polska) — 555

Siedem pierwszych rezultatów przewyższa poprzedni rekord świata.

Pd-6 — po pierwszym dniu: 1-2. Jurgen Wiefel (NRD) i Corneliu Ion (Rumunia) — po 299 pkt., 11-13. Andrzej Macur (Polska) — po 296 pkt., 14-17. Józef Zapędzki — po 295 pkt.

Skeet — wyniki po 3 rundach: 12. Wiesław Gawlikowski (Polska) — 73, 30-33. Hubert Pawłowski (Polska) — 70 pkt.

JEŹDZIECTWO

W czwartek rozpoczęło się na olimpiadzie jeździectwo. Zainaugurowała je bardzo trudna konkurencja — wszechstronny konkurs konia wierzchowego — wkkw. Składa się on z trzech konkurencji łącznie punktowanych indywidualnie i drużynowo: ujeżdżenia, crossu i skoków.

Mirosław Szlupka z Poznania do siadającego konia „Erewan” startujący w pierwszej grupie zdecydowanie pokonał 6 konkurentów. Jako drugi w godzinach popołudniowych startował w drugiej serii Jacek Daniluk na koniu „Len”. On spisał się jeszcze lepiej obejmując po pierwszym dniu prowadzenie — 49,20 pkt. Drugie miejsce zajmuje Szlupka — 52,40, wyprowadzając reprezentanta ZSRR Juriję Salnikowa — 53 pkt. W konkurencji drużynowej prowadzi Polska — 101,60 pkt.

PIĘCIOBÓJ NOWOCZESNY

W niezwykle upalne i parne popołudnie w rejonie stadionu jeździeckiego odbyła się ostatnia konkurencja pięcioboju nowoczesnego — bieg przełajowy na dystansie 4 km.

Polacy biegli z ogromną ambicją. Olesński ukończył bieg na 3 pozycji, Pecki był 5, a Baján 24. Polska drużyna uplasowała się w biegu na 2 miejscu za świetnym zespołem ZSRR i przed W. Brytanią.

klasyfikacja indyw.

1. Anatolij Starostin (ZSRR) — 5 568
2. Tomas Szombathelyi (Węgry) — 5 502
3. Paweł Ledniew (ZSRR) — 5 392
4. Janusz Peciak (Polska) — 5 268
5. Jan Olesński (Polska) — 5 219
6. Marek Baján (Polska) — 5 147

klasyfikacja druž.

1. ZSRR — 15 126
2. Węgry — 15 912
3. Szwecja — 15 845
4. Polska — 15 634

PLYWANIE

100 m st. mot. kob.

1. Caren Metschuck (NRD) 1.00,42
2. Andrea Pollak (NRD) 1.00,90
3. Christiane Knacke (NRD) 1.01,44

200 m st. dow. kob.

1. Barbara Krause (NRD) 1.59,33 (rekord oł.)
2. Ines Diers (NRD) 1.59,64
3. Carmela Schmidt (NRD) 2.01,44

400 m st. dow. mężczyz.

1. Władimir Salnikow (ZSRR) 3.51,31 (rekord oł.)
2. Andrzej Kryłow (ZSRR) 3.53,24
3. Iwar Stukolkin (ZSRR) 3.53,95

4x100 m st. zm. mężczyz.

1. Australia 3.45,70
2. ZSRR 3.45,92
3. W. Brytania 3.47,71

SKOKI DO WODY

trampolina mężczyz.

1. Aleksander Portnow (ZSRR) — 905,025 pkt.
2. Carlos Giron (Meksyk) — 892,140 pkt.
3. Franco Cagnotto (Włochy) — 871,500 pkt.

WIOŚLARSTWO

Na olimpijskim torze wioślarskim w Kryłatskoje odbyły się ostatnie wyścigi, premiowane awansem do finałów. Wzięły w nich udział 3 polskie osady. W pierwszym półfinałowym pojedynku jedynek kobiet startowała Polka Beata Działura. Zajęła ona 3 miejsce i w sobotę wystąpi w olimpijskim finale.

Nie udało się natomiast zakwalifikować do finału naszej czwórki podwójnej i ósemce mężczyzn. W finałach regat wioślarskich mężczyzn Polskę reprezentować będą: czwórka ze sternikiem i dwójka podwójna.

GIMNASTYKA

wielobój indyw. mężczyz.

1. Aleksander Ditiatin (ZSRR) — 113,650
2. Nikołaj Andriejew (ZSRR) — 118,225
3. Stojan Delczew (Bułgaria) — 118,00
4. Andrzej Szajna (Polska) — 114,225
5. Waldemar Woźniak (Polska) — 111,575

KOLARSTWO

wyścig indyw. na 4 km

1. Robert Dill-Bundi (Szwajcaria)
2. Alain Bondue (Francja)
3. Hans-Henrik Orsted (Dania)

ŻEGLARSTWO

W Tallinie rozegrano kolejne wyścigi żeglarskich regat olimpijskich. Spośród polskich żaglówek najlepiej spisała się nasza załoga klasy 470 — Leon Wróbel i Tomasz Stocki, która wywalczyła 4 miejsce i po czterech wyścigach zajmuje również 4 pozycję. W klasie „Finn” Ryszard Skarbiński zajął w czwartek 6 miejsce.

HOKEJ NA TRAWIE

Fatalnie spisali się polscy łaskarze przegrywając z Hiszpanią 0:6 (0:5). Bramki zdobyli: w 11 min. Amat (krótki róg), 12 min. Fabregas, 16 min. Coghen, 18 min. Roca, 19 min. Chaves, 70 min. Pellon.

Hiszpanie przez długi czas grali ostrożnie, pamiętając dobry występ Polaków przeciwko Hindusom. Gdy jednak mocniej naciśnięli okazało się, że nasza obrona jest bardzo anemiczna. Pogrom rozpoczął się w 11 min., kiedy to Amat zdobył pierwszego gola po krótkim rogu. Całkowicie zdezorientowani Polacy pozwolili strzelić sobie 5 bramek w ciągu 8 min. co jest wydarzeniem bez precedensu w całej ponad 50-letniej historii polskiego hokeja. W tym fatalnym okresie brak było jakiegokolwiek krycia, a podania razili niedokładnością. Hiszpanie mając zapewnioną pułę finałową wyrażnie zwolnili, ale mimo to na 10 sek. przed końcem rezerwowi Pellon podwyższył wynik na 6:0.

- | | |
|-----------------|-------------|
| ZSRR — Tanzania | 11:2 |
| Indie — Kuba | 13:0 |
| 1. Hiszpania | 4 7:1 22-3 |
| 2. Indie | 4 6:2 35-4 |
| 3. ZSRR | 4 6:2 28-7 |
| 4. Polska | 4 3:5 10-14 |
| 5. Kuba | 4 2:6 7-31 |
| 6. Tanzania | 4 0:8 2-45 |

PIŁKA RĘCZNA

W hali „Sokolniki” reprezentacja Polski w piłce ręcznej w trzecim swym meczu eliminacyjnym grupy „A” pokonała Danię 26:12 (9:5). Bramki dla Polski zdobyli:

— — — — —

Trzy dni w Moskwie

Oto program olimpijskich zmagania w Moskwie w piątek, sobotę i niedzielę:

piątek — BOKS: walki eliminacyjne; GIMNASTYKA: finały konkurencji wielobojów kob. i mężczyz.; HOKEJ NA TRAWIE: 3 spotkania, w tym mecz Polska — Zimbabwe; JEŹDZIECTWO: wkkw — ujeżdżanie; KOLARSTWO: półfinały sprintu oraz ćwierćfinały 4000 m na dochodzenie druż.; KOSZYKÓWKA: 3 spotkania półfinału „A” i 3 półfinału „B” mężczyz. i 1 spotkanie kob.; LEKKOATLETYKA: finały: rzut oszczepem kob.; trójskok 100 m mężczyz.; 5 konkurencji dziesięcioboju, eliminacje skoku wzwyż kob.; 100 m kob. i 110 m ppł. mężczyz.; 400 m kob.; półfinały: 400 m ppł. mężczyz.; 800 m kob. i mężczyz.; PIŁKA NOŻNA: 4 spotkania; PIŁKA RĘCZNA: 3 spotkania kob.; SIATKÓWKA: 4 spotkania kob.; PIŁKA WODNA: 3 mecze grupy finałowej i 3 mecze o miejsca 7-12; SKOKI DO WODY: eliminacje węży kob.; STRZELECTWO: pistolet dowolny, skeet; SZERMIERKA: eliminacje i finał szabli ind. eliminacje floretu druż. mężczyz.

Sobota — BOKS: walki eliminacyjne; HOKEJ NA TRAWIE: 3 spotkania mężczyz., w tym mecz Polska — Indie; JEŹDZIECTWO: wkkw — skoki przez przeszkody; JUDO: finały wag 95 i powyżej 95 kg; KOSZYKÓWKA: 3 spotkania półfinału „A” i 3 półfinału „B” mężczyz. i 1 mecz kob.; LEKKOATLETYKA: finały: rzut oszczepem mężczyz., 800 m kob., 10 000 m, 110 m ppł. półfinały 400 m kob., eliminacje 200 i 400 m mężczyz., 100 m ppł. rzut dyskiem mężczyz. i skok w dal mężczyz.; PIŁKA NOŻNA: 4 spotkania ćwierćfinałowe; PIŁKA RĘCZNA: 3 spotkania kob.; SIATKÓWKA: spotkania półfinałowe kob.; PLYWANIE: finały: 800 m st. dow. i 200 m st. grzb. kob., 100 m st. dow. i 400 m st. zm. mężczyz., 4x100 m st. dow. kob.; SKOKI DO WODY: eliminacje węży mężczyz.; PODNOSENIE CIĘŻARÓW: waga 90 kg; SZERMIERKA: finał floretu druż. kob. i eliminacje szpady ind.; WIOŚLARSTWO: finały mężczyz.; ZAPASY — styl wolny: eliminacje; ŻEGLARSTWO.

byli: Klempel 10, Waszkiewicz 4, Jedliński i Tłuczyński po 3, Brzozowski 2, Panas, Kosma, Kałuziński i Garpel po 1.

Polacy zwyciężyli zdecydowanie, będąc przez 3/4 spotkania zespołem wyraźnie lepszym. Tylko w pierwszych 15 min. Duńczycy ograżali wyrównaną grę i do 17 min. utrzymywał się wynik remisowy 5:5. Do końca pierwszej połowy Polacy zdobyli 4 bramki nie tracąc ani jednej. Główna w tym zasługa doskonalej wprost postawy naszych piłkarzy w defensywie, a na dodatek skutecznej gry bramkarza Andrzeja Kackiego. Po przerwie przewaga Polaków jeszcze bardziej wzrosła.

- | | |
|----------------------|-------|
| grupa „A” | |
| Węgry — Hiszpania | 20:17 |
| NRD — Kuba | 27:20 |
| grupa „B” | |
| Szwajcaria — Kuwejt | 32:14 |
| Jugosławia — Rumunia | 23:21 |

SIATKÓWKA

Trzedzie zwycięstwo w turnieju olimpijskim wywalczyli polscy siatkarze. Wczoraj pokonali oni Libię 3:0 (15:1, 15:3, 15:1). Mecz miał bardzo jednostronny charakter. Libijczycy ustępowali naszej drużynie pod każdym względem.

- | | |
|--------------------|-----|
| grupa „A” | |
| Rumunia — Brazylia | 3:1 |
| grupa „B” | |
| CSRS — Bułgaria | 0:3 |
| ZSRR — Włochy | 3:0 |

KOSZYKÓWKA

- | | |
|--------------------|--------|
| kobiety | |
| Węgry — Jugosławia | 49:61 |
| Bulgaria — Kuba | 84:64 |
| Włochy — ZSRR | 53:119 |

PIŁKA NOŻNA

GRUPA „A”

- | | |
|--|-----|
| ZSRR — Kuba | 8:0 |
| Wenezuela — Zambia | 2:1 |
| Do ćwierćfinałów awansowały zespoły ZSRR i Kuby. | |

GRUPA „C”

- | | |
|---|-----|
| NRD — Syria | 5:0 |
| Hiszpania — Algieria | 1:1 |
| Do ćwierćfinałów awansowały zespoły NRD i Algierii. | |

PODZIAŁ MEDALI

- | | złote | srebrne | brązowe |
|----------------|-------|---------|---------|
| 1. ZSRR | 27 | 17 | 9 |
| 2. NRD | 9 | 17 | 11 |
| 3. Węgry | 3 | 5 | 2 |
| 4. Bułgaria | 3 | 2 | 7 |
| 5. Szwecja | 2 | — | 4 |
| 6. Włochy | 2 | — | 1 |
| 7. Rumunia | 1 | 3 | 2 |
| 8. W. Brytania | 1 | 2 | 1 |
| 9. Francja | 1 | 2 | — |
| 10. Australia | 1 | — | 4 |
| 11. Grecja | 1 | — | — |
| Kuba | 1 | — | — |
| Szwajcaria | 1 | — | — |
| 14. Polska | — | 4 | 3 |
| 15. KRL-D | — | 1 | 1 |
| 16. Meksyk | — | 1 | — |
| 17. Brazylia | — | — | 1 |
| CSRS | — | — | 1 |
| Dania | — | — | 1 |
| Finlandia | — | — | 1 |
| Hiszpania | — | — | 1 |
| Jamajka | — | — | 1 |
| Liban | — | — | 1 |

oszczepem 1 3000 m z przeszk. mężczyz.; PIŁKA RĘCZNA: 6 spotkań mężczyz., w tym mecz Polska — NRD; SIATKÓWKA: 4 spotkania mężczyz.; PLYWANIE: finał 100 m st. klas. kob., 200 m st. grzb. mężczyz., 200 m st. klas. mężczyz., 400 m st. zm. kob.; PIŁKA WODNA: 3 mecze grupy finałowej i 3 mecze o miejsca 7-12; SKOKI DO WODY: finał węży kob.; PODNOSENIE CIĘŻARÓW: waga 82,5 kg; STRZELECTWO: skeet; SZERMIERKA: eliminacje i finał floretu druż. mężczyz., eliminacje floretu druż. kob.; WIOŚLARSTWO: finały kob.

Niedziela — BOKS: walki eliminacyjne; HOKEJ NA TRAWIE: 3 spotkania kob., w tym mecz Polska — Indie; JEŹDZIECTWO: wkkw — skoki przez przeszkody; JUDO: finały wag 95 i powyżej 95 kg; KOSZYKÓWKA: 3 spotkania półfinału „A” i 3 półfinału „B” mężczyz. i 1 mecz kob.; LEKKOATLETYKA: finały: rzut oszczepem mężczyz., 800 m kob., 10 000 m, 110 m ppł. półfinały 400 m kob., eliminacje 200 i 400 m mężczyz., 100 m ppł. rzut dyskiem mężczyz. i skok w dal mężczyz.; PIŁKA NOŻNA: 4 spotkania ćwierćfinałowe; PIŁKA RĘCZNA: 3 spotkania kob.; SIATKÓWKA: spotkania półfinałowe kob.; PLYWANIE: finały: 800 m st. dow. i 200 m st. grzb. kob., 100 m st. dow. i 400 m st. zm. mężczyz., 4x100 m st. dow. kob.; SKOKI DO WODY: eliminacje węży mężczyz.; PODNOSENIE CIĘŻARÓW: waga 90 kg; SZERMIERKA: finał floretu druż. kob. i eliminacje szpady ind.; WIOŚLARSTWO: finały mężczyz.; ZAPASY — styl wolny: eliminacje; ŻEGLARSTWO.

OPINIE POLEMIKI ODPOWIEDZI

PRZECIW „PRZEBICIOM”

Nareszcie! Tak oceniliśmy po przeczytaniu w „Głosie” z 16 bm. artykułu pod tytułem „Siła... czego?”, u mnie w domu zawarte w nim treści. Nareszcie ktoś publicznie rozprawił się z tym groźnym i bałwochwalco przez niektórych uznawanym sloganem i z tym wszystkim, co się pod nim kryje, a co autor artykułu skrupulatnie wymienił. Z osobistą satysfakcją czytałem go, bo w moim przeświadczeniu „siłę przebicia” pewien procent rodaków uważa za klucz, a częściej jeszcze za wytrych do wszelkiego rodzaju kariery. Podobnie kiedyś mówiono o „umiejętności pochodzenia” (czyli że „kto potrafi dobrze pochodzić, ten do czegoś dochodzi”).

Niestety, nawet w mojej rodzinie jedna z młodszych wiekiem osób twierdzi, że bez „układów” i znajomości niczego się dobrze nie załatwi. Nawet w sklepie. Uważam jednak, że takim konkretnym przypadkiem sami jesteśmy winni, bo każdy z nich należy natychmiast sygnalizować albo bezpośrednio władzom, albo opinii publicznej. Jeśli bowiem faktem wykorzystywania znajomości, kumoterstwa, nadużywania własnego stanowiska dla uzyskania dla siebie, lub swoich bliskich jakichś ubocznych korzyści itp. — nie będzie się „ukreślało głowy”, rzeczywiste zło będzie się pleć. A wobec braku przeciwwstawiania się — wykuwają się później pojęcia w rodzaju „siła przebicia” i wiara, że tylko dzięki „plecom”, „układom” czy jak to jeszcze nazywać — można coś osiągnąć. Chwałę sobie, że oświadczyłem nigdy nie korzystałem z czegoś takiego, ani nie próbowałem korzystać i jakoś ani ja, ani moi najbliżsi nie muszą narzekać, że gorzej im się dzieje, niż innym. (1845)

BERNARD T. — Poznań

DZIENNIK Z 1867 R.

Wśród różnych dokumentów rodzinnych znalazłem starą gazetę z roku 1867 — „Dziennik Poznański”. Egzemplarz ten liczy więc sobie już 113 lat. Postanowiłem przekazać go dla poczytnego pisma poznańskiego, jakim jest „Głos Wielkopolski” jako pamiątkę dawnej poligrafii. Teraz przedstawiam się: jestem rodowitym poznaniakiem z ul. Ogrodowej 5, dalej mieszka tu jeszcze mój brat. Ja natomiast w roku 1950 przenieśliśmy się z rodziną do Jeleniej Góry. Od ubiegłego roku jestem na emeryturze, a pracowałem w jeleniogórskiej „Półwie” i nadal tam pracują moje dzieci — 2 synów i córka oraz synowa. Nieraz tęsknię za Poznaniem i rodziną, ale tu byłem potrzebny w organizowaniu i zasiedlaniu naszych przastarych ziem piastowskich. Nadal czynnie działam społecznie. Dużo zawdzięczam moim rodzicom — ich przykładem, poznając gospodarności starałem się upoić moim dzieciom, a dawniej — moim pracownikom. (1746)

STANISŁAW WOŹNIAK — Jelenia Góra

OD REDAKCJI: Dziękujemy za przysłany nam egzemplarz — przekazaliśmy go do Działu Dokumentacji Prasowej.

CZĘSTSZE KONTROLE

Cieszę się, że został w „Głosie” poruszony problem automatów telefonicznych. Jest to sprawa niecierpiąca zwłoki i winna być pilnie uporządkowana, gdyż nie 15 procent aparatów jest nieczynnych, ale chyba 50 procent — taka jest prawda. Owszem są wandalcy, którzy niszczą, ale są i tacy, którzy najczęściej niszczą ze złości, gdyż jeśli automat połyka złotówki, a nie łączy, to ludzie uderzają w aparat, by odzyskać pieniądze. Należałoby zwiększyć koniecznie nadzór techniczny (a także ze strony patroli MO). Uważam, że częstsza kontrola sprawności mogłaby poprawić obecny stan. (1686)

JOZEF KURKOWIAK — Poznań

Z PRZYSTANKIEM PRZED DWORCEM

W ramach usprawnienia komunikacji w Poznaniu podaję poniższą propozycję: trasa autobusu linii 71 przebiega w pobliżu dworca kolejowego, lecz jak i inne środki masowego przewozu, omija go. (Jak władze mogą akceptować takie traktowanie tysięcy osób, korzystających co dzień z usług PKP ?!). Proponuję, by dla tych wielu tysięcy było choć jedno połączenie z dworcem kolejowym. Można wydłużyć trasę o około kilometr i między przystankami „Merkury” a ul. Składową dołączyć przystanek na placu przed dworcem kolejowym. (1713)

MARIAN CICHY — Poznań

CO TYDZIEŃ PRZYPOMINAC?

Stałym problemem jest sprawa wywozu śmieci. Są one wywożone prawie wyłącznie na telefoniczną interwencję w przedsiębiorstwie „Sanitech”. Z pojemników, ustawionych na podwórku, a jest ich 26, korzystają lokatorzy z ul. Łukaszczyka oraz z ul. Karwowskiego (łącznie 67 mieszkań